

BEZPŁATNE

CZASOPISMO POLONIJNE DLA CIEBIE



MOJEMiasto

nr 04 (25) lipiec / sierpień 2011

D W U M I E S I Ę C Z N I K

www.mm-gazeta.de

MOJE MIASTO

Pijany jak Polak str. 7

Dwujęzyczne
wychowanie str. 10

PORADNIK

Etacik w Niemczech...
i co dalej? str. 17

Rewolucja
w protetyce str. 24

AKTUALNOŚCI

Sport str. 30-31

Metropolie
Bałtyku str. 32

**bez trudu
bezpośrednio do Ciebie!!!**

**Moje Miasto - polonijne czasopismo
tylko 9,99 € rocznie z dostawą do domu!**

. reklama polskich usług . porady . publicystyka . wydarzenia .
. kalendarium imprez .

szczegóły
str. 25 i 38

Anna Altmann

Adwokat

Kancelaria
Altmann & Keller
Rechtsanwaltsgesellschaft m.b.H.

Wszystkie dziedziny prawa.

W języku polskim i niemieckim.

Adwokat jest Zaufaniem.

Kancelaria istnieje od 1987 roku.

Wyspecjalizowani adwokaci
gwarantują profesjonalne zajęcie się
Państwa sprawą.



Anna Altmann Rechtsanwältin

Altmann & Keller
Rechtsanwaltsgesellschaft m.b.H.
Südliche Münchner Straße 2 a
82031 Grünwald / München

Telefon (0 89) 693 51 40
Telefax (0 89) 641 54 47

a.altmann@kanzlei-gruenwald.de
www.kanzlei-gruenwald.de

tanie rozmowy przez komórkę!



**Przyjemnie jest
taniej telefonować**

do Polski od

4



Ct./min.²

9

Ct./min.¹

**na terenie
Niemiec**

www.mobi-gsm.com / MOBI INFO: 069-90 50 50 50

1) Podana cena za minutę i SMS dotyczy krajowych rozmów standardowych i standardowych wiadomości SMS do wszystkich niemieckich sieci. Ceny dotyczą tylko krajowych rozmów standardowych do sieci stacjonarnych i komórkowych, ale nie obejmują numerów specjalnych. Powyższe ceny nie obejmują taryfy "Callya by mobi". Naliczanie 60/60: rozliczenie dokładne co do minuty. Pełny przegląd aktualnych cen znajdują Państwo na stronie www.mobi-gsm.com. Ceny zawierają podatek VAT. Oferta przeznaczona jest tylko dla osób prywatnych. Nie dotyczy odsprzedaży. 2) Podane ceny za minutę dotyczą rozmów standardowych z niemieckiej sieci Vodafone plus opłata za połączenie w wysokości 0,15€ za rozmowę. Ceny dotyczą międzynarodowych rozmów standardowych do sieci stacjonarnych i komórkowych, ale nie obejmują numerów specjalnych. Naliczanie 60/60: rozliczenie dokładne co do minuty. Krajowe standardowe wiadomości SMS do wszystkich sieci zagranicznych 0,19€/SMS. Pełny przegląd aktualnych cen znajdują Państwo na stronie www.mobi-gsm.com. Połączenia do krajów nie wymienionych w zestawieniu wynoszą 1,99€/min. bez dodatkowych opłat za połączenie. Ceny zawierają podatek VAT. Oferta przeznaczona jest tylko dla osób prywatnych. Nie dotyczy odsprzedaży.

SPIS TREŚCI

Moje Miasto

- Święto patrona Monachium** 4
- Polska Misja Katolicka** 4
- Miasto Młodych** Papieski chór Jolanta Łada 5
- Gaz g-łupkowy** Bogdan Żurek 6
- Listy z Berdyczowa** Jak to na wojnę ładnie... Krzysztof Dobrecki 6
- Żyj z klasą** Pijany jak Polak, czyli... jak dobrze mieć przyjaciela Aldona Likus Cannon 7
- Mateczka narodu** Jolanta Helena Stranzenbach 8
- Tęsknota za morzem - tęsknotą za Bogiem** dr hab. Jerzy Grześkowiak 9
- STUTTGART** Dwujęzyczne wychowanie Edyta Mitka-Matejko 10
- STUTTGART** Spotkanie z polskim inżynierem Edyta Mitka-Matejko 11
- Listy do Redakcji** Gołębia arystokracja Krzysztof Gozdowski 12
- WYDARZENIA** 13

Poradnik

- Etak w Niemczech... i co dalej?** Marcin Studencki 17
- Powroty** Rozwód w Niemczech i jego skutki prawne w Polsce Monika Skrzypek-Paliwoda 18
- Lepiej przekonasz emocjami** Beata Grygiel 21
- Prawo urlopowe** Urlaubsrecht Izabela S. Demacker 22
- Rewolucja w protetyce - CEREC 3D** lek stom. Joanna Kozłowski 24
- Cukrzyca i zdrowe zęby** cz. 2 lek. stom. Marian Znorowski 26

Aktualności

- Kącik piękności** Orlando 28-29
- Najlepszy prezent urodzinowy**
- awans do klasy okręgowej! Władysław Minkiewicz 30
- Festyn z okazji 5-lecia istnienia Polonii** Piotr Sowada 30
- Metropolie Bałtyku z Costa Atlantica** cz. 1 Dominika Hilger 32-33
- El Hierro** Zaginiona wyspa kanaryjska Sebastian Wieczorek 34-35
- VIII Nadzieja Festiwal Piosenki Poetyckiej im. J. Kaczmareckiego** 36
- Aforyzmy Sławomira Kuligowskiego** z tomiku PODAJ DALEJ 36
- Kącik poety** Barbara Gruszka-Zych 36
- Daria Nadolska** 37
- Podziękowania dla P. Konsul ds. Kultury i Promocji** 37
- KALENDARIUM** 38
- Echa protestu** Jolanta Łada 39

Drodzy Czytelnicy!

od redakcji:

Przed nami upragnione wakacje i urlopy. Po miesiącach stresu, zmagania się z niewyrozumiałymi belframi i szefami, namolnymi interesantami, po nerwowym oczekiwaniu na kolejne, jak zawsze za krótkie weekendy, nareszcie wolność i swoboda na dłużej. Ruszymy w różnych kierunkach, bo z roku na rok stajemy się nacją coraz bardziej ciekawą świata. Ograniczenia wynikają tylko z zasobności sakiewki. Chociaż ostatnio niebezpiecznie zakotłowało się w niektórych turystyką stojących krajach. Należy więc uważać, by nie oberwać lub nie mieć problemów z powrotami. W tej sytuacji profesjonalna porada wydaje się nader wskazana. Mogą ją zapewnić eksperci branży turystycznej i prawnicy, których namiary znajdziecie Państwo na łamach Mojego Miasta.

Mając urlopy na uwadze, namawiamy na Kanary, ale nie na obleganą przez turystów Teneryfę, lecz na El Hierro, wysepkę bez turystycznego zgiełku, z uśmiechniętymi i pogodnymi mieszkańcami, z ciszą i spokojem. Można też trochę bliżej i huczniej - luksusowym statkiem po metropoliach Bałtyku, z całą gamą rozrywek na pokładzie i w portach. Albo całkiem blisko - w Kołobrzegu, po plażowaniu, na festiwalu „Nadzieja”, ściągającym każdego roku całe rzesze fanów Jacka Kaczmarskiego.

Wyciszony urlop można spędzić na wyspie Föhr - oazie pierwotnej natury i spokoju, wyspie jakże innej od pobliskiego Syltu. O symbiozie Boga z morzem opowiada duszpasterz wczasowiczów, któremu dane było właśnie tam służyć przez kilka tygodni. W dziale katolickim, obok stałej informacji o mszach świętych, relacja z obchodów święta patrona Monachium św. Benona oraz odpowiedź na pytanie, dlaczego akademicki chór z Krakowa nazywany jest „papieskim”.

W numerze walczymy ze stereotypami Polaka-pijaka, z wielką rezerwą podchodzimy do rzekomo nieprzebranych złóż gazu łupkowego i wspominamy czasy, w których to studentów próbowano przeszkalać na żołnierzy. W dziale Historia, „naga” prawda o carycy Katarzynie Wielkiej - najsławniejszej Rosjance, w żyłach której nie płynęła ani kropla rosyjskiej krwi. Jeżeli już o historii mowa - polecamy Państwu losy protestu emigracyjnych dziennikarzy w obronie TV Historia, świetnego programu edukacyjnego, do likwidacji którego przymierzają się niektóre siły w Warszawie.

W numerze także Stuttgart i dwujęzyczne wychowanie, sport z awansującą coraz wyżej polską drużyną piłkarską z Monachium, wydarzenia ze wspaniałym koncertem w Berlinie, uroda pod redakcją mistrza Orlando i list od hodowców gołębiej arystokracji, której najwyżej notowani przedstawiciele osiągnęli cenę dobrego samochodu.

Wśród wielu innych atrakcji tego wydania, także super okazja: za **9,99 €** rocznie - **MOJE MIASTO** z dostawą do domu!!!

Wspaniałego wypoczynku i szczęśliwych powrotów życzy Państwu

Św. Benon (1010-1106) był biskupem Miśni

Jest patronem Miśni, Monachium i Bawarii, a także patronem kościoła ojców redemptorystów w Warszawie. Św. Benon odznaczał się głębokim życiem ascetycznym i wielką roztropnością. Zmarł dnia 16 czerwca 1106 r. Pochowany został w katedrze miśnieńskiej. Papież Hadrian IV ogłosił go Świętym. Gdy w Saksonii zaczął się szerzyć protestantyzm książę bawarski Albert V, w obawie przed zbezczeszczeniem jego ciała, kazał relikwie świętego Benona przenieść do Bawarii i złożyć uroczystość w katedrze monachijskiej, gdzie po dziś dzień odbierają cześć przybywających tam wiernych.

Ikonografia przedstawia św. Benona w szatach biskupich z rybą i kluczem. Legenda bowiem głosi, że - kiedy był na wygnaniu we Włoszech - klucz od katedry z jego diecezji wrzucono do Łaby. Po powrocie miano wyłowić rybę, z której wnętrza wydobyto ów klucz. Św. Benon jest orędownikiem chorych, rybaków i zwierząt domowych.

Święto patrona Monachium

Parafialnej informowali o działalności duszpasterskiej, kulturalnej i oświatowej w Polskiej Misji Katolickiej, prowadzonej przez ojców redemptorystów. Nie zabrakło materiałów informacyjnych o naszym kraju. Rozdawano obrazki o tematyce religijnej, także z podobiznami obu papieży oraz dwujęzyczne biuletyny o polskiej parafii i Zgromadzeniu Redemptorystów.



W sobotę 28 maja 2011 r., w ramach obchodów święta patrona miasta św. Benona, miała miejsce w Monachium prezentacja działalności organizacji katolickich z archidiecezji Monachium-Freising. Impreza, organizowana od 1976 r. przez Radę Katolików Świeckich Regionu Monachium po raz trzeci odbyła się w centrum miasta, na Odeonsplatz. Swoje dokonania prezentowały 62 stowarzyszenia katolickie, parafie i misje obcojęzyczne. Jak co roku obecna również była Polska Misja Katolicka w Monachium. Zainteresowanie przechodniów wzbudzały tablice ze zdjęciami przedstawiającymi życie polskiej wspólnoty parafialnej. Członkowie Rady

W części artystycznej wystąpił zespół Redemptor z PMK Monachium wykonując, w przepięknych krakowskich strojach, wiankę polskich pieśni ludowych. Stoisko Polskiej Misji Katolickiej cieszyło się wielkim powodzeniem. Odwiedziła je m.in. pani Johanna Rumschöttel, przewodnicząca rady powiatu monachijskiego, współpracującego z powiatem krakowskim i Wieliczką. Imprezę odwiedził także ks. biskup Engelbert Siebler, obecny był proboszcz Polskiej Misji Katolickiej dr Stanisław Pławcki i prof. Piotr Małyszewski - wiceprzewodniczący Rady Katolików Świeckich Regionu Monachium.

Polska Misja Katolicka

PMK Monachium

Heßstraße 26 80799 München,
Tel.: 089/273 22 00

Nabożeństwa:

godz. 8.45 kaplica Misji (Heßstr. 26) - z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii
godz. 10.00 kaplica Misji (Heßstr. 26) - Msza święta z udziałem dzieci
godz. 10.00 kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld)
godz. 10.00 kaplica Misji (Max-Kolmsperger-Str. 9a, Neuperlach)
Msza święta z udziałem dzieci
godz. 12.00 kościół św. Józefa (Josephsplatz)
godz. 12.00 kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach)
godz. 18.30 kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50)
Msza święta z udziałem młodzieży

PMK Landshut

Nabożeństwa:

LANDSHUT - Kościół Św. Piotra i Pawła, Niedermaierstr. 25
- w niedzielę - o 11.30, środy - o 18.00
i pierwsze piątki miesiąca - o 18.00

FREISING - Kościół Św. Piotra i Pawła, Friedhofstr. 7 - w niedzielę - o 16.30

PMK Augsburg

Biuro: Thommstr. 24 B, 86153 Augsburg,
tel. 08 21/3 07 49,; fax 08 21/3 07 22,

Nabożeństwa:

AUGSBURG - Kościół Św. Alberta, Dr. Schmelzing-Str. 60
- w niedzielę i święta - o 10.30 środa i piątek - o 18.30

PMK Rosenheim

Nabożeństwa:

ROSENHEIM - St. Michael, Westerndorferstr. 43
- w niedzielę i święta - o 10.30
Kaplica w Centrum Misji, Heilig-Geist-Str. 46, od wtorku do piątku - o 18.00 *)

TRAUNSTEIN - St. Oswald, Maxplatz 1, IV sobota miesiąca - o 17.00 *)

TRAUNREUT - Zum Heiligsten Erlöser, Rathausplatz 1a, I niedziela miesiąca - o 17.00

FREILASSING - Marien Kirche, Salzburghofen, II niedziela miesiąca - o 17.00

GERETSRIED - Heilige Familie, Johannisplatz 21, III niedziela miesiąca - o 16.00

WALDKRAIBURG - Christkönig, Karlsbader Str. 1, II sobota miesiąca - o 17.00; IV niedziela miesiąca - o 16.00
Okazja do spowiedzi pół godziny przed Mszą św.
(*) po zmianie czasu (w okresie zimowym) pół godziny wcześniej

PMK Norymberga

Ks. Stanisław Stenka CR
Arminiusstr. 21, 90402 Nürnberg;
Tel./Fax. 091 1/473355

Nabożeństwa:

Kaplica Sióstr Angielskich, Kesslerplatz 2, 90489 Nürnberg
- w niedzielę - o 09:20 Kościół św. Józefa, Gießereistr. 2, 90489 Nürnberg;
- w niedzielę - o 12.00

PMK Ingolstadt

Ks. Ryszard Kazimierzczak
Gaimersheimerstr. 32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841 84845

Ze względu na remont Kościoła - Spitalkirche, Spitalstr. 4 od 1. 05.2010 r.

Nabożeństwa:

Kościół św. Moniki, Mistelstr. - w niedzielę o 9.30

kaplica przy Caritasie, Hugo-Wolffstr 20 - codziennie o 18.00

Gmina Weissenburg Kościół - Willibald-Kirche - 2 i 4 niedziela miesiąca - o 12.45

PMK Stuttgart

ks. Roman Michalec
Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711 564184

Nabożeństwa:

STUTTGART - kościół św. Tomasza, Falchstr. 9, 70378 Stuttgart
- w niedzielę i święta - o 10.30, środy - 18.30, pierwszy piątek miesiąca - 18.30

BÖBLINGEN - kościół św. Maryi, Berliner Str. 14, 71034 Böblingen
- w niedzielę i święta - o 12.30, pierwszy czwartek miesiąca - 18.30

TÜBINGEN - kościół św. Pawła, Karl-Adam-Str. 3, 72076 Tübingen
- w niedzielę i święta - o 15.00

BALINGEN - kościół św. Ducha, Heilig-Geist-Kirchplatz 3, 74336 Balingen
I sobota i III niedziela miesiąca - o 16.00

Papieski Chór

Śpiew dla Błogosławionego

Od 30 kwietnia do 3 maja trwały w Krakowie główne uroczystości związane z beatyfikacją papieża Jana Pawła II. Oprawę muzyczną obchodów przygotował również Akademicki Chór Organum. Koncerty były udane, publiczność przybyła tłumnie i to zarówno do Kościoła Mariackiego, jak i do Łagiewnik. Zespół zwany jest „chórem papieskim” od czasu swojej pierwszej wizyty w Watykanie, kiedy to nowo wybrany Ojciec Święty zawołał: Witam chór Organum z Krakowa! Mój chór!



Zespół powstał w 1969 roku, czyli w czasach, kiedy publiczne wykonywanie utworów religijnych przez studentów nie było mile widziane przez komunistyczne władze. Kierownictwo muzyczne objął profesor Bogusław Grzybek, dyrygent i pedagog, pełniący również funkcję organisty w Kościele Mariackim. W momencie powstania chóru Karol Wojtyła piastował urząd biskupa, potem kardynała. Obdarzył nowy zespół swoim błogosławieństwem, pewną sumą pieniędzy na uszycie pierwszych strojów i skierował go pod skrzydła Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie, który cieszył się wówczas swoistą nietykalnością. Odkąd kardynał Wojtyła został powołany na Stolicę Piotrową, Jego więź z Organum nie tylko się nie zerwała, ale nawet wzmocniła.

- W jakimś sensie byliśmy Jego pupilami, bo jak już nie było audiencji prywatnych, zapraszał nas do swojej prywatnej kaplicy - wspominają starsi stażem chórzyscy.

Zaraz po wyborze papieża, 17 października 1978, odprowadzono o północy msze dziękczynne w krakowskich kościołach. Bogusław Grzybek przebywał wtedy w szpitalu z powodu kontuzji łokcia, ale został specjalnie przywieziony do Kościoła Mariackiego i poprowadził chór, dyrygując ręką w gipsie. Podczas każdej wizyty Ojca Świętego w Krakowie, chór Organum śpiewał zawsze w trakcie odprawianej przez Niego liturgii na Błoniach.

Zespół spędził tegoroczny majowy „długi weekend” pracowicie. W sobotę 30 kwietnia wraz z dwoma innymi chórami wziął udział w koncercie „Gloria in excelsis Deo”, jaki odbył się w Bazylice Mariackiej. Utworem muzycznym J. S. Bacha i A. Vivaldiego towarzyszyły recytacje poematów Karola Wojtyły „Myśląc Ojczyzna” oraz Juliusza Słowackiego „Słowiański papież”. Pierwszego maja o ósmej rano chór Organum wystąpił w Łagiewnikach. Tego samego dnia w Katedrze na Wawelu otwarto Kaplicę Błogosławionego Jana Pawła II, w której

wystawiono do adoracji relikwiarz z Jego krwią. Przybyłe na miejsce tłumy wiernych zostały ograniczone godziną 19.30. Wtedy członkowie chóru mogli nacieszyć się do woli obecnością swojego patrona. - Niesamowite przeżycie, bo znowu Go mamy u siebie - opowiadają prawie ze łzami w oczach. Nazajutrz zespół towarzyszył - oczywiście śpiewając - ludziom oczekującym w kolejce, aby ucałować relikwiarz.

Trzeciego maja jeździł po Krakowie „tramwaj patriotyczny”, w którym znaleźli się przedstawiciele chóru z rodzinami. Wszyscy ochoczo śpiewali pieśni patriotyczne, obojętnie siedząc czy stojąc. Pomysł zorganizowania tramwaju wyszedł od Centrum Młodzieży im. Dr H. Jordana w Krakowie. - Nawet nie przypuszczałam, że śpiewanie w jadącym tramwaju może być taką frajdą - mówi jedna z chórzystek, Małgorzata. Z tej okazji został również wydany śpiewnik z pieśniami patriotycznymi posiadający bogatą wkładkę ze zdjęciami Karola Wojtyły, udostępnionymi przez archiwum krakowskiej Kurii.

Ojciec Święty był wielkim miłośnikiem i znawcą polskich pieśni patriotycznych. Świadczy o tym dość często przywoływana przez Bogusława Grzybka opowieść o wizycie chóru Organum w Watykanie z okazji święta 3 Maja, połączonej jak zwykle z koncertem. W repertuarze znalazł się obowiązkowo mazurek „Witaj majowa jutrenko” ze słowami Rajnolda Suchodolskiego. W drodze do Rzymu przyszło na myśl dyrygentowi, że Jan Paweł II jest przeciwnikiem nadużywania alkoholu, więc nie wypada mu zaśpiewać „uczmy ciebie piosenką przy hulance i przy winie”. Postanowił więc, że chór zaśpiewa „pamięć twoja nie zaginie”. Tak też się stało. Słyszając tę „poprawną politycznie” wersję, Ojciec Święty podniósł się z fotela.

- To profesor przyjeżdża z Krakowa do papieża i zmienia tekst jednej z najpiękniejszych polskich pieśni patriotycznych? - zapytał z udanym oburzeniem. Nic z tego. Śpiewamy jeszcze raz od początku i ma być „przy hulance i przy winie”.

Po czym Jan Paweł II stanął pomiędzy chórzystami i zaśpiewał wraz z nimi całą pieśń od początku.

- Jestem pierwszym i chyba jedynym dyrygentem, któremu zdarzyło się dyrygować papieżem - śmieje się profesor Grzybek, ale widać po nim wzruszenie.

Po tegorocznych uroczystościach beatyfikacyjnych pozostały muzykom piękne wspomnienia i zdjęcia na stronie internetowej oraz na portalu Facebook.

- Tamten weekend był dla nas trochę męczący, ale czego się nie robi dla Ojca Świętego - twierdzą zgodnie członkowie chóru.

Jolanta Łada

Bogusław Grzybek

- twórca, dyrygent i szef artystyczny Chóru Akademickiego ORGANUM przy Klubie Inteligencji Katolickiej w Krakowie, pedagog, organista w Bazylice Mariackiej. W grudniu 2007 Papież

Benedykt XVI nadał mu Order Grzegorza Wielkiego, wręczony przez Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza w czasie uroczystości z okazji 50-lecia Klubu Inteligencji Katolickiej w Krakowie.





Bogdan Żurek

Gaz g-łupkowy

Pamiętacie Karlino? Mieliliśmy być drugim Kuwejtem.

I wtedy, na początku grudnia 1980 roku, w czasie apogeum rozbudzonych nadziei i oczekiwań, stał się cud. W podkoszalińskim Karliniu, a raczej w leżącej nieopodal wiosce Krzywopłoty, w niebo strzeliła ropa z gazem, a stutrzydziestometrowy słup ognia obwieścił światu narodziny nowego szejkanatu w centrum Europy.

Kto tam nie jechał?! W stronę Karlina pędziły wołgi, a nawet czajki partyjnych dygnitarzy, ścigając się ze służbowymi fiatami działaczy związkowych. Na miejscu erupcji byli i I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Stanisław Kania i przewodniczący NSZZ „Solidarność” Lech Wałęsa. Wszyscy zgodnie deklarowali, że to nasze – polskie, ale każdy myślał po swojemu. Komuniści, że to komunistyczne, związkowcy, że solidarnościowe. Obie strony widziały się jednak tak samo... w roli wachlowanych przez półnagie niewolnice szejków. Tymczasem - gdy po miesiącu marzeń gejzer ognia ugaszono - okazało się, że tej ropy jest tam tyle, co kot napłakał. Po kątach szeptano, że ropa była, a szyb zaczopowano na polecenie rosyjskich „przyjaciół”, obawiających się o swoje dostawy do Polski. Jak zwał, tak zwał – marzenia o szejkanacie przysły jak mydlana bańka.

Historia lubi się powtarzać.

Całkiem niedawno, gdy polska „zielona wyspa” utraciła co nieco ze swej soczystej

zieleni, w sukurs przyszedł nam znowu cud, nie mniejszy niż ten sprzed laty. To gaz łupkowy, występujący u nas prawdopodobnie w takiej obfitości, że nasi praprawnukowie spać będą mogli spokojnie. Znowu poczuliśmy się szejkami, u stóp których żebrzą nie tylko bogaci Niemcy z resztą Europy, ale i Ruscy, których puścimy w skarpetkach, razem z tymi ich rurociągami.

Trwa feta, dzielimy te gazowe poletka, jak skórę na niedźwiedziu, liczymy wirtualne zyski, nie widząc, że droga do bogactwa daleka i nader kręta.

Po pierwsze - jeszcze nie wiadomo ile tak naprawdę tego gazu jest i czy jego wydobycie się opłaci. Po drugie – prawdopodobnie na terenie Unii gazu łupkowego wcale nie będzie się pozyskiwać, gdyż zadba o to potężne w UE – wspierane cichaczem przez Rosję - lobby ekologiczne, a po trzecie - gdyby nawet wydobycie ruszyło, to i tak gazowy urobek zostanie nam „podprowadzony”. Jak? Przy pomocy tej rury, którą Niemcy z Rosjanami położyli właśnie na dnie Bałtyku. Zrobią odnogę i będą ją tłoczyć także nasz gaz, który „polski” będzie już tylko z nazwy, bo koncesje na wydobycie dostaną piękni i bogaci... ci ze wschodu i zachodu, a my? My znowu zostaniemy z naszymi niespełnionymi marzeniami, jak te głupki, którzy liczyli na łupki.

Aby do następnego cudu!



Listy z Berdyczowa

Krzysztof Dobrecki

W swej naiwności zaproponowałem, że zamiast iść przez gołe pole, możemy podejść pod bunkier – ziemlanę z boku, przez zagajnik. Pomysł oburzył majora. „Wy mi tu k...a Dobrecki z armii partyzantki robić nie będziecie.” Rewanżowaliśmy się na różne sposoby. Kiedyś nielubiany bardzo za swą „czepliwość” pułkownik przechodził przez plac apelowy, gdzie stała oczekująca na zajęcia kompania studentów. W pewnym momencie dostrzegł leżący na ziemi niedopalony papieros. „Czyja to peta?” (pisownia oryginalna) – wrzasnął. – „Niczyja, może pan pułkownik sobie wziąć” - odpowiedział ktoś ze studentów skryty za plecami kolegów. Tak czy inaczej Kopenhagi nie szturmowaliśmy, pięć lat „szkolenia” miało jedynie taką wartość, że na zjazdach koleżeńskich wspominamy z nostalgią naszą kompanię – skrzyżowanie marines z wojskiem Szwejkim.

A. Likus Cannon



Żyj z klasą

„Idź swoją drogą, a ludzie niech mówią, co chcą” (Alighieri Dante)

Każdy z nas dobrze wie jak rysuje się zakorzeniony od lat stereotyp Polaka w Niemczech i trudno tu o powód do dumy. Jednak stereotypy są i były czymś powszednim. Wynikają z niepełnej wiedzy i odbijają karykaturalny obraz danego narodu, a często także fałszywe przeświadczenie na jego temat. Wyśmiewają i wyolbrzymiają negatywne cechy ale też jak każda karykatura kryją w sobie ziarenko prawdy.

Stanowią nieodłączną część naszego życia i funkcjonują na całym świecie. Dotyczą każdego narodu i nie jesteśmy w tym względzie wyjątkiem. Najbardziej negatywny wizerunek mamy w Niemczech, ale... nie wszystko wygląda tak źle jak nam się wydaje i nie wszyscy mają o nas aż tak złe zdanie. A przekonałam się o tym całkiem niedawno, gdy odwiedzili mnie starzy znajomi z Francji. Przyjechali do Monachium w sprawach służbowych i między jednym a drugim spotkaniem zadzwonili z pytaniem, czy moglibyśmy się spotkać. Ucieszyłam się gdyż w życiu nie ma nic piękniejszego niż spotkanie po latach. Opowiadaliśmy co, u kogo słysząc i jak wiele zmieniło się w naszym życiu, a przede wszystkim, jacy są Niemcy. – A tobie tu dobrze? – zapytał Janusz. Francuz polskiego pochodzenia. – Nie mogę narzekać – odparłam – ale jest małe ale – dodałam po chwili i wyjaśniłam, że boli mnie stereotyp Polaka, który według Niemców utrzymuje się z kradzieży niemieckich aut, jest brudny, niezaradny i pijany.

– Przepraszam cię, ale pijany jak Polak, to komplement. My we Francji też tak mówimy – wtrącił się do dyskusji Henry, rodowity Francuz. – Nie dobijaj mnie – rzekłam nie wiedząc

czy mam się śmiać czy płakać. – Ależ to prawda – upierał się przy swoim – to bardzo popularne powiedzenie francuskie o pozytywnym zabarwieniu. Pijany jak Polak, czyli soul comme un Polonais oznacza kogoś, kto mimo spożycia morza alkoholu zachowuje trzeźwe myślenie, czyli ma mocną głowę. Pochodzi z czasów wojen napoleońskich – tłumaczył, a ja żałowałam, że nie za bardzo przykładałam się do lekcji historii.

Szybko jednak uzupełniłam braki i przeczytałam wiele historii tłumaczących ten stereotyp. Jedną z nich głosi, że po bitwie pod Frydlandem (1807) zarządzono odpoczynek. Nastąpiło rozluźnienie dyscypliny. Pijaństwo trwało ponad trzy dni. Niespodziewanie Rosjanie rozpoczęli kontratak. Okazało się, że jedynie oddziały polskie były w stanie brać udział w walce. Udało im się powstrzymać nieprzyjaciela i osłonić resztę niezdolnej do boju armii. Napoleon miał w rozkazie dziennym następnego dnia napisać: Jeżeli już macie pić, to pijcie jak Polacy.

– Ale samochody, to kradną. Temu już nie zaprzeczycie – upierałam się przy swoim. – Ale kulturalnie – pokiwał głową Henry. – Kulturalnie? – zdziwiłam się. – Tak. W Polsce zastawisz samochód na parkingu, wrócisz i go nie ma. Kultura.

A gdzie indziej, to taki podejdzie do ciebie, wyceluje i każe oddać kluczyki i papiery. A ty potem przez miesiąc nie możesz wsiąść do żadnego, bo nogi ci się trzęsą – wyjaśniał Henry, jakby sam przeżył takie zdarzenie.

– Kradną wszędzie – dodał Janusz. – Takimi rzeczami się nie przejmuj, żebyś ty wiedziała, co mówią o Francuzach, to nigdy byś się z nami nie spotkała - śmiał się mój francuski przyjaciel – a my też nie lubimy naszych sąsiadów – dodał po chwili namysłu.

Jednym słowem dobrze jest czasami usiąść z przyjaciółmi z innego kraju, aby zrozumieć, że pijany jak Polak, wcale nie musi być negatywnym powiedzeniem, a złodzieje samochodów są wszędzie. Natomiast stereotypy istniały i istnieją, trudno podlegają zmianom, a ofiarami największej liczby uprzedzeń i dowcipów mimo wszystko są nie Polacy, a... Niemcy.

A ja mogę tylko od siebie powtórzyć słowa Dantego: „Idź swoją drogą, a ludzie niech mówią, co chcą”, bo stereotypów i tak nie uda nam się zmienić, utożsamiać się z nimi nie warto, a do wszystkiego w życiu najlepiej zachować dystans.

Jak to na wojence ładnie...

Dostałem zaproszenie na zjazd mojego rocznika studiów.

Pierwsze co mi się przypomniało, to nie były prześliczne koleżanki tylko... Studium Wojskowe. Komuś, kto przeżył ten PeeReLowski wymysł wyjaśniać nie muszę dlaczego. Kto tych czasów nie pamięta, (a coraz więcej takich) pokrótce wyjaśnię, że był to rodzaj służby wojskowej odbywanej w trakcie studiów pod kierunkiem oficerów przeniesionych „wiecie prawda, na ten odpowiedzialny odcinek”, gdy przeszkolali coś w jednostce lub nie nadawali się do służby nawet w takiej armii, jak LWP. W dużej części byli to weterani I i II Armii LWP, którzy – w wolnych chwilach między wysiłkami nad zgonieniem studenta – dzielili się z nami swymi wojennymi przeżyciami. Jeden z nich, w związku z swymi opowieściami otrzymał nawet „ksywkę”: „Slim”. Opowiadał bowiem, jak to na ten Berlin slim i slim... Najsmakowitsza moim zdaniem jest jednak opowieść, „jak zostałem dowódcą plutonu”. Brzmiała ona mniej więcej tak: – Nu studenci, tak jak mówiłem, siedzimy z plutonem na dnie okopu. Ja byłem

zastępcą dowódcy. Fryce wałą z moździerzy, kulomiotów. Dowódca mówi do mnie: – „Franek wyjrzyj z okopu co tam się dzieje na przedpolu”. To ja mu mówię: – „Sam wyjrzyj!”. Wyjrzał... I w ten sposób zostałem dowódcą plutonu... Inny z oficerów opowiadał wszystkim rocznikom następującą historię: „Leżymy w tyralierze na brzegu Nysy. Prowadzę ogień ciągły z pepeszy. Nagle pepesza mi się zacina. Nic tylko usiądź i płacz... Na szczęście kula faszystowska trafiła kołegę obok. Zabrałem mu pepesze i dalej prowadziłem ogień ciągły.” Doświadczenia wojenne, ukochani dowódcy, starali się przenosić na nasze wyszkolenie. Major B. tak wyjaśniał nam cel ćwiczenia na poligonie: „Tak studenci, na wzgórzu bezimiennym znajduje się nieprzyjacielski bunkier. To znaczy, bunkier to jest po niemiecku... Jak to będzie po polsku... - zastanowił się chwilę – To znaczy znajduje się ziemlanka. Ruśzamy tyralierą przez pole. Kto dojdzie do ziemlanki rzuca granat.”



Jolanta
Helena
Stranzenbach

Mateczka Narodu

Urodziła się w Szczecinie jako Sophie Auguste Friederike, córka niemieckiego księcia Anhalt - Zerbsta. W roku 1745, jako 15 latka, poślubiła w Moskwie swojego kuzyna, 16 letniego księcia holsztyńskiego - Karla Petera - siostrzeńca carycy Elżbiety - późniejszego cara Piotra III. Wtedy też przeszła na prawosławie i przyjęła imię - Jekaterina II Aleksiejewna. Ponieważ przez pierwszych siedem lat małżeństwa książę nie wykazywał żadnego zainteresowania żoną, została ona - na rozkaz bezdziejnej carycy - uwiedziona, a jej pierworodny syn i pozostałe dzieci z kolejnych związków, zostały uznane za prawowite potomstwo Piotra III.

W wieku 26 lat Katarzyna poznała o trzy lata młodszego, nieśmiałego, wrażliwego i bardzo wykształconego hrabiego Stanisława Augusta Poniatowskiego, który tymi słowy opisał w pamiętnikach ich pierwsze intymne spotkanie: „Wyglądała tak czarująco, że przez samą swoją obecność pozwalała zapomnieć o niebezpieczeństwie zesłania na Syberię”. Ich romans trwał pięć lat (niestety wspólna córka Anna zmarła w wieku dwóch lat). Dla Poniatowskiego była to pierwsza i jedyna wielka miłość. Związek Katarzyny z polskim arystokratą trwałaby dłużej, gdyby nie ingerencja starej carycy, w wyniku której hrabia został odesłany do ojczystego kraju a Katarzyna - niespełna rok później - związała się z oficerem gwardii - Grigorem Orłowem. Następny kochanek przyszłej władczyni wziął udział w zabójstwie jej prawowitego małżonka - cara Piotra III, który oficjalnie zakończył życie z powodu kolkii hemoroidalnej... Śmierć męża umożliwiła Katarzynie sięgnięcie w roku 1762 po koronę Rosji. A tymczasem Poniatowski marzył o małżeństwie ze „swoją Sophie”. Chciał jak najszybciej udać się do Moskwy, lecz listy przychodzące od carycy utrzymywane były w coraz chłodniejszym tonie. Jedynie popierała jego kandydaturę na króla Polski, choć sam romantyczny hrabia prosił: „Nie czyń mnie królem, pozwól mi przybyć do Ciebie”. On nigdy nie wierzył, że polityka wyparła uczucia, ona zaś zyskała w monarsze - byłym kochanku - marionetkę, którą mogła w dowolny sposób manipulować. Dlatego w „wolnych” wyborach, we wrześniu 1764 roku, dzięki przekupstwu i pod presją stojących pod Warszawą wojsk rosyjskich wielki stolnik litewski - Stanisław August Poniatowski - został wybrany królem Polski. Jego koronacja odbyła się 25 listopada w dniu imienin protektorki. Niestety przez tę zależność wszystkie

Karyca Katarzyna Wielka, najpotężniejsza z kobiet w historii Rosji, nazywana „mateczką narodu”, podziwiana przez zachodnich filozofów za mądrość i sprzyjanie oświeceniu, w rzeczywistości rządziła państwem niezwykle twardą ręką i prowadziła bardzo rozwinięty tryb życia (historia przekazała nam imiona ponad dwudziestu jej kochanków). Oprócz tego, ta najbardziej znana Rosjanka nie posiadała w sobie ani kropli krwi rosyjskiej, nawet dobrze w tym języku nie mówiła.



próby wprowadzenia w kraju reform politycznych były natychmiast blokowane przez stronę rosyjską. W konsekwencji krwawa wojna domowa doprowadziła kraj do anarchii, co przyczyniło się do pierwszego rozbioru Polski (1772r.), w wyniku którego państwo straciło prawie 30% terytorium i ok.4 milionów mieszkańców. Natomiast w tym samym czasie nasza bohaterka, oprócz intryg politycznych i korespondencji z francuskimi filozofami, prowadziła intensywne i niewybredne życie „towarzystwa”. Najbardziej znanym faworytem carycy stał się jednooki Grigirij Potemkin, którego caryca w wieku 47 lat rzekomo nawet potajemnie poślubiła. Teraz to ona pisała: „Nie mogę oderwać od Ciebie moich głupich oczu. Przy Tobie zapominam wszystko, co mi dyktuje rozum”. Związek ich trwał dwa lata. Potem Potemkin dbał przez następne piętnaście lat o wybór co roku zmieniającego się, osobistego adiutanta carycy, co nie było wcale sprawą prostą. Młodzieniec musiał przejść przez wywiad środowiskowy, badania lekarskie (jeden z wcześniejszych kochanków zaraził bowiem Katarzynę chorobą francuską) i sprawdzian męskich możliwości (u damy dworu zwanej „probirysza”). Mimo uciążliwej i wstydliwej procedury młodzi arystokraci zabiegali o stanowisko u boku podstarzałej, bezwzględnej i chorobliwie otyłej władczyni, gdyż caryca każdego kochanka „wianowała” wielkimi nadaniami ziemskimi na dawnych ziemiach polskich. Żadnemu ze swoich faworytów nie pozwoliła jednak mieszać się do polityki. Katarzyna Wielka rządziła przez 34 lata, powiększając terytorium i znaczenie państwa. Jej panowanie było „złotym wiekiem” dla Rosji.

A Stanisław August? Za jego panowania, po szoku pierwszego rozbioru, kraj rozkwitł

gospodarczo i kulturalnie. On sam nie założył rodziny. Miał tylko kilka romansów z zamężnymi kobietami. Z Katarzyną spotkał się ponownie po 28 latach. Jeszcze wtedy miał nadzieję, że wspomnienie ich młodości może ulżyć losowi Ojczyzny. Na próżno. Jego „Sophie” przyjęła go z uprzejmą obojętnością, a wkrótce (w czasie wojny polsko-rosyjskiej w 1792 roku, gdy na Polskę nadeszła 100 tys. armia), zagroziła, że nie spłaci jego osobistych wielomilionowych długów, czym zmusiła króla do podpisania Targowicy. Po trzecim rozbiórze Polski Poniatowski, uznany przez rodaków za zdrajcę, został przez „ukochaną” zmuszony do abdykacji i internowany w pałacu w Grodnie. Tam, zgnębiony i pełen bolesnych wspomnień, spisywał swoje memuary, w których nie znajdzie się ani jednego złego słowa o carycy.



Stanisław II August Poniatowski
w szatach z ceremonii koronacyjnej.

Poprawa sytuacji przyszła dla upokorzonego i zdeponowanego władcy z najmniej oczekiwanej strony. Otóż syn i następca Katarzyny II - car Paweł I - który nienawidził matki, darzył za to wielką sympatią Polaków i króla Stanisława Augusta (uważał go nawet za ojca - mimo, iż Poniatowski zaprzeczał). Zwrócił monarsze tytuł królewski i oddał do zamieszkania Pałac Marmurowy w St. Petersburgu (zbudowany nota bene na rozkaz carycy dla Grigorija Orłowa). Wziął także udział w pogrzebie króla, podczas którego jechał konno, trzymając szablę ostrzem w dół na znak żałoby.



Dr hab.
Jerzy Grześkowiak

Trafność i prawdziwość powyższych słów poety Mieczysława Jastruna potwierdzam za każdym razem, kiedy dane mi jest stanąć nad brzegiem morza i poddać się działaniu jego fascynującej tajemnicy. Tak było i tym razem, gdy pracując przez trzy majowe tygodnie jako duszpasterz wczasowiczów na wyspie Föhr na Morzu Północnym, udawało mi się wygospodarować nieco czasu na nadmorski spacer lub przejażdżkę rowerem. Ta druga co do wielkości niemiecka wyspa to wprawdzie nie rozreklamowany Sylt, ale za to prawdziwa oaza pierwotnej natury i spokoju, to tonące w zieleni i w kwiatkach wioski z typowymi fryzjerskimi trzcinowymi dachami, to raj dla ptaków, konie i krowy na łąkach i setki owiec zdobiących nawet nadmorskie wały ochronne. Ale nade wszystko to morze z jego podwójnym janusowym obliczem kształtowanym przez regularny przypływ i odpływ, to typowy, ostry, wręcz lodowaty jeszcze o tej porze roku silny wiatr i kilometry szerokiej, białej, piaszczystej plaży. A pouczające wędrowanie kilometrami po morskim dnie, po watach Morza Północnego (Wattenmeer) podczas jego odpływu, to do prawdy swoista przygoda i przeżycie oraz dobra nauka o przyrodzie. Nic dziwnego, że cały obszar 400 kilometrów Wattenmeer od Holandii po Danię został w 2009 roku zaliczony przez UNESCO do światowego dziedzictwa.

Nie piszę tego wszystkiego, by turystycznie promować wyspę Föhr, lecz dzielę się ze zrodzonymi tam refleksjami z tymi wszystkimi, którzy już wkrótce w ramach urlopu i letnich ferii zdecydować się na wypoczynek nad morzem, obojętnie gdzie to będzie: polski Bałtyk, chorwackie, greckie, kanaryjskie czy karaibskie wyspy, Morze Czarne czy Czerwone, wybrzeża Atlantyku, Pacyfiku czy Oceanu Indyjskiego. Morze ma w sobie zawsze coś z tajemnicy. I fascynuje każdego człowieka.

Morze jest symbolem nieskończoności i wieczności, czasu i przemijania, zmienności i niezmienności, dawania i zabierania, życia i śmierci, potęgi, energii i dynamicznych sił, dzikości i zniszczenia, nieprzebranego bogactwa, pramaterii i pra-stworzenia.

Tęsknota za morzem - tęsknotą za Bogiem

*Czym jest oddech nie pytaj o to mistyków perskich
Ani Anioła Ślążaka ani Mickiewicza
Głęboko odetchnąłem Bogiem dziś wdychając
Potężny oddech morza!*

(Mieczysław Jastrun)

Podziwiając potęgę, ogrom i nieskończoność morza oraz bogactwo niezliczonych form życia w nim zawartych, przychodzą spontanicznie myśli o początku świata i o jego Stwórcy. Prastare mity dawnych ludów mówią o tym, że na początku wszystko było pra-morzem, jakimś pierwotnym płynem, szlamem; dla Greków był to „chaos”, dla Hebrajczyków „Tohuwabohu” (biblijne wyrażenie z opisu stworzenia świata), a zatem coś „twórczego”, jakaś „pra-substancja”, coś, z czego może powstać przestrzeń życiowa dla roślin, zwierząt i człowieka. Jeżeli według dawnych wyobrażeń wszystko było morzem - co zresztą potwierdza dziś nauka o rozwoju gatunków - to Izraelici zgodnie ze swoją wiarą (której jako chrześcijanie jesteśmy spadkobiercami), wiedzieli już, że to Bóg stworzył ową „pra-substancję”, a z niej przestrzeń życia, w której człowiek stał się w swej wolności i odpowiedzialności partnerem Boga, a więc nie tylko Jego stworzeniem.

Morze ożywia naszą fantazję, budzi tęsknotę za przygodą, za popłynięciem w dal, za nieznanym lądem, za nieskończonością - ostatecznie za Bogiem. Pragnienie bycia „na pełnym morzu” wiąże się jakoś paradoksalnie z pragnieniem bezpieczeństwa. Być otoczonym ze wszystkich stron wodą, i być niesionym przez wodę, a zarazem czuć się bezpiecznie - to jakaś prątność człowieka, pra-doświadczenie, związane zapewne z pra-doświadczeniem 9-miesięcznego pobytu w łonie matki w otoczeniu wód płodowych.

Przysłowie mówi: „Morze niesie chleb i śmierć, plon i zgon”. Oto dwa oblicza morza i jego symboliki: z jednej strony zagrożenie, niebezpieczeństwo, lęk, śmierć, z drugiej - spokój, zaufanie, ratunek, ocalenie, nadzieja postawienia nóg znów na twardym gruncie po złych przeżyciach i doświadczeniach bezdennej głębi. Chrześcijanin patrząc na morze, medytując je, wprost nie może nie pomyśleć o uratowaniu Izraelitów przed ścigającym ich faraonem z jego wojskiem, kiedy to Jahwe rozdziela Morze Czerwone, aby mogli oni przejść przez nie suchą nogą ku pełnej wolności (Wj 14,21). Przed oczyma staje też scena boskiej mocy Jezusa uciszającego rozszalałe Jezioro Galilejskie: „On wstał, rozkazał

wichrowi i rzekł do jeziora: <Milcz, ucisz się!>. Wicher się uspokoił i nastała głęboka cisza” (Mk 4,39).

Morze jest zwierciadłem naszej duszy. Jest symbolem tego, co nieświadome. Morze w marzeniach sennych symbolizuje przekraczanie granic, niezmierzona dal, wolność; morze spokojne oznacza szczęście i powodzenie, a burzliwe - niepowodzenie bądź gniew.

W morzu odnajduję niejako swoje życie. G. Deniowski wyraził to następująco:

*Morze - to życie ludzkie;
fala - to złudzenia;
niezmordowany rybak - to dusza człowieka;
zdobyc - to szczęście,
a siatka - to nasze marzenia.*

Morze w swej wielorakiej i wielowarstwowej symbolice jest w końcu symbolem samego Boga. Dla mistyków morze oznacza wznośnienie się do Boga, wejście w Jego tajemnicę, złączenie się z Nim jak kropla wody łączy się z oceanem. Tęsknota za morzem jest zatem tęsknotą za Bogiem, tęsknotą, by przez to i ponad tym, co w naszej egzystencji jest zagadkowe i groźne, co nas trwoży i poraża, odkryć TEGO, który w swym ręku trzyma to nasze doczesne życie ze wszystkim, co je stanowi i co ono ze sobą niesie.

Ufam więc głęboko, że pod koniec mojej doczesnej wędrówki, gdy łódź mojego życia dopłynie na „drugi brzeg”, stanę się kroplą w morzu Miłości Boga i połączę się ze wszystkimi innymi kroplami, które zbiera Bóg.

Dwujęzyczne wychowanie



Edyta Mitka-Matejko

Co zrobić, by dzieci były dobrymi uczniami w niemieckiej szkole, a równocześnie płynnie posługiwały się językiem polskim?

Na te nurtujące wielu rodziców pytanie odpowiada współpracująca z „Moim Miastem” Edyta Mitka-Matejko - absolwentka filozofii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego oraz filologii polskiej. W latach 90-tych dziennikarka „Wieczoru Wrocławia”. Obecnie nauczycielka języka polskiego w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym w Remseck-Aldingen oraz nauczycielka-wolontariuszka w Polskiej Szkółce Chrześcijańskiego Centrum Krzewienia Kultury, Tradycji i Języka Polskiego przy Polskiej Parafii Katolickiej w Stuttgarcie. Edyta Mitka-Matejko zajmuje się także nauczaniem języka polskiego jako obcego w VHS. Mieszka pod Stuttgartem.

Co zrobić, by dziecko (na)uczyło się języka polskiego...

Wielu rodziców zastanawia się, co zrobić, by dzieci były dobrymi uczniami w niemieckiej szkole, a równocześnie płynnie posługiwały się językiem polskim. Według specjalistów niezwykle ważne jest, żeby dzieci emigrantów nauczyły się poprawnie posługiwać jednym językiem. Od tego zależą ich postępy w języku drugim.

Dotyczy to przede wszystkim dzieci z rodzin polskich, które najpierw mówiły po polsku, czyli polski był ich pierwszym językiem. Inaczej będzie w przypadku maluchów z rodzin polsko-niemieckich. Pojęcia język pierwszy, język drugi zmieniają się z czasem. Dla młodzieży z polskich rodzin, wychowanej w Niemczech, językiem pierwszym będzie niewątpliwie język niemiecki, a język polski przesunie się na pozycję drugiego.

wyłącznie po polsku, nieważne czy w domu, czy na ulicy. Robią to nawet w towarzystwie niemieckojęzycznym, oczywiście tłumacząc osobom, wśród których przebywają, o czym jest mowa. Dzieci z tych rodzin zazwyczaj bardzo dobrze opanowują język polski, a języka drugiego uczą się poza kręgiem rodzinnym: w przedszkolu, wśród przyjaciół i znajomych.

Inaczej ma się sprawa z małżeństwami polsko-niemieckimi. W takich sytuacjach najważniejsze

jest zarazem językiem środowiska. W sytuacji, gdy oboje rodzice są obcokrajowcami i pochodzą z różnych krajów, a mieszkają w Niemczech, dziecko opanuje dwa języki w domu, a trzeci - niemiecki - „na zewnątrz”.

Niektórzy rodzice nie chcą lub nie mogą - z ważnej dla siebie przyczyny - mówić do dziecka po polsku w sklepie, na ulicy lub przy osobach trzecich (ojcu, niemieckiej rodzinie czy znajomym). Jeżeli jednak pragną równocześnie, by ich pociecha poprawnie posługiwała się językiem polskim, muszą wyraźnie określić zasady, na przykład mówienie w domu wyłącznie po polsku lub gdy dziecko przebywa samo z matką, a podczas wspólnego spędzania czasu z ojcem lub poza domem - po niemiecku (w domu wyłącznie język mniejszości, The Minority Language at Home, mL@H). Metoda ta przynosi naprawdę znakomite efekty, zarówno w przypadku jednego, jak i obojga rodziców obcokrajowców.

Oczywiście dziecku mieszkającemu w Niemczech, którego matka pochodzi z Polski łatwiej będzie opanować język polski, niż takiemu, dla którego źródłem języka polskiego jest wyłącznie ojciec. Wówczas język niemiecki będzie przeważał i to on będzie od początku językiem pierwszym.

Nie są to oczywiście jedyne metody. Niektóre rodziny tworzą swoje własne zasady, inne kompilują poszczególne zalecenia. Najważniejsze jest, aby przynosiły wymierne efekty.

Rodzice powinni także zwracać uwagę na problem mieszania języków. Mówienie połowy zdania po polsku, połowy po niemiecku może doprowadzić do bardzo trudnej sytuacji, kiedy dziecko nie zna poprawnie żadnego języka i nie kontroluje w jakim języku aktualnie mówi (podwójna półjęzyczność - doppelte Halbsprachigkeit - Semilingualismus). Nie trzeba chyba wspominać, że takie dziecko będzie miało duże problemy w szkole. Dlatego też rodzice powinni pamiętać, by - o ile są w stanie - nie mieszać języków, mówiąc np. Idziemy na Spielplatz albo Geniesuję ten dzień. Nawet, jeżeli wśród Polonii panuje moda na przenikanie się słów i gramatyki obu języków, i dodatkowo takie wyrażanie się sprawia nam dużo przyjemności lub jest po prostu wygodniejsze, pamiętajmy, że dzieci nie

Aby dziecko mieszkające za granicą mówiło dobrze po polsku i po niemiecku dobrze jest:

1. Konsekwentnie mówić do dziecka w jednym języku, w tym wypadku po polsku.
2. Wy tłumaczyć dziecku, dlaczego mówi innym językiem, pokazać korzyści płynące z dwujęzyczności, np. możliwość rozmowy z babcią i przyjaciółmi w Polsce, w przyszłości znalezienie lepszej pracy.
3. Rozmawiać z dzieckiem, czytać mu polskie książki, uczyć pisanie i czytania po polsku (samemu lub w szkole polskiej).
4. Nie mieszać języków, mówiąc np.: Idziemy na Spielplatz.
5. Można oczywiście uczyć dziecko języka niemieckiego (pod warunkiem, że władamy nim naprawdę dobrze), ale granice muszą być ściśle określone. Dla najmłodszych idealna jest metoda pluszakowa - dziecko ma zabawkę, do której mówi wyłącznie w jednym języku np. po niemiecku.
6. Niezwykle ważne jest, aby zapewnić dziecku możliwość rozwijania języka niemieckiego poza domem, w przedszkolu, wśród rówieśników, na lekcjach prywatnych czy podczas kontaktów z sąsiadami. Ważne jest uczestnictwo w grupach rówieśniczych (zajęcia sportowe, ruchowe, muzyczne), czytanie bajek i rozmawianie w tym języku. Nauka języka niemieckiego jest niezwykle istotna, jeżeli chcemy zapewnić naszemu dziecku dobrą przyszłość.

na stronie internetowej
www.polska-szkola.pl

utworzonej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej dla rodziców i nauczycieli polonijnych,

znaleźć można poradnik
Moniki Rościszewskiej-Woźniak pt:

Z dzieckiem w świat

W broszurze znajdziemy wiele ciekawych informacji, także na temat dwujęzycznego wychowania dzieci.

mają takiej świadomości językowej jak dorośli. Oczywiście małe dzieci z rodzin polsko-niemieckich mogą mieć problemy z mieszaniem języków. Nie należy się tym przejmować, tylko nadal konsekwentnie stosować metodę OPOL, mL@H, lub nasze własne domowe zasady językowe. „Domowy mieszany język” można zaproponować dopiero dużo starszym dzieciom, wyraźnie rozgraniczając jednak mówienie po niemiecku, polsku i „po domowemu”.

Chyba żadnym rodzicom nie udało się uniknąć buntu dziecka i stwierdzenia: Ja chcę mówić w domu po niemiecku, jak moi koledzy. Tylko częste rozmowy na temat wielokulturowości i wyjaśnienia, jak wspaniale jest być dwujęzycznym, z iloma ludźmi można się porozumieć i zaprzyjaźnić, dadzą pozytywne efekty.

Na szczęście metody i teorie mówiące o szkodliwym wpływie dwujęzyczności, obowiązujące w Europie i USA jeszcze piętnaście lat temu, odeszły ostatecznie do lamusa. Niestety do tej pory można spotkać w Niemczech lekarzy, logopedów, pedagogów i nauczycieli, którzy je wyznają i namawiają rodziców-obcokrajowców, by zrezygnowali z własnego języka i rozmawiali w domu wyłącznie po niemiecku. To nieprawda, że jeżeli będziemy mówić do naszych dzieci wyłącznie po niemiecku, lepiej nauczą się tego języka. Wręcz przeciwnie. Jeżeli nie zna się perfekcyjnie niemieckiego, to dzieci mogą powielić usłyszane błędy gramatyczne i stylistyczne, problemy z wypowiedzianiem głosek i z akcentem. Natomiast, gdy pozwoli się dzieciom rozwijać się językowo w języku polskim, gdy będzie się z nim dużo rozmawiać, czytać

książki, bawić i poznawać świat po polsku, gdy jego język polski będzie bogaty, wówczas język drugi także dobrze się rozwinie (oczywiście nie bez zaangażowania naszego, przedszkola czy szkoły). Bowiem - według wielu specjalistów - bez podstaw języka pierwszego, nie da się nauczyć dobrze języka drugiego

Bibliografia



Burkhardt Montanari Elke,
Wie Kinder mehrsprachig aufwachsen
Brandes & Apsel Verlag (Frankfurt 2000)

Günther Britta, Günther Herbert
Erstsprache und Zweitsprache, Einführung aus pädagogischer Sicht
Beltz Verlag (Weinheim 2004)

Kielhöfer Bernd, Jonekeit Sylvie
Zweitsprachige Kindererziehung
Stauffenburg-Verlag (Tübingen 1998)

Lipińska Ewa
Język ojczysty, język obcy, język drugi
Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego (Kraków 2006)

Montanari Elke
Mit zwei Sprachen groß werden
Kösel Verlag (Monachium 2002)

Schlottmann Małgorzata
Wpływ czynników pozajęzykowych na nabywanie języka drugiego (niemieckiego) na przykładzie polskich emigrantów w Niemczech
Przegląd Polonijny (1994)

Spotkanie z polskim inżynierem



Szkolny Punkt Konsultacyjny im. Królowej Rychezy przy Konsulacie Generalnym RP w Kolonii filia z siedzibą w Remseck odwiedził niedawno Andrzej Grzesiak, laureat Niemieckiej Nagrody Przyszłości 2010. Polski inżynier przyniósł do szkoły prawdziwego robota. Metalowy piesek potrafił szczekać, reagować na ruch i dotyk. Uczniowie mieli okazję pogłaskać go i dotknąć.

Andrzej Grzesiak z Instytutu Fraunhofera w Stuttgarcie jest laureatem prestiżowej Niemieckiej Nagrody Przyszłości z 2010 roku. Otrzymał ją, wraz z dwoma innymi naukowcami z koncertu Festo, Peterem Postem i Markusem Fischerem, za stworzenie bionicznego robota wzorowanego na trąbie słonia. Ich wynalazek podziwiać można w Muzeum Techniki w Monachium. Na łamach „Mojego Miasta”, w nr. 2 (marzec/kwiecień 2011), zamieściliśmy obszerny wywiad z inż. Andrzejem Grzesiakiem, w którym opowiedział on dokładnie na czym polega niezwykłość tego wynalazku.

Podczas prelekcji w Polskiej Szkole, która odbywała się oczywiście w naszym ojczystym języku, inżynier pokazał dzieciom filmy o robotach, które buduje wraz ze swoim zespołem. Były wśród nich bioniczne ptaki i delfiny. Nie zabrakło także najbardziej znanego bionicznego wynalazku - trąby słonia, która ułatwi życie osobom niepełnosprawnym i pomoże podczas zbiorów warzyw i owoców. Uczniowie rozmawiali także z panem Grzesiakiem o bionicznych kończynach, które pozwolą ludziom ich pozbawionym, wrócić do poprzedniego życia.

Zadano polskiemu inżynierowi mnóstwo pytań dotyczących m.in. zastosowania bionicznych wynalazków, kosztów i ich nowoczesnej produkcji. Starsi uczniowie byli zainteresowani studiami, które należy skończyć, by zostać wynalazcą. Prelekcja trwała ponad godzinę. Po spotkaniu gość otrzymał od uczniów książeczkę z rysunkami robotów, opowiadaniem o maszynach i ich opisami.

W Polskiej Szkole w Remseck uczy się prawie 150 uczniów ze Stuttgartu i okolic.

Edyta Mitka-Matejko



Językoznawcy zauważyli, że dzieci, które od małości były dwujęzyczne, uczą się lepiej, niż dzieci, do których rodzice-emigranci zwracali się w obcym dla siebie języku, rezygnując z języka ojczystego.

W Niemczech mieszka wiele polskich rodzin, których członkowie rozmawiają między sobą

jest, by rodzice mówili do dziecka w swoim ojczystym języku (zasada jedna osoba - jeden język, one-person-one-language, OPOL), na przykład matka po polsku, a ojciec po niemiecku. Wówczas dziecko opanuje dwa języki, a język matki nie stanie mu na przeszkodzie w doskonałym nauczaniu się języka ojca, który

Barbara Müller

KWIATY DO POLSKI

do NIEMIEC i innych państw

Najodpowiedniejszym prezentem są kwiaty, one powiedzą wszystko, nawet to czego nieraz głośno wstydzimy się powiedzieć

Na każdą okazję

W naszej ofercie między innymi:
Bukiety okolicznościowe + sekt lub bomboniera, kawa, maskotka, kosze kwiatowe, kosze obfitości, wiązanki, wieńce...

Tanio, Szybko i Solidnie - Zapraszamy

Tel: 07021 861 169

gwarantujemy 100% satysfakcji

■ NIE ZWLEKAJ
najlepiej zobacz lub zadzwoń już teraz !!!

www.polkwiat.eu



mojemiesto@arcor.de

Historia hodowli gołębi pocztowych liczy już tysiące lat. Gołąb pocztowy, zwany również „listonoszem”, posiada specyficzne właściwości psychiczne i fizyczne. Jego orientacja w przestrzeni umożliwia powrót do gołębnika z odległości do 2000 km, przy prędkości dochodzącej do 100 km/h. Na całym świecie, wykorzystywano zdolności gołębi od najdawniejszych czasów - przede wszystkim do szybkiego przesyłania informacji o ważnych wydarzeniach, na przykład o zwycięstwach czy klęskach wojennych. W Europie ruch hodowli w celach już nie tylko wojskowych, ale i sportowo-kolekcjonerskich, rozpoczął się w XIX wieku. W zasadzie do końca II wojny światowej zgodę na jakiegokolwiek inicjatywy w tym zakresie wydawały władze odpowiednich państw, a konkretnie resort obrony narodowej.

Po roku 1945 działo się już tak wyłącznie w bloku państw komunistycznych, w tym również w Polsce. Ponieważ w tym „najlepszym ze światów” jakakolwiek działalność musiała być realizowana pod egidą i bacznią kontrolą „sterników narodu”, piastowanie kierowniczych stanowisk we władzach takich związków, jak Polski Związek Pszczelarzy, Związek Działkowców czy właśnie Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych (oraz wiele innych) stało się sposobem na dowartościowanie i uhonorowanie szczególnie zasłużonych towarzyszy z resortu służb wewnętrznych i wojska. Dziś, za sprawą swobody zrzeszania się, sytuacja powoli się zmienia, choć nadal stare związki usiłują za wszelką cenę zachować dawne przywileje...

Fédération Colombophile Internationale z siedzibą w Brukseli, zrzesza aktualnie związki hodowców gołębi z 64 państw, rozsiadanych na wszystkich kontynentach poza Antarktydą i Arktyką. Z jej inicjatywy odbywają się corocznie głośne imprezy, aukcje, wystawy, a nawet Olimpiady Gołębi Pocztowych. Właśnie Belgia pozostaje do dziś centrum światowego gołębiarstwa, choć na przykład w samych Chinach zarejestrowanych jest ponad 300 000 hodowców (w Niemczech – 46 000, w Polsce – 45 000). Sport gołębiarski w Azji ma swoją, odmienną od europejskiej specyfikę – hazard na niebotyczną skalę. Tam też najczęściej trafiają najdroższe okazy.

* * *

W świetle wszystkiego co napisałem powyżej, czymś absolutnie niemożliwym, wręcz nieprawdopodobnym, wydaje się w tym towarzystwie działalność niewielkiego Klubu Lotów Dalekodystansowych (Club Long Distance – KLD) w Nowogrodzie Bobrzańskim. Sam Nowogród to – usytuowane nad rzeką Bóbr - niewielkie miasteczko w województwie lubuskim, leżące

Gołębia arystokracja

Pozdrowienia od hodowców gołębi z Nowogrodu Bobrzańskiego

Kiedy zaproponowałem Redaktorowi „Mojego Miasta”, że napiszę artykuł o gołębiach pocztowych, zachnął się: „O, nie! W moim piśmie ten numer nie przejdzie! Przecież te latające szcury są zakałą i zmorą większości europejskich miast! Czy ty chcesz, żeby mnie wyrzucili z roboty, a może i z samego Monachium?!”

Jedynie cudem udało mi się przetrwać owo tornado, jakie przetoczyło się pomiędzy skrzynką e-mailową Redaktora a moim domowym komputerem. A nie było to łatwe, bowiem niewiele brakowało, żeby z każdej otrzymanej przeze mnie w tym czasie z Monachium wiadomości wydobywały się pioruny, wymierzone w moją niegodną osobę. Dopiero po pewnym czasie udało mi się wyjaśnić, że mam na myśli gołębią arystokrację, której najwyżej notowani przedstawiciele osiągają cenę rynkową w wysokości kilkudziesięciu tysięcy euro.

mniej więcej w połowie drogi pomiędzy Zieloną Górą i Żarami. Otaczają je bogate w zwierzynę, bardzo urozmaicone gatunkowo lasy, będące prawdziwym zagłębiem grzybowym i jagodowym. Są to tereny niezwykle atrakcyjne dla miłośników turystyki pieszej i rowerowej, wędkarzy, myśliwych, miłośników starych fortyfikacji i poszukiwaczy skarbów – w lasach tuż pod Nowogrodem znajdują się pozostałości po fabryce amunicji, w której w czasie II wojny światowej pracowało sześć tysięcy osób, w większości więźniów. Współcześni mieszkańcy tych okolic to w zdecydowanej większości Polacy wypędzeni z Kresów Wschodnich po roku 1945 oraz ich potomkowie. Część ludności jest również pochodzenia ukraińskiego.

Na czym polega wyjątkowość nowogrodzkiego KLD? Przede wszystkim na wymyśleniu i wcieleniu w życie formuły, w myśl której do tego żywiołowo rozrastającego się stowarzyszenia mogą przystępować hodowcy nie tylko z różnych regionów Polski, ale i z innych państw, między innymi z Czech, Litwy, Niemiec i Słowacji. W myśl statutu zaproszenie do szeregu KLD adresowane jest do tych miłośników gołębi pocztowych, których podopieczni pokonują dystanse powyżej 700 km. I akurat nie jest dziełem przypadku albo przejawem megalomanii, że taki klub ukonstytuował się właśnie w miasteczku nad Bobrem – nowogrodzcy hodowcy w tych konkurencjach (loty maratońskie i dalekodystansowe – powyżej 1000 km) mają największe dokonania.

Klub Lotów Dalekodystansowych w Nowogrodzie Bobrzańskim powstał w 2009 roku jako stowarzyszenie zwyczajnie powiatu zielonogórskiego. Dzięki jego powstaniu przed nowogrodzkimi hodowcami gołębi pocztowych otworzyły się nowe możliwości zaprezentowania wyjątkowych umiejętności swoich podopiecznych. Mogą odąd uczestniczyć w prestiżowych zawodach. I tak na przykład gołąb PL 368-06-6575, należący do Waldemara Powchowicza, pokonał w 2009 roku dystans 1050 km w ciągu jednego dnia, powracając do swojego gołębnika z miasta Orleans (Francja), zaś rok później inny gołąb tego hodowcy powrócił z Ostendy, pokonując dystans 900 km. Znane i komentowane w gołębiarskim świecie są także przeloty nowogrodzkich gołębi z Barcelony, Le Havre czy ostatnio z Reims, gdzie gołębie Ryszarda Henkla zajęły trzy

pierwsze miejsca. Wielkim sukcesem nowogrodzian zakończyła się tegoroczna XXXII Olimpiada Gołębi Pocztowych w Poznaniu, zaś takie nazwiska, jak Sławomir Rogala, Szczepan Sieradzki i Grzegorz Witkowski coraz bardziej liczą się w świecie hodowców. Nowogrodzki KLD swoje powstanie zawdzięcza społecznej pasji trzech osób: Ryszarda Tosnowca, Zbigniewa Klima i Władysława Kuczyka. Ten ostatni pełni dziś funkcję wiceprezesa. Wszyscy trzej są czynnymi hodowcami. Wspominają, że w otoczeniu gołębi upłynęło ich dzieciństwo, a nie ma chyba większej satysfakcji ponad możliwość realizowania w wieku dojrzałym i na emeryturze swoich najwcześniejszych fascynacji i marzeń. Jak mówi Zbigniew Klim – prezes nowogrodzkiego Klubu:

Już wkrótce będziemy mogli pokusić się na przykład o zorganizowanie Mistrzostw Europy Srodkowej w maratonie lotowym i jesteśmy przekonani, że wstępu w tych zawodach nie przyniesiemy... Mam swojego menadżera – jest nim Ryszard Tosnowiec z Bogatyni, który promuje nas na stronie internetowej www.sunloft.pl. Poparcie dla naszych działań deklaruje również burmistrz Nowogrodu Andrzej Bawłowicz, wspomogli już nas w różnoraki sposób poseł do Parlamentu Europejskiego Bogusław Liberadzki i Bogusław Wontor. Wielkim sympatykiem i mecenasem poczynają hodowców gołębi był również tragicznie zmarły prezydent Lech Kaczyński i niektóre z posiadanych przez naszych hodowców nagrody i puchary zostały ufundowane właśnie przez niego...

Osoby wymienione w wypowiedzi prezesa KLD reprezentują skrajnie odmienne orientacje polityczne i nie będzie cienia przesady w stwierdzeniu, że ruch miłośników gołębi jest jedną z nielicznych w Polsce form aktywności społecznej, której uczestnicy potrafią wznieść się ponad polityczne podziały.

* * *

Być może również wśród Czytelników „Mojego Miasta” znajdują się sympatycy gołębi pocztowych... Nowogrodzcy hodowcy poprosili mnie o skreślenie do Was kilku słów: „Szanowni Państwo, serdecznie zapraszamy Was do naszej małej ojczyzny, którą dopiero po wielu latach w pełni uznaliśmy za swoją. Ale zapewniamy Was, że naprawdę warto do nas przyjechać...”

Krzysztof Gozdowski

WYDARZENIA

Kamienie Pamięci

W poprzednim numerze Mojego Miasta informowaliśmy, że Polska Szkoła - Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Konsulacie Generalnym RP Monachium – wzięła udział w projekcie Instytutu Pamięi Narodowej „Kamienie



Elżbieta Biegaj, Agata Wowk, Zofia Hojsak i Łukasz Szczepański przed swoim stoiskiem w Centrum Edukacyjnym IPN w Warszawie.

Pamięci - znajdź bohatera Sierpnia'80”, wyróżniając tym tytułem Bogdana Żurka – byłego gdańskiego stoczniońca, aktywnego uczestnika Sierpnia'80, obrońcę praw człowieka, obecnie działacza emigracyjnego i redaktora prasy polonijnej.

20 maja 2011r. w Centrum Edukacyjnym IPN im. Janusza Kurtyki w Warszawie odbył się finał projektu, na który polecieli z Monachium najbardziej zaangażowani w jego realizację uczniowie - Agata Wowk (III kl. gimnazjum) i Łukasz Szczepański (I kl. LO) oraz nauczyciele historii - Elżbieta Biegaj i Zofia Hojsak. Prezentacja projektu w wykonaniu monachijczyków wypadła doskonale, o czym świadczy fakt, że wśród wyróżnionych pamiątkową statuetką przedstawiającą kamień brukowy, dyplomem i nagrodami książkowymi, znalazła się polska szkoła z Monachium. Serdecznie gratulujemy!

Więcej na stronie IPN - http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/400/16511/Uczniowie_z_Monachium_na_podsumowaniu_projektu_Kamienie_Pamiec_Najdz_bohatera_.html

MM

Grafika w Monachium

Wystawa grafik młodych warszawskich artystek – Anny Sokołowskiej i Aleksandry Nałęcz-Jaweckiej była jedną z ostatnich przed wakacjami, jaką zaprezentowano w monachijskim Centrum Kultury Polskiej.

Otwarcia wystawy (25 maja 2011r.) dokonała Konsul ds. Kultury dr Grażyna Strzelecka, a o oprawę muzyczną zadbały znane już Polonii skrzypaczki - Ewa Waclawczyk i Anna Kaczmarek.

Anna Sokołowska, urodzona w 1986 r. w Warszawie, studentka 10 semestru Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, przygotowując się do obrony pracy dyplomowej u prof. Andrzeja Węclawskiego. Laureatka m.in. konkursu „Grafika Warszawska 2010” i Biennale Grafiki Studenckiej w Poznaniu (2011).



Konsul Grażyna Strzelecka, Anna Sokołowska i Aleksandra Nałęcz - Jawecka

Aleksandra Nałęcz - Jawecka, urodzona w 1985 r. w Warszawie, absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (2010). Dyplom w pracowni Grafiki Warsztatowej prof. Andrzeja Węclawskiego. Aneks do dyplomu w pracowni Grafiki Wydawniczej prof. Lecha Majewskiego. Wystawiała m.in. w Warszawie, Krakowie, Olsztynie i Sofii.

(Polonik Monachijski)

Monachium na obcasach

Monachium na Obcasach jest profilem, który powstał ponad dwa lata temu na portalu społecznościowym Nasza Klasa, z zamiarem umożliwienia - mieszkającym w Monachium i okolicach Polkom - bliższe poznanie się. Idea wypaliła wspaniale. Do chwili obecnej skrzyknęło się ponad dwa tysiące Pań zwanych siebie „Szpileczkami”. Zawiązało się mnóstwo znajomości i przyjaźni. Panie spotykają się w różnych atrakcyjnych punktach miasta. Organizują wycieczki, grillują i oczywiście balują.

Na zdjęciach: maj 2011 - grill rodzinny nad Izarą (zabawa trwała do późnych godzin nocnych) oraz Szpileczkowa majówka w Beach38, czyli balanga na monachijskiej plaży.

MM

20 lat minęło

„20 lat dobrego sąsiedztwa” – pod takim hasłem świętowano w Berlinie dwudziestą rocznicę podpisania Traktatu Polsko-Niemieckiego.

Co prawda oficjalne uroczystości, z przybyłym do stolicy Niemiec prezydentem Komorowskim, miały miejsce dzień wcześniej, ale to właśnie w sobotę, 18 czerwca, w samym centrum miasta bawiły się ze sobą dwie nacje - polska i niemiecka - bez żadnych podziałów i sztywnego dyplomatycznego protokołu. Działo się to za sprawą wielkiego, całonocnego koncertu z udziałem artystów polskich i niemieckich. Koncert ten, a raczej festyn, stał się okazją



do zaprezentowania nie tylko artystycznych talentów oraz dokonań polskich i polsko-niemieckich organizacji, ale także przysmaków naszej kuchni z przepyszными kielbasami, pierogami, bigosem, barszczem i żurkiem na czele. Nie zabrakło - bo nie mogło - naszych alkoholi, wraz z upływem czasu coraz bardziej szumiących w co słabszych głowach. Wraz z upływem czasu przybywało też na Breitscheidplatz, bo tam rzecz się działa, widzów spragnionych rozrywki na najwyższym poziomie. O to zadbał wspaniały artyści, z gwiazdą imprezy Justyną Steczkowską, której to występ, przy wiwatującej publiczności, wieńczył ten niezwykle polsko-niemiecki dzień.

Z satysfakcją odnotowujemy, że wśród wykonawców znalazł się kierowany przez dr Elżbietę Zawadzką zespół „Polonia” z Monachium (na zdjęciu), którego urodziwe członkinie, w przepięknych ludowych strojach, robiły furorę wśród licznych fotoreporterów i kamerzystów. Monachij-ska grupa pokazała kompletny program, w którym umiejętnie połączono folklor z nowoczesnością.

Koncert, wpisujący się w cykl „Spotkań Polsko - Niemieckich”, zorganizowany został przez Zrzeszenie Federalne - Polskie Forum w kooperacji z Konwentem Organizacji Polskich w Niemczech. Patronatem honorowym otoczył go minister Bernd Neumann - Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów, którego to urząd – wraz z Senatem RP, polskim MSZ - sfinansowali ten ambitny projekt.

W tym doborowym towarzystwie - jako jeden z patronów medialnych - znalazło się nasze czasopismo „Moje Miasto”, którego egzemplarze rozchodziły się w Berlinie jak ciepłe bułeczki.

MM

Przepraszamy Pana Stanisława Paszewskiego za błędne napisanie jego nazwiska w relacji z uroczystości wręczenia mu Złotego Krzyża Zasługi, zamieszczonej w poprzednim wydaniu Mojego Miasta.

Redakcja

Od ponad 20 lat z Wami **Ireneusz Czlonka**

Dypl. Księgowy, certyfikat Steuerberaterkammer

- ⊙ Księgowość
- ⊙ Podatki
- ⊙ Obsługa firm i osób prywatnych



Tel. 089/570 21 40 Siglstr. 15, 80686 München

Mężczyźni		
Wiek	Składka SB 100 Eur	Składka SB 1000 Eur
0-15	95,61	25,33
16-20	67,40	25,33
21	114,54	65,88
22	119,20	69,48
23	123,72	73,28
24	128,17	75,86
25	132,46	78,54
26	136,72	81,27
27	140,94	84,08
28	145,17	86,99
29	149,30	89,98
30	153,48	92,91
31	157,59	95,94
32	161,54	99,08
33	165,42	102,33
34	169,30	105,74
35	173,23	109,32
36	177,33	113,08
37	181,78	117,05
38	186,66	121,21
39	192,13	125,57
40	198,15	131,11
41	204,77	136,26
42	211,98	142,33
43	219,71	148,78
44	227,96	155,60
45	236,64	162,75
46	245,74	170,28
47	255,24	178,16
48	265,12	186,41
49	275,40	195,03
50	286,07	203,96
51	297,09	213,23
52	308,41	222,79
53	319,98	232,64
54	331,75	242,76
55	343,68	253,15
56	355,74	263,77
57	367,90	274,62
58	380,12	285,66
59	392,34	296,85
60	373,00	285,39



HUK-COBURG Krankenversicherung

Prywatne, pełne ubezpieczenie zdrowotne w HUK-Coburg zapewnia Tobie i Twojej rodzinie dostęp do opieki lekarskiej w Niemczech, w Polsce oraz we wszystkich innych krajach Unii Europejskiej.

Ubezpieczenie to pokrywa koszty opieki lekarskiej na najwyższym poziomie oraz świadczeń z zakresu badań profilaktycznych, ambulatoryjnych, laboratoryjnych i diagnostycznych w szerokim zakresie.

Bardzo korzystne składki z możliwością zwrotu do czterech składek miesięcznych w ciągu roku.

Zmiana ubezpieczenia zdrowotnego możliwa jest bez badań lekarskich i stomatologicznych.

Zadzwoń, zapytaj o szczegóły!

Przedstawiciel: Grażyna Szkultecka
Feichtholzweg 2, 82205 Gilching
Tel / Fax: 08105 / 77 57 24
Tel: 0170 / 10 71 849



* Składka miesięczna = łączna suma ubezpieczenia zdrowotnego (Krankenversicherung), dodatku ustawowego (gesetzlicher Zuschlag) oraz obowiązkowego ubezpieczenia Pflegeversicherung.
SB = udział własny w wysokości 100,00 lub 1.000,00 Euro

Kobiety		
Wiek	Składka SB 100 Eur	Składka SB 1000 Eur
0-15	95,61	25,33
16-20	80,55	38,28
21	189,41	91,53
22	195,93	101,59
23	202,02	109,59
24	207,65	115,99
25	212,94	121,14
26	217,82	125,29
27	222,46	128,66
28	226,93	131,42
29	231,52	133,72
30	236,09	135,69
31	240,96	137,42
32	246,44	139,03
33	252,50	140,59
34	259,11	142,20
35	266,32	143,91
36	274,06	145,82
37	282,20	147,96
38	290,71	150,42
39	299,51	153,23
40	308,71	156,46
41	318,20	160,15
42	327,94	164,31
43	337,90	169,00
44	348,12	174,24
45	358,60	180,02
46	369,33	186,37
47	380,24	193,29
48	391,27	200,77
49	402,38	208,80
50	413,57	217,37
51	424,88	226,50
52	436,30	236,14
53	447,82	246,31
54	459,41	257,01
55	471,02	267,56
56	482,62	278,18
57	494,21	288,89
58	505,86	299,67
59	517,55	310,53
60	486,42	297,48

Anja Czech

Rechtsanwältin

Fachanwältin für Familienrecht

Jedna z pierwszych
polskojęzycznych adwokatów
z tytułem experta w sprawach
prawa rodzinnego.

Dalszym, głównym zakresem
działania kancelarii jest
prawo pracy.



Anwaltskanzlei Czech

Nymphenburger Straße 20, 80335 München
U-Bahn Stiglmaierplatz (jedna stacja za Hauptbahnhof) U1

Tel.: +49 (0) 89 51 51 49 53, Fax: +49 (0) 89 54 82 82 85

www.anwaltskanzlei-czech.de

ANWALTSKANZLEI
KANDORA

Gerhard Kandora
Rechtsanwalt

Carina Flitsch
Rechtsanwältin

Porady w języku polskim

Świadczymy usługi m.in. w zakresie:

prawo pracy, prawo rodzinne i spadkowe,
prawo odszkodowań, prawo ruchu drogowego,
ściągnięcie wierzytelności/egzekucja, prawo najmu i dzierżawy,
prawo handlowe, zakładanie i obsługa firm, księgowość,
prawo podatkowe (firmy i osoby prywatne)
prawo karne (obrona w sprawach karnych i wykroczeń)

Hauptstraße 5, 70563 Stuttgart

Tel: 0711- 613100, Fax: 0711-613103

Email: ragk@kanzlei-kandora.de

www.kanzlei-kandora.de

Übersetzungen & Consulting

PARTNER HANDLOWY LYONESS

I N T E R S E R V I C E

Serdecznie zapraszam do korzystania z szerokiej oferty usług
Biura Tłumaczeń i Informacji Agnieszki Miller

- tłumaczenia zwykłe i przysięgłe wszelkich tekstów i dokumentów z języka polskiego na niemiecki oraz inne języki świata
 - tłumaczenia ustne podczas negocjacji handlowych i konferencji, organizacja spotkań biznesowych, asysta podczas targów, kongresów, delegacji, rezerwacja hoteli, pomoc w organizacji wyjazdów turystycznych
 - pomoc w formułowaniu pism urzędowych i w wypełnianiu formularzy
 - informacje dotyczące zawierania związków małżeńskich, podjęcia studiów wyższych, nostryfikacji dyplomów itd.
 - pomoc w załatwianiu wszelkich spraw urzędowych w Niemczech oraz w Polsce (np.: legalizacje i transkrypcja dokumentów stanu cywilnego)
- oraz
- profesjonalna obsługa firm jednoosobowych oraz spółek: rzetelna obsługa biurowa, doradztwo i pomoc w fazie podejmowania działalności gospodarczej oraz podczas jej wykonywania



E-mail: post@a-miller.de

Biuro Tłumaczeń i Informacji Agnieszka Miller
Ismaninger Str. 65, 81675 München

Tel. +49 (0)89 / 688 5005
Fax +49 (0)89 / 41929022

Mobil: +49 (0)172 / 7743443
Mobil: +49 (0)152 / 02019653
E-mail: post@a-miller.de

www.a-miller.de

Ismaninger Str. 65

Makler Ubezpieczeniowy

UDZIELAMY BEZPŁATNYCH PORAD I INFORMACJI DOTYCZĄCYCH WSZELKICH UBEZPIECZEŃ

WYSELEKJONOWALIŚMY SPOŚRÓD WSZYSTKICH DOSTĘPNYCH NA RYNKU UBEZPIECZYCIELI, OPTIMALNE OFERTY DOSTOSOWANE DO PAŃSTWA POTRZEB I WYMAGAŃ

Oferujemy Państwu ubezpieczenia:

- Zdrowotne prywatne oraz państwowe (od 01.01.2009 obowiązek ubezpieczenia się zdrowotnie dla wszystkich mieszkańców na terenie Niemiec)
(Atest lekarski potrzebny do prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego, można zrobić u lekarza w budynku naszej siedziby !!!)
- Emerytalno-rentowe
- Na życie
- Następstw nieszczęśliwych wypadków
- Niezdolności do wykonywania pracy zawodowej
- Majątkowe
- Komunikacyjne (uznajemy zniżki z Polski oraz specjalna oferta dla firm)
- OC prywatne oraz OC dla firm

Oferujemy również leasing lub kredyt na samochód.

Zadzwoń i umów się na bezpłatną poradę.

Adrian Mucha

Ismaninger Str. 65
81675 München

Tel.: 089 / 41 07 4444
Fax: 089 / 41 07 4556
Mobil: 0171 900 42 65

Etacik w Niemczech... i co dalej?

Marcin Studencki

1 maja Niemcy otworzyli rynek pracy dla obywateli krajów, które od 2004 r. są członkami Unii Europejskiej, w tym Polski.

Od tego czasu obywatele polscy mają w Niemczech prawo do legalnej pracy.

Nie jest do tego wymagane uzyskanie szczególnego pozwolenia.

Wystarczy znaleźć zainteresowanego pracodawcę i podpisać

stosowną umowę o pracę.

Jaką właściwie ochronę ubezpieczeniową uzyskują

osoby zatrudnione w Niemczech i ile ona kosztuje?

Przedstawiając poniższe dane pomijam szczególne formy zatrudnienia.

Dotyczą one klasycznej formy zatrudnienia, powyżej 400€ brutto miesięcznie, podlegającej obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu.

1. Ubezpieczenie zdrowotne (gesetzliche Krankenversicherung):

Stawka ubezpieczenia wynosi 15,5% dochodu brutto, max. od 3.712,50€/miesiąc (max. stawka ubezpieczenia zdrowotnego wynosi wobec tego 304,43€/miesiąc). 7,3% płaci pracodawca, 8,2% przypada na pracownika. Osoby zatrudnione mają możliwość przejścia na ubezpieczenie prywatne, w przypadku gdy ich dochody brutto przekraczają tzw. Jahresarbeitsentgeltgrenze (4.125,00€/miesiąc). Jest to szczególnie interesujące dla młodych ludzi, dla których prywatne ubezpieczenie bywa znacznie tańsze (np. od 112,78 €/miesiąc: stawka dla 30-letniego mężczyzny, przy udziale własnym w kosztach 600€/rok).

2. Ubezpieczenie pielęgnacyjne (Pflegepflichtversicherung):

Stawka wynosi 1,95% dochodu brutto, max. od 3.712,50€/miesiąc. Pracodawca i pracownik płacą po połowie stawki. Pracownicy bezdzietni płacą dodatkową stawkę w wysokości 0,25%.

3. Ubezpieczenie od bezrobocia (Arbeitslosenversicherung):

Wysokość stawki to 3,0% dochodu brutto, max. od 5.500,00€/miesiąc. Pracodawca i pracownik płacą po połowie stawki. Prawo do świadczeń dla bezrobotnych uzyskuje się generalnie po przepracowaniu min. 12 miesięcy.

4. Ubezpieczenie emerytalne (Rentenversicherung):

Stawka wynosi 19,9% dochodu brutto, max. od 5.500,00€/miesiąc. Pracodawca i pracownik płacą po połowie stawki.

5. Ubezpieczenie wypadkowe (gesetzliche Unfallversicherung):

Składkę na państwowe ubezpieczenie wypadkowe w całości pokrywa pracodawca.

Zatrudnienie zapewnia podstawową ochronę ubezpieczeniową, nie jest ona jednak kompletna. Samo państwowe ubezpieczenie emerytalne nie zapewni dochodów porównywalnych z dochodami osiąganymi podczas okresu pracy. Od 1990 r. średni poziom emerytury brutto w Niemczech

zmniejszył się z 50,2 % do 43,7 % dochodów brutto osiągniętych przed przejściem na emeryturę. Przy obecnym rozwoju demograficznym, do 2030 r. średni poziom emerytury brutto spadnie szacunkowo o kolejne 20%. Państwowe ubezpieczenie zdrowotne nie zapewnia ochrony w krajach, które nie podpisały z Niemcami odpowiedniej umowy o koordynacji systemów ubezpieczenia społecznego. Nie pokrywa kosztów transportu z zagranicy, tylko częściowo pokrywa koszty leczenia stomatologicznego. Ubezpieczenie wypadkowe dotyczy tylko i wyłącznie wypadków w pracy, w drodze do i z pracy. Nie obejmuje życia prywatnego, gdzie statystycznie wypadków zdarza się najwięcej. Prawo do świadczeń w przypadku inwalidztwa uzyskuje się dopiero po 5 latach płacenia składek na ubezpieczenie społeczne. Świadczenia należą się przy tym tylko w przypadku całkowitej lub częściowej niezdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Wykonywany zawód nie ma przy tym żadnego znaczenia.

Wszystko to i wiele innych aspektów sprawia, że osoby zatrudnione nie mogą więcej ograniczać się tylko i wyłącznie do ubezpieczenia państwowego i powinny uzupełnić go odpowiednim ubezpieczeniem prywatnym. Warto w tym celu skorzystać z porady niezależnych maklerów ubezpieczeniowych, którzy nie tylko wskażą luki w ubezpieczeniu, ale również wybiorą optymalne rozwiązanie spośród ofert dostępnych na rynku.

Autor artykułu jest doradcą w firmie PLDF GmbH - Polscy Doradcy Finansowi kontakt: 0177 9683 846

pldf® Polscy Doradcy Finansowi

- **ubezpieczenie zdrowotne** (bez konieczności płacenia zaległych składek)
- **ubezpieczenie emerytalne** z państwowymi dotacjami
- **ubezpieczenie komunikacyjne** (zaliczenie zniżek z Polski, specjalne taryfy dla firm budowlanych)
- **kredyty** (konsumpcyjne i mieszkaniowe)
- **ubezpieczenie życia, niezdolności do pracy, kosztów prawnych, OC prywatne** i inne

Biuro w Monachium

Landwehrstr. 2 (niedaleko Karlsplatz/Stachus)

Tel. (0) 89 590 68 590

www.pldf.de

**pomnażaj
swoje oszczędności
INWESTOWANIE**

**zadbaj
o swoją emeryturę
OSZCZĘDZANIE**

**zabezpiecz
najbliższych i majątek
UBEZPIECZENIA**

powroty



Szanowni Czytelnicy
przedstawiam Państwu kolejny artykuł
z cyklu „POWROTY”

– cyklu dobrze przyjętego przez czytelników „Mojego Miasta”.

Do tej pory w jego ramach ukazały się następujące artykuły:
część 1 „Obywatelstwo polskie dla dzieci urodzonych w Niemczech”

opublikowana w numerze marzec - kwiecień 2011,

część 2 „Polskie dokumenty tożsamości” opublikowana w numerze maj - czerwiec 2011 r.

ROZWÓD W NIEMCZECH

➔ i jego skutki prawne w Polsce ➔

Pomysł na powstanie tego cyklu zrodził się z potrzeby chwili. Wielu Polaków mieszkających w Niemczech podejmuje decyzję o powrocie do Ojczyzny – czy to na stałe, czy też tylko w celu załatwienia swoich życiowych spraw. Jako polski adwokat - specjalizujący się sprawach emigracyjnych, mieszkający i pracujący na stałe w Polsce, chciałabym przybliżyć Czytelnikom gazety „Moje Miasto” najważniejsze zagadnienia prawne obowiązujące w polskim systemie prawnym, z którymi mogą się zetknąć w Ojczyźnie. **Dziś kwestia rozwodów obywateli polskich orzeczonych przez niemieckie sądy i ich skutków prawnych w Polsce.**

Sprawy rozwodowe obywateli polskich lub małżeństw o mieszanym obywatelstwie nie należą do wyłącznej jurysdykcji sądów polskich. Oznacza to, iż małżonkowie lub jedno z nich przebywając w Niemczech mogą się zdecydować na przeprowadzenie sprawy rozwodowej na terenie Niemiec. Wyrok taki, w zależności od czasu jego wydania, będzie wymagał lub nie przeprowadzenia specjalnej procedury jego uznania przez sąd polski. Datę graniczną stanowi tu dzień 1 maja 2004 r., kiedy to w Polska stała się członkiem Unii Europejskiej.

Postępowanie w sprawie uznania niemieckiego wyroku rozwodowego w Polsce wydanego przed 1 maja 2004 r.

Orzeczenia rozwodowe sądów niemieckich wydane przed 1 maja 2004 r. są ważne w Polsce, po uznaniu ich za skuteczne przez sąd krajowy. Musi więc być przeprowadzone odpowiednie postępowanie sądowe popularnie zwane „legalizacją”. Jeśli wyrok tego sądu zostanie uznany za skuteczny w Polsce, to jego moc obowiązuje od daty wskazanej w wyroku niemieckim. Orzeczenie o uznaniu stanowi podstawę adnotacji o ustaniu małżeństwa w akcie ślubu lub w akcie zawarcia

małżeństwa za granicą, ale wpisanego do polskiego USC. Sądem właściwym dla spraw uznaniowych w Polsce są sądy okręgowe miejsca zamieszkania chociaż jednego z byłych małżonków, zaś w przypadku braku tej podstawy właściwym jest Sąd Okręgowy w Warszawie.

Do przeprowadzenia procedury uznania wymagane jest zgromadzenie kompletu dokumentów m.in.: oryginalny wyrok sądowy z zapewnieniem, że wyrok ten nie został zaskarżony w terminie, w miejscu jego wydania, przez żadnego z małżonków. Jeśli strona pozwana nie brała udziału w procesie rozwodowym z własnego wyboru to wydany wyrok, traktowany jako wyrok zaoczny, musi być jej doręczony za poświadczeniem odbioru.

Wszelkie dokumenty muszą być przetłumaczone na język polski, najlepiej przez przysięgłego tłumacza w Polsce, aby uniknąć dodatkowej procedury uwierzytelniającej tłumaczenie we właściwym konsulacie na terenie Niemiec. Wszystkie dokumenty należy złożyć w sądzie osobiście lub za pomocą polskiego adwokata. W tej drugiej sytuacji potrzebne jest sporządzenie pisemnego pełnomocnictwa do reprezentowania strony przed sądem w sprawie o uznanie. Wszystkie dokumenty należy wnieść do sądu w trzech egzemplarzach i uiścić stosowne opłaty sądowe.

W postępowaniu sądowym w Polsce uczestniczy z urzędu prokurator okręgowy, który czuwa czy sąd obcy zastosował prawo ożyciste osób rozwodzących się. Jednak nie każda sprawa rozwodowa przeprowadzona na terenie Niemiec, mimo nie zachowania wymagań polskiego prawa jest skazana na niepowodzenie. Będzie tak w sytuacji, gdy np. żona mieszkająca w Polsce, po latach pogodzi się z faktem rozwodu i będzie zainteresowana uznaniem wyroku rozwodowego w Polsce, może wtedy wystąpić wraz z mężem ze wspólnym wnioskiem w tym przedmiocie. W wielu przypadkach, wobec braku

uznania wyroku niemieckiego w Polsce, zainteresowana strona musi wystąpić z powtórnyim pozwem o rozwód. Taka sytuacja nie jest jednak korzystna dla osoby, która po rozwodzie niemieckim zawarła ponownie małżeństwo i nabyła majątek wspólnie z nowym partnerem lub wzbogaciła się niezależnie od tego faktu. Jednym z najważniejszych bowiem skutków rozwodu jest ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej. Orzeczony rozwód w miejsce uznania odracza tą chwilę i w zależności od okoliczności trzeba szukać innych prawnych rozwiązań w zakresie spraw majątkowych.

Po uprawomocnieniu orzeczenia o uznaniu zagranicznego wyroku rozwodowego należy fakt ten zgłosić w Urzędzie Stanu Cywilnego miejsca gdzie był zawarty ślub w celu naniesienia odpowiedniej wzmianki w akcie małżeństwa. Po naniesieniu wzmianki o rozwodzie osoba zainteresowana może zawrzeć skutecznie w obliczu prawa polskiego kolejny związek małżeński.

Procedura postępowania w przypadku uzyskania w Niemczech wyroku rozwodowego po 1 maja 2004 r.

Z dniem 1 maja 2004 r. Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. W państwach unijnych, w tym w Niemczech, odnośnie spraw małżeńskich (w tym rozwodów), zgodnie z Rozporządzeniem Rady (WE) 2201/2003 z dnia 27 listopada 2003 r. dotyczącym jurysdykcji oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich oraz w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej orzeczenia sądów państw członkowskich UE są uznawane z mocy prawa, bez potrzeby przeprowadzania specjalnej procedury. Wystarczy je tylko opatrzyć specjalnym zaświadczeniem wydanym na podstawie art. 39 w/w rozporządzenia oraz apostille. Wprowadzone zmiany oznaczają, że osoba zainteresowana nie będzie musiała występować do sądu polskiego o uznanie orzeczenia wydanego przez sąd obcy za skuteczne w Polsce.

Monika
Skrzypek-Paliwoda

A D W O K A T

Specjalista w zakresie
prawa emigracyjnego
reprezentująca w całym kraju
sprawy Polaków
powracających do Ojczyzny,
prowadząca kancelarię adwokacką
w Polsce pod nazwą
SEMPER LEX Prawo i Podatki

Jednak nie oznacza to, że rozwiązanie w Niemczech małżeństwa zawartego w Polsce znajduje automatyczne odzwierciedlenie w polskich księgach stanu cywilnego. Ażeby rozwód za granicą został odnotowany w polskich urzędach, należy go tam najpierw zarejestrować. Wniosek o umiejscowienie (rejestrację) zagranicznego aktu rozwodowego składa się do właściwego Urzędu Stanu Cywilnego w Polsce. Wniosek taki powinien zawierać prośbę o umiejscowienie zagranicznego aktu stanu cywilnego i wpisanie na tej podstawie właściwej wzmianki w akcie małżeństwa. Wniosek może zostać złożony we właściwym urzędzie osobiście lub za pośrednictwem polskiego adwokata. W przypadku działania przez pełnomocnika nie ma potrzeby osobistego przyjazdu do Polski. W tej sytuacji wystarczające jest przesłanie za pośrednictwem poczty kompletu dokumentów min. oryginału zagranicznego wyroku wraz z pełnomocnictwem do działania dla adwokata. Konieczne będzie również dokonanie tłumaczenia przesłanych dokumentów przez tłumacza przysięgłego w Polsce. Dopiero po otrzymaniu stosownych decyzji z USC możemy skutecznie, wobec prawa polskiego, zawrzeć kolejny związek małżeński.

Na zakończenie należy jeszcze raz podkreślić, iż warto zawczasu zadbać o swą sytuację prawną, aby po wielu latach nie okazało się, że „z byłą żoną czy mężem” wciąż jesteśmy małżeństwem wobec prawa polskiego. Wielu Polaków biorących kolejny ślub w Niemczech i tutaj się rozwodzących uważa, że czynności te „nie istnieją” w Polsce. Nic bardziej mylnego. Sprawa rozwodowa jest czynnością prawną i zgodnie z obowiązującym prawem w Polsce jeszcze do niedawna podlegała drodze sądowej. Niezachowanie wymagań prawnych państwa ojczystego powoduje wiele komplikacji - jeśli nie za życia osoby zainteresowanej, to po jej śmierci. Dlatego warto zastanowić się nad swoją sytuacją prawną już teraz, w razie wątpliwości skontaktować się z polskim adwokatem, aby w przyszłości zaoszczędzić sobie lub swoim bliskim problemów i rozczarowań.

**Kancelaria Adwokacka
SEMPER LEX Prawo i Podatki**

Adw. Monika Skrzypek - Paliwoda
ul. Kurzy Targ 5
50-103 Wrocław, POLSKA
tel.+48 71 79 38 900
tel. kom. +48 660 464 896
www.semperlex.pl
kancelaria@semperlex.pl



Jacob Stanek

Feuerseeplatz 5
70176 Stuttgart

Tel.: 0711-61558516
Fax: 0711-612062

info@kanzlei-stanek.de

www.prawo-niemieckie.de

STANEK

Anwaltskanzlei

Niemiecko-Polska Kancelaria Adwokacka



Kompleksowa obsługa firm
oraz osób fizycznych

Prawo cywilne i gospodarcze,
podatkowe i administracyjne
rodzinne i spadkowe,
windykacja roszczeń.

Prowadzimy obsługę prawną klientów w językach:
polskim, niemieckim i angielskim



bgg

Waldemar Galan
kompleksowa obsługa firm

- Pomoc w wypełnianiu druków, formularzy. Obsługa korespondencji klienta z urzędami i instytucjami publicznymi
- Obsługa rachunków i upomnień o płatności
- Pomoc w uzyskaniu wszystkich świadczeń socjalnych (Kindergeld, Elterngeld) itp.
- Serwis księgowo -finansowy
- Doradztwo ekonomiczne
- Współpraca z biurami podatkowymi (Steuerberater) i kancelariami adwokackimi
- Tłumaczenia

Tel.089/ 44760996

We wtorki i czwartki przyjmujemy do 20.00

Häberlstr.12
80337 München
(U3,U6 Goetheplatz)

bgg@gmx.org

Pon. Śr. 8.30-17.00
Wt. Czw. 8.30-20.00
Pt. 8.30-14.00



Kancelaria Adwokacka

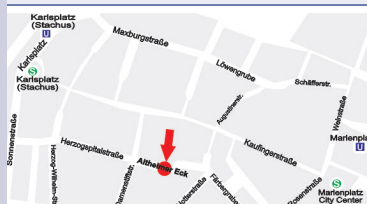
Christoph Motkowski
RECHTSANWALT



DORADZTWO PRAWNE
W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM:

- prawo cywilne umowy i odszkodowania
- prawo gospodarcze obsługa firm i transakcji handlowych
- prawo podatkowe sporządzanie zeznań podatkowych
- prawo o nieuczciwej konkurencji przeciwdziałanie nieuczciwej konkurencji
- prawo pracy wypowiedzenia i odprawy
- prawo drogowe wypadki i odszkodowania
- prawo karne obrona w sprawach karnych

Altheimer Eck 15
80331 München
S-Bahn/U-Bahn
Marienplatz/Stachus
Tel.: 089/218 955 62
Fax: 089/218 955 63
Mobil: 0162 8012373
E-mail: info@kanzlei-motkowski.de



www.kanzlei-motkowski.de

BURGER ÜBERSETZUNGEN

BEATA BURGER

Tłumacz przysięgły (język polski i niemiecki)

Członek Federalnego Związku Tłumaczy (BDÜ)

Nasza oferta - uwierzytelnione tłumaczenia pisemne w różnych zakresach
- tłumaczenia ustne (spotkania handlowe, konferencje, urzędy)

Nasz adres: Westendstr. 85, 80339 München
tel.: (0 89) 50 07 31 47 lub 0151 55 93 56 80
fax : (0 89) 50 09 49 04
e-mail: beata.burger@burger-uebersetzungen.de
www.burger-uebersetzungen.de

Staatlich geprüfte, öffentlich bestellte
und allgemein beeidigte
Übersetzerin und Dolmetscherin
für die polnische Sprache - BDÜ

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
języka polskiego
Dorota Czerwiński-Gröschl

Uwierzytelnione tłumaczenia
we wszystkich zakresach
dokumenty i pisma urzędowe,
świadectwa i dyplomy, tłumaczenia ustne
TŁUMACZĘ TAKŻE TEKSTY Z ZAKRESU MEDYCYNY

Autharistr. 50, 81545 München
Tel. 089/69 37 94 05
0173/38 72 725

Proszę o telefoniczne uzgodnienie terminu!

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
języka polskiego i niemieckiego

- wieloletnie doświadczenie
- teksty ekonomiczne, prawnicze,
- urzędowe,
- świadectwa i inne dokumenty,
- uwierzytelnienia
- tłumaczenia ustne

ANNA REISSIG

Auerfeldstr. 22, 81541 München
Tel./Fax 089/48 19 45
Mobil 0170/2 44 09 69
E-mail: anna.reissig@t-online.de
www.polsnisch-niemiecki.com



SZKOŁA JĘZYKOWA & BIURO TŁUMACZEŃ

- kursy językowe:
niemiecki, angielski, włoski, hiszpański i inne
- różnorodne formy kursów
- specjalne oferty dla firm
- tłumaczenia

NASZYM CELEM JEST ZREALIZOWANIE PAŃSTWA CELÓW!

SYCHER Sprachen Sprechen · M.A. Aneta Sych · Dachauer Straße 180 · 80992 München
www.sych-sprachdienstleistungen.de · Tel. +49 (0)89-14 90 39 58 lub +49 (0)172-7 86 94 59

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEDSTAWIA SIĘ

Zentrale Erding / München
Tel.: +49 8122-22 717-0 · Fax: -22 717-51

Hämmerle

Hämmerle GmbH & Co KG
(sp. z o. o. & sp. komandytowa)

- realizacja postępowania
upadłościowego
- ekspertyza
- aukcje przemysłowe
- likwidacje i wyprzedaże
- wprowadzanie nieruchomości
na rynek
- środki zabezpieczające
- sprzedaż przedsiębiorstw

www.haemmerle.de

Hämmerle -
zarządzanie roszczeniami GmbH
(sp. z o. o.)

- ściąganie roszczeń
- kupno roszczeń
- nadzór nad roszczeniami
- profesjonalna egzekucja
zadłużen z różnych tytułów
- tytułowanie roszczeń

www.haemmerle-foma.de

Hämmerle - akademie

- fachowe seminaria prawne
- seminaria biznesowe
- kursy zawodowe
- przygotowanie do egzaminów

www.haemmerle-akademie.de

Hämmerle -
biznes i finanse GmbH
(HBF) (sp. z o. o.)

- finansowanie i wynajem
ruchomego majątku trwałego
- doradztwo dotyczące
uzdrowienia przedsiębiorstwa
- finansowanie projektu

Blizsze informacje
znajdziecie Państwo

na stronie internetowej firmy: **www.haemmerle-foma.de**

oraz pod numerami telefonów: **0172/7869459** (w języku polskim), **08122/558400** (w języku niemieckim)

DER ONLINE SHOP
DIGITAL TV SHOP

**telewizja
na kartę**
również w wersji HD

**32 polskie programy
bez umowy i abonamentu**

TELEWIZJA HD
to 44 programy w tym 12 HD

**Sprzedaż i montaż!!!
zestawów satelitarnych**

80339 München-City, Theresienhöhe 3
Wejście: Schwanthaler Str.110

www.DigitalTVShop.de

Kom.: **0179/4316130** po polsku
Tel.: **089/505051** • Fax: **089/505004**

Czy masz
dobrego nosa,
jeśli chodzi
o twoich klientów?
Dla nich jesteś
oczywiście ekspertem,
jeśli jako fachowiec
błyszczysz wiedzą w swojej dziedzinie.

Lecz przecież ostatecznie to przede wszystkim znajomość ludzi umożliwia osobom zakładającym własną działalność
oraz młodym przedsiębiorcom stworzenie relacji z klientami a w rezultacie także skuteczną sprzedaż.

**Lepiej przekonasz
emocjami**

Mgr inż. Beata Grygiel

doradca ekonomiczny
w dziedzinie ekonomii,
księgowości i organizacji przedsiębiorstw
dla drobnych przedsiębiorców
i dla tzw. Existenzgründer
(rozpoczynających działalność
na własny rachunek)

Przedsiębiorca nie sprzedaje produktu, lecz uczucie. Produktów można mieć w bród. Przechadzając się uliczkami śródmieścia, można zobaczyć niezliczoną ilość podobnych produktów, które dosłownie unoszą się nam przed oczami. Jak jednak zdobyć tego bezimiennego klienta, który w każdej chwili może wejść do sklepu i zażyczyć sobie porady? To samo dotyczy oczywiście także znacznie bardziej anonimowej sprzedaży a mianowicie sprzedaży w Internecie, którą zajmuje się wiele osób zakładających własną działalność.

Przedsiębiorca daje klientowi twarz i duszę, zamienia jego niewiedzę na osobistą wiedzę o kliencie i odnajduje indywidualne potrzeby i życzenia klienta. Z pewnością wcześniejsze dobre przygotowanie stanowi optymalny początek, lecz o wiele ważniejszy jest jednak język (mówiony bądź pisany), który powinien być przyciągający i urzekający, oraz własne nastawienie do klienta.

Zagadkowy świat uczuć

Są rzeczy, które trudno jest wytłumaczyć. Zalicza się do nich m.in. fascynujący fakt, że nieomal każda kobieta posiada całe góry butów a mimo to, co tydzień kupuje nową parę, którą „koniecznie” potrzebuje. Mężczyźni mają z pewnością podobne potrzeby. Rozwiązanie tkwi w sile uczuć. Niewiele ludzi kupuje w rzeczywistości instalację solarną, bilet na basen czy też właśnie buty. Ludzie kupują wolność, dobre sumienie, nadzieję na atletyczne ciało i oczywiście atrakcyjność.

Ludzie kupują z powodów emocjonalnych. Dopiero wówczas, gdy te już nie wystarczają, dochodzą uzasadnienia logiczne. Dlatego też podczas rozmowy z klientem koniecznie wykorzystuj uczucia i dowiedz się, jakie emocje ułatwiają twojemu klientowi podjęcie decyzji o zakupie. Zakupu dokonuje ten, kto jest przekonany na płaszczyźnie uczuciowej.

Siła wzorców językowych

Co by było, gdybyś mógł przekonać swojego klienta w sposób zabawnie prosty i nie potrzebowałbyś żadnych innych środków pomocniczych? Po prostu wykorzystaj w rozmowie z klientem wzorce językowe. Są one efektywne oraz skuteczne i dlatego powinny być stosowane w sposób przemyślany. Skutecznym wzorcem językowym jest założenie, które staje się szczególnie efektywne dzięki zastosowaniu słów kluczowych: „Czy dostrzega Pan/Pani, jak łatwo dzięki nowemu produktowi Pana/Pani przedsiębiorstwo zajmie wiodącą pozycję na rynku?”, czy klient odpowie na to pytanie „tak” czy „nie”, nie odgrywa żadnej roli, bowiem przyjął on już w sposób milczący założenie, że dzięki temu produktowi może osiągnąć wiodącą

pozycję. Klient rzuca spojrzenie w przyszłość – tylko dzięki użyciu jednego słowa. Inne słowa kluczowe to: zauważyć, doświadczyć, dziwić, pojąć i pytać. Wzorce językowe nie są cudowną bronią, lecz bez dobrego produktu i bez argumentacji dostosowanej do potrzeb klienta nie odniesiesz sukcesu. Wzorce językowe są jednak z pewnością narzędziem ułatwiającym otwarcie drzwi do klienta. Jeśli zastosujesz je raz, to sam tego doświadczysz.

Nawiasem mówiąc: także za tym wyrażeniem skrywa się wzorec językowy: Konstrukcja „jeśli... to...” łączy części zdania, które nie muszą koniecznie mieć ze sobą coś wspólnego, jednak sugerują klientowi, że dokładnie tak jest.

Odpowiednie okulary na każdą okazję

Z pewnością znasz słynne różowe okulary, przez które patrzy się, kiedy jest się zakochanym. Czujesz się dobrze, partner jest bez skazy, a nawet małe wady, które się dostrzega, są w jakiś sposób atrakcyjne. Lecz kolor różowy kiedyś błędnie i (małe) wady u partnera przedstawiają być nagle czarujące – i w nieodwracalny sposób niszczą związek. Są nawet tak rażące, że nie można się na niczym innym skoncentrować. Ma tu miejsce skoncentrowanie uwagi, które występuje nie tylko w związku partnerskim, lecz także w procesie sprzedaży.

Jeśli klient uparcie obstaje przy jakiejś opcji, to dochodzi u niego do skoncentrowania uwagi na tym aspekcie. Wszystkie inne myśli odsuwa on na dalszy plan i dostrzega tylko ten aspekt. Dobrym sprzedawcą udaje się

zmienić punkt skoncentrowania uwagi. Nakładają oni klientowi inne okulary, a to umożliwia całkowicie nowe spojrzenie na sprawę. Stosuj zmianę punktu skoncentrowania i mów: „Proszę sobie wyobrazić, że ma Pan/Pani już to nowe oprogramowanie i może Pan/Pani przez to nie tylko szybciej pracować, lecz ma Pan/Pani także więcej czasu dla siebie. Czy to wpłynęłoby teraz pozytywnie na Pana/Pani decyzję” lub zapytaj „Co byłoby, gdybyśmy razem uporali się z tym wyzwaniem?” Przez tego typu sformułowania sprzedawca odwraca koncentrację klienta od problemu. Dzięki temu klient jest w stanie dostrzec pozytywne aspekty. Dzięki tym nowym okularom u klienta powstaje uczucie odnoszące się do nowego produktu. Jeśli to uczucie się pojawi, z pewnością nastąpi po nim decyzja o zakupie.

Młodzi przedsiębiorcy dostrzegają ogromny potencjał w tym, co robią i czym się zajmują – i przeważnie znają także silne i mocne strony swojego własnego działania. Teraz chodzi o to, aby pracować nad szczegółami, aby skupić się nad obiecującymi obszarami, do których z pewnością zwłaszcza w fazie początkowej należy także aktywna sprzedaż produktów lub usług. Bez obrotów nie ma przecież przedsiębiorstwa! Zdać się po prostu na nasze ćwiczenia i przetestuj sam, jakie wskazówki dotyczące sprzedaży do ciebie pasują. Wówczas nie będzie ci już brakować odpowiednich okularów na każdą okazję, które pozwolą ci oczarować klienta i zbudować z nim długoterminową relację.

Grygiel - company support

Beata Grygiel

**Gwarantuje fachowe usługi dla Polonii przy rejestracji
i dalszym prowadzeniu działalności gospodarczej**



Twój partner w sprawach

- Księgowych
- Biurowych
- Urzędowych
- Finansowych
- Dodatków rodzinnych
- Tłumaczeń

Członek zrzeszenia
dla samodzielnych
księgowych (b.b.h.)

Anglija
b.b.h.
Bundesverband
Buchhalter

Werinherstrasse 15,
81541 München
DOJAZD:
U2 Silberhornstr.;
Tramwaj 15, 25; Bus 58

Tel.: +49 (0)89 96 05 27 47
Fax: +49 (0)89 96 05 27 48
Mobil: +49 (0)170 311 3604
office@grygiel-company.com
www.grygiel-company.com

PRAWO URLOPOWE

Urlaubsrecht

Izabela S. Demacker

Rechtsanwältin

Zgodnie z ustawą federalną o urloпах (Bundesurlaubsgesetz) każdy pracownik ma w roku kalendarzowym prawo do płatnego urlopu wypoczynkowego. Odstępstwa od regulacji ustawy o urloпах, np. przedłużenie prawa do urlopu na korzyść pracownika nastąpić mogą na podstawie odrębnych postanowień umownych, zbiorowych układów pracy (Tarifvertrag) albo postanowień zakładowych.

Niekorzystne odchylenia od ustawy o urloпах są możliwe tylko na podstawie zbiorowych układów pracy. Wyjątek stanowi ustawowo zagwarantowane, minimalne prawo do urlopu, które nawet przez zbiorowe układy pracy nie może być zmienione na niekorzyść pracownika.

Szczególne postanowienia dotyczące prawa do urlopu wynikają z ustawy o pracownikach niepełnosprawnych oraz z ustawy o ochronie pracy młodocianych. Zgodnie z tą ustawą prawo do urlopu osoby młodocianej wynosi 30 dni roboczych, gdy małoletni nie ukończył jeszcze 16 lat, 27 dni roboczych, gdy młodociany nie ukończył jeszcze 17 lat, 25 dni roboczych, gdy nie ukończył 18 lat. Niepełnosprawni mają prawo do dodatkowych 5 dni urlopu w roku kalendarzowym.

Prawo do urlopu na podstawie ustawy o urlopie (Bundesurlaubsgesetz)

Warunkiem uzyskania prawa do urlopu jest pozostawanie w stosunku pracy, przy czym nie ma tu znaczenia, czy pracownik pracował w tym okresie bez przerwy. Także praca w częściowym wymiarze godzin (Teilzeit) czy nawet jeszcze węższy stosunek zatrudnienia należą do stosunku pracy. Prawo do urlopu przysługuje pracownikowi po 6 miesiącach trwania stosunku pracy.

Przeniesienie urlopu

Niewykorzystany urlop przepada z końcem roku kalendarzowego. Przełożenie go na kolejny rok urlopowy stanowi właściwie wyjątek. Może on zostać wprowadzony, jeżeli istnieją pilne, zakładowe powody (nawet zleceń) albo istotne powody natury osobistej, np. choroba pracownika.

Jeżeli urlop zostanie wyjątkowo przeniesiony na kolejny rok kalendarzowy musi on zostać wykorzystany w pierwszych 3 miesiącach kolejnego roku, czyli do 31.03. W przeciwnym wypadku wygasa.

Jak obliczyć dni urlopu

Każdemu pracownikowi przysługują przynajmniej 24 dni robocze urlopu wypoczynkowego w roku kalendarzowym. Zbiorowe układy pracy i umowy o pracę przewidują zazwyczaj dłuższe okresy urlopowe. W przypadku pracy w częściowym wymiarze godzin oblicza się dni urlopowe odpowiednio w stosunku pomiędzy pełnym wymiarem godzin i częściowym wymiarem godzin.

Przykład:

Pracownik P pracuje 3 dni w tygodniu, podczas gdy osoba zatrudniona w pełnym wymiarze godzin wykonuje pracę przez 5 dni w tygodniu. Podstawą obliczenia dni urlopu jest stosunek 5 dni roboczych do 3 dni pracy: Pracownikowi P przysługują 12 dni urlopu w roku. Bardziej skomplikowanie oblicza się dni urlopu w przypadku, gdy czas pracy osoby zatrudnionej w niepełnym wymiarze godzin jest nieregularnie podzielony. W takich sytuacjach stosuje się „godzinowe wyliczenie urlopu”

Przykład:

A pracuje w poniedziałki 6 godzin, w czwartki i piątki po 4 godziny. Osoba zatrudniona w pełnym wymiarze godzin pracuje 38 godzin w tygodniu i przysługują jej 30 dni urlopu.

W związku z tym A przysługuje prawo do urlopu w stosunku 14/38

Zatrudnionemu w pełnym wymiarze godzin przysługują $38:5 \times 30 = 228$ godziny urlopu

Zatrudnionemu w niepełnym wymiarze godzin przysługują $288 \times 14 : 38 = 84$ godziny urlopu.

Urlop częściowy

Roszczenie o urlop częściowy powstaje wówczas, gdy pracownik w bieżącym roku kalendarzowym z powodu niespełnienia „okresu karencji” (6 miesięcy) nie uzyska prawa do pełnego urlopu. Wtedy przysługuje mu 1/12 każdego pełnego miesiąca, w którym znajdował się on w stosunku pracy. Tak dzieje się każdorazowo, jeśli stosunek pracy rozpoczyna się po 01.07. roku kalendarzowego. Warunek 6 miesięcznego czasu oczekiwania nie może w tej sytuacji zostać spełniony. Wtedy przysługuje pracownikowi urlop częściowy w stosunku 5/12. Urlop ten może być przeniesiony na następny rok.

Jeżeli stosunek pracy zostaje nawiązany 01.07., pracownik spełni sześciomiesięczny czas oczekiwania oraz uzyska prawo do pełnego urlopu 31.12. Także ten urlop może zostać przeniesiony na rok kolejny.

Prawo do urlopu częściowego powstaje również, jeśli pracownik przed spełnieniem albo po spełnieniu czasu oczekującego w pierwszej połowie roku kalendarzowego zakończy stosunek pracy. Jeśli pracownik spełnił czas oczekiwania uzyskuje on prawo do pełnego urlopu każdorazowo 01.01. nowego roku. Odstąpienie pracownika od stosunku pracy w przeciągu pierwszych 6 miesięcy do 30.06. daje mu prawo do 1/12 urlopu rocznego za każdy miesiąc.

Przykład:

A rozpoczyna stosunek pracy 04.01.2011, wypowiedzenie składa 15.05.2011. W tym wypadku A przysługują 4/12 urlopu rocznego.

„Zwrot” pobranego urlopu

Gdy pracownik rezygnuje ze stosunku pracy po spełnieniu czasu oczekującego i wykrzystał on już więcej dni urlopowych niż mu przysługują, nie jest w stanie ich zwrócić. Wynagrodzenie za więcej wykorzystanych dni niż faktycznie przysługujących wchodzi w rachubę, jeżeli pracownik kierował się podstępem, co w indywidualnych wypadkach jest trudne do udowodnienia.

Choroba podczas urlopu

Urlop ma służyć wypoczynkowi pracownika, jest to możliwe tylko wtedy jeśli jest on zdrowy. Potwierdzone lekarskim atestem dni, w których pracownik wykazywał niezdolność do pracy są odliczane do urlopu wypoczynkowego.

Dodatkowe wynagrodzenie w związku z urlopem (Urlaubsgeld)

Dodatkowe wynagrodzenie w związku z urlopem (Urlaubsgeld) nie należy być

mylone z regularnym wynagrodzeniem, które przysługuje pracownikowi w czasie urlopu (Urlaubsentgelt). Dodatkowe wynagrodzenie w związku z urlopem przedstawia dobrowolne świadczenie pracodawcy. To roszczenie może również wynikać z umowy o pracę, zbiorowego układu pracy lub postanowień zakładowych. Jeżeli pracodawca dobrowolnie płaci dodatkowe wynagrodzenie w związku z urlopem, może on jego sumę i sposób wypłaty sam ustalić.

Rekompensata za urlop

Finansowa rekompensata zamiast urlopu jest dopuszczalna wyłącznie, jeżeli roszczenie/prawo do urlopu z powodu zakończenia stosunku pracy jest niemożliwe do spełnienia. Roszczenie o rekompensatę za urlop wymaga takich samych przesłanek jak samo roszczenie o urlop.

Rekompensata za urlop jest czasowo tak samo ograniczona jak roszczenie o urlop. Jeśli nie będzie ona najpóźniej do upływu czasu przeniesienia wymagana, przepada tak samo jak roszczenie o urlop.

Urlop nadzwyczajny

W większości zbiorowych układów pracy, postanowieniach zakładowych, niekiedy też umowach o pracę przewiduje się, w związku z osobistymi okolicznościami jak np. ślub, urodziny dziecka, pogrzeb bliskiej osoby, przeprowadzka - płatne dni wolne. Jeśli strony stosunku pracy nie uregulowały tego zagadnienia indywidualnie, należy powołać się na § 616 BGB. Zgodnie z tym artykułem gdy występują z ważnych powodów osobistych przeszkody w wykonywaniu pracy, pracownikowi przysługuje roszczenie do płatnych dni wolne, jeśli w sposób przez siebie niezawiniony w stosunkowo nieznacznym czasie z powodów od siebie uzależnionych nie może on świadczyć pracy.

Przy obliczaniu stosunkowo nieznacznego czasu bierze się pod uwagę stosunek czasu trwania przeszkody w świadczeniu pracy do czasu trwania stosunku pracy i dla czasu trwania przeszkody w wykonywaniu pracy czas konieczny dla jej trwania.

Zawinięcie pracownika przyjmuje się tylko przy lekkomyślnym i nieodpowiedzialnym zachowaniu i przy naruszeniu należytej staranności. Orzecznictwo przyznaje pracownikowi w takich sytuacjach zazwyczaj 1-2 dni. Roszczenie z § 616 może zostać wyłączone w drodze umowy o pracę.

Przypadek szczególny - choroba dziecka

W przypadku choroby dziecka przysługują generalnie rodzicom płatne wolne dni od pracy. Reguła ta jest jednak czasowo ograniczona, zazwyczaj 5 dni. Także to roszczenie może zostać wyłączone w drodze umowy o pracę. Wtedy to na podstawie § 45 SGB V (Sozialgesetzbuch V) każdy z rodziców ma prawo do nieodpłatnych dni wolnych od pracy i prawo domagania się od kasy chorych chorobowego dla dziecka (Krankengeldleistung). Roszczenie to jest ograniczone do 10 dni roboczych na dziecko. Pracodawca może wymagać zaświadczenia lekarskiego.



Izabela S. Demacker
Rechtsanwältin

Doradztwo prawne w języku polskim i niemieckim
z uwzględnieniem niemiecko - polskich przepisów prawnych
w dziedzinach:

prawa rodzinnego i spadkowego | prawa pracy
prawa karnego oraz wykroczeń | prawa gospodarczego
prawa ruchu drogowego

Tel.: 0 89 | 85 63 63 55

Gabelsbergerstrasse 9
80333 München

www.kanzlei-demacker.de
info@kanzlei-demacker.de

ALPHAMAXX

ALPHAMAXX
einfach • sicher • lukrativ



Znacie państwo produkt, który każdy chce, potrzebuje i koniecznie mieć musi?

Znacie państwo produkt, który ma 100% rynek zbytu?

Znacie państwo produkt, który jest więcej warty niż za niego się zapłaciło?

Znacie państwo produkt, którego nie trzeba sprzedawać i do którego nie trzeba mieć specjalnych uprawnień?

Znacie państwo produkt, który w ostatnich latach przyniósł ponad 800% zysków?

MY mamy taki produkt, dzięki któremu tworzymy nową erę w sektorze zarabiania wielkich i pewnych pieniędzy!

Dołączcie państwo do nas i zarabiacie miesięcznie 1000,- 2000,- 5000,- Euro i więcej miesięcznie!!!!

Potrzebujemy managerów i dyrektorów, którym oferujemy szybką i bezpieczną karierę, samochód służbowy, wysokie zarobki i pewną emeryturę!!!!

Zgłoszenia prosimy kierować telefonicznie – 0941-29797962, 0178-1871821
lub mailem: cichy@alphamaxx.eu

PIENIĄDZE NA DZIECI KINDERGELD

Tylko prawidłowe zastosowanie fachowych zwrotów i dostarczenie odpowiednich dokumentów skutkuje otrzymaniem pełnej kwoty zasiłku. Bazując na naszym doświadczeniu kompetentnie pomagamy osobom pracującym w Niemczech (Kontrakty i Gewerbe) przy tłumaczeniu wszystkich pism i formularzy urzędowych dotyczących procedury uzyskania niemieckiego zasiłku na dzieci (Kindergeld) w wysokości **184,- € miesięcznie** (oraz **nadpłaty wstecz**) na dzieci mieszkające w Polsce do ukończenia 25 roku życia (jeśli się uczą).

Pomagamy także osobom, którym przyznano tylko połowę lub całkowicie odmówiono przyznania zasiłku na dzieci.

Oferujemy tanie i odpowiednie **obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne**

Tel.: **0179 484 50 63** lub **(030) 367 533 40**
SUERTÉ, Sławomir Wawrzyniak, Postfach 212036, 10514 Berlin

!!! Obsługujemy osoby z całych Niemiec !!!

kontakt@kindergeld.com // www.kindergeld.com

REWOLUCJA w protetyce - CEREC 3D

Ci pacjenci, którzy mają za sobą tradycyjne leczenie protetyczne wiedzą jak długotrwałe i pracochłonne jest zaopatrzenie zęba w koronę, licówkę, bądź wypełnienie inlay. Dotyczy to przede wszystkim zębów przeleczonych kanałowo oraz tych, w których ubytek zdrowych tkanek zęba jest bardzo rozległy.

Cerec 3 D to wspomagany komputerowo system projektowania i wytwarzania wyżej wymienionych uzupełnień protetycznych, eliminujący tradycyjne wyciski i tymczasowe odbudowy, skracający czas wykonania pracy protetycznej do jednej wizyty.

Zabieg odbywa się w następujący sposób: Przygotowany pod rekonstrukcję protetyczną ząb zostaje zeskanowany (sfotografowany) specjalną kamerą wewnątrzustną o nazwie Bluecam. Podobnie skanuje się zęby przeciwstawne oraz zgryz. Zastępuje to nieprzyjemne, tradycyjne wyciski, a trójwymiarowy obraz odzwierciedlający zęby to tzw. wycisk wirtualny. Posiada on znakomitą precyzję, bo rejestruje zęby i dziąsła w prawidłowym położeniu, nie zmienionym uciskiem masy wyciskowej. Zachowuje więc relacje między zębami i dziąsłami odpowiadający naturze.

Pobrane w ten sposób dane zostają zarejestrowane przez komputer, przekształcone w model wirtualny, zarchiwizowane i przekazane za pomocą portalu internetowego do specjalnej maszyny, która z dobranego

system Cerec 3D
zrewolucjonizował
konwencjonalne
metody leczenia
w moim gabinecie



kolorystycznie bloczku porcelanowego, wycina zaprojektowaną np. koronę. Maszyna ta jest również sterowana komputerowo i zaopatrzona w laser, kontrolujący precyzję wycinania korony. Proces wycinania (frezowania) trwa ok. 20 min., po którym korona wymaga już tylko wypolerowania i może zostać zacementowana na zębie. Pacjent po jednej wizycie wychodzi z gabinetu z gotową koroną, podczas gdy konwencjonalne leczenie wymagałoby trzech wizyt.

Zalety cerec 3D:

- wysoka precyzja wykonania rekonstrukcji zęba, niemożliwa do osiągnięcia tradycyjnymi metodami
- szybkość wykonania, ograniczająca się do jednej wizyty
- brak konieczności wykonywania prowizoriów

lek. stom.
Joanna Kozłowski

- brak konieczności dodatkowego znieczulania
- najlepszy i najbardziej estetyczny, odpowiadający kolorowi zęba materiał - pełna porcelana.

Niestety nie ma róży bez kolców - leczenie to nie należy do najtańszych. Moim celem jest zapoznanie pacjentów z możliwościami współczesnej stomatologii, by mogli świadomie podejmować decyzje o sposobie leczenia swoich zębów.

Zahnarzt
am Marktplatz

GODZINY OTWARCIA: pon i czw 11:00- 18:00
wt i śr 8:00-14:00

Tel. 08165-48 66
info@zahnarztpraxis-kozłowski.de; www.zahnarztpraxis-kozłowski.de

**OFERUJEMY PROFESJONALNĄ
OPIEKĘ STOMATOLOGICZNĄ**

ORAZ PIĘKNY UŚMIECH
HARMONIZUJĄCY Z WIZERUNKIEM TWARZY

LEKARZ STOMATOLOG
Joanna Kozłowski
SPECJALISTA IMPLANTOLOG

Szukacie Państwo **zaufanego stomatologa** bez bariery językowej?
Jesteście pod właściwym adresem
- gabinet mieści się w **centrum Neufahrn**
(na północ od Monachium, samochodem A9 kierunek Norymberga - zjazd Eching, Neufahrn, S-Bahn S1).

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Marktplatz 7
85375 Neufahrn

Zakres leczenia:

- leczenie dzieci i dorosłych,
- profilaktyka,
- wypełnienia światłoutwardzalne i porcelanowe,
- leczenie kanałowe,
- korony, mosty i protezy,
- implanty,
- leczenie paradontozy,
- szyny zgryzowe,
- zabiegi kosmetyczne (np.: wybielanie, licówki).

LEKARZ RODZINNY
Dr. med. Małgorzata Petzold
MED. NATURALNA, CHIROTHERAPIA, AKUPUNKTURA

ROSENHEIMERSTR. 79
81667 MONACHIUM
TEL. 089/489 567 49
S-BAHN ROSENHEIMER PL.

pon., sr., pt. 8.30-12.00; wt. i czw. 8.30-12.00 i 17.00-19.00

Dr med. Norbert Karasiński
Specjalista chorób kobiecych i położnictwa

- prowadzenie ciąży - diagnostyka prenatalna
- diagnostyka i operacje piersi - USG piersi
- badanie zapobiegawcze - USG podbrzusza
- leczenie ambulatoryjne i szpitalne w swoim oddziale w Wolfart Klinik

82152 Planegg k. Monachium
Bahnhofstr. 41
tel: 089 / 859 55 59
mail: praxis.karasiński@nefkom.net

Godziny przyjęć:
pon-wt-czw 8-12 i 15-18; śr 10-14 i 15:30-19:30;
pt - dzień operacyjny (przyjęcia po wcześniejszym uzgodnieniu terminu)
Dojazd: S6, kierunek Tutzing, ósma stacja od Hauptbahnhof

Wir behandeln alle Typen

Kieferorthopädin
Dr.med. dent Agnieszka Gremminger

Berg-am-Laim-Str. 147, 81673 München
Riem-Arcaden, Willy-Brandt-Platz 6
Poing, Alte Gruber Str. 6

Tel. 089/43 10 93 30, Fax 089/43 10 93 32
Tel. 089/43 1 43 73
Tel. 08121/9 95 90 55

info@dr-gremminger.de www.dr-gremminger.de

Salon Fryzjerski
POLSKI SALON FRYZJERSKI
Eugeniusz Ochmann
www.salon-ochmann.de

Landsbergerstr. 12
80339 Muenchen
tel: 089/5023146
Tram. 18 i 19 Holzapfelstr.
(przed salonem)

	DLA PANI	DLA PANA
Strzyżenie	14€	Strzyżenie 10€
Balejage	od 35€	Mycie, strzyżenie,
Pasemka	od 25€	woda do włosów,
		masaż 15€

Wiolla, Joanna, Izabela, Łukasz, Krystian, Eugeniusz
Zapraszają: pn-pt 9-19, sob 9-15

**bez trudu
bezpośrednio do Ciebie!!!**

Moje Miasto - polonijne czasopismo
tylko **9,99 €** rocznie
z dostawą do domu!

. reklama polskich usług . porady .
. publicystyka . wydarzenia .
. kalendarium imprez .

ZADZWOŃ - 0871 97 46 335

zamówienia reklam:

Grzegorz Spisła
tel.: 0871/97 46 335
mobil: 0163 153 00 57
reklama@mm-gazeta.de

NÜRNBERG
Teresa Rok
Mobil: 0151 179 326 49
reklama-nuernberg@mm-gazeta.de

INGOLSTADT
Jan Nalepa
Mobil: 0179 673 66 08
reklama-ingolstadt@mm-gazeta.de

Salon Fryzjerski
Magda
**SERDECZNIE
ZAPRASZA
PANIE
I PANÓW**

od wtorku do piątku w godz. 9:30-18:00
oraz w soboty w godz. 9:30-16:00
Tel.: 089 / 260 26 202
Sendlinger Str. 46, 80331 Monachium
(blisko przystanku U-Bahn / Tram: Sendlinger Tor)

Cukrzyca

i zdrowe zęby

lek. stom.
Marian Znorowski

cz.2

Cukrzyca sprzyja powstawaniu próchnicy i w swoich późniejszych następstwach jest poważnym ryzykiem dla przyzębia, ponieważ sprzyja powstawaniu stanów zapalnych.

Chore zęby i chroniczne stany zapalne przyzębia stanowią ryzyko dla utwierdzenia się cukrzycy - ułatwiają zaistnienie oporności na insulinę, prowadzą do pogorszenia się mierzonych wartości cukru we krwi i utrudniają ich kontrole. Ponieważ obydwie choroby wzajemnie oddziałują na siebie, podwyższona jest nie tylko ilość schorzeń parodontalnych u cukrzyków, ale też i ilość schorzeń na cukrzycę przy parodontalnych słabościach. Tak więc schorzenie dziąseł może być nie tylko następstwem cukrzycy, ale też i odwrotnie, może mieć wpływ na cukrzycę. Jak wy dostać się z tego błędnego koła?

Przy wysokim poziomie cukru we krwi następuje redukcja wydzielania śliny przez ślinianki. To z kolei prowadzi do suchości śluzówek jamy ustnej, tzw. kserostomii, a w dalszym następstwie do podniesienia ryzyka wystąpienia próchnicy. Nieodzwon na staje się fluoryzacja zębów. Kserostomia prowadzi u pacjentów noszących protezy do redukcji ich funkcji. Pokryte przez protezę części śluzówki sprzyjają powstaniu grzybicy, co przejawia się w postaci białego nalotu na śluzówce. Zwalczenie grzybicy jest bardzo ważne, gdyż przy osłabionej odporności organizmu cukrzyka istnieje realne niebezpieczeństwo przedostania się grzybów poprzez krwioobieg do organów wewnętrznych, co może prowadzić do ich niewydolności.

Choroba przyzębia, określana też jako parodontoz, przyczyną której jest zła higiena jamy ustnej, to bakteryjny stan zapalny, który uszkadza i powoli niszczy aparat wiązadłowy łączący ząb z kością. Główną jednak rolę w niszczeniu tkanki odgrywa układ odpornościowy, który reagując na bakterie wprowadza m.in. związki chemiczne odpowiadające za rozwój zapalenia tzw. cytokiny, a także ogólnochłonne granulocyty i makrofagi mające na celu zniszczenie bakterii. Niszczą one nie tylko bakterie ale i własną tkankę - łączną i kostną, w której ząb jest osadzony. To z kolei prowadzi do krwawienia dziąseł, tworzenia się kieszonek dziąsłowych, cofania się dziąseł, a ostatecznie do osłabienia umocowania



zęba w kości. Ząb zaczyna się kołysać aż wreszcie wypada. Towarzyszące objawy, to płytka nazębna, czyli miękki biały osad złożony głównie z bakterii lub twardy kamień, który powstaje z resztek jedzenia, złuszczonego nabłonka i soli mineralnych pochodzących ze śliny, krwawiące i obrzmiałe dziąsła, nieprzyjemny zapach z ust.

Przebieg zapalenia przyzębia u cukrzyków jest bardziej dramatyczny niż u niecukrzyków, wskutek powikłań cukrzycy w postaci mikroangiopatii, które utrudniają migrację leukocytów do ognisk zapalenia. Ponadto przewlekła hiperglikemia wpływa z jednej strony na reakcje organizmu wobec zewnętrznych patogenów, osłabiając chemotaksję, produkcję nadtlenu wodoru i efektywność niszczenia bakterii tzw. fagocytozy, z drugiej zaś na reakcję układu odpornościowego, który nadmiernie produkuje cytokiny prozapalne, prostaglandyny i enzymy, rozniecając niewspółmiernie do stanu zagrożenia przez bakterie stan zapalny i prowadząc w rezultacie do większego zniszczenia przyzębia.

Katastrofalne skutki obecności produktów bakteryjnej przemiany materii w tkance parodontalnej nie kończą się na niszczeniu tejże tkanki. Produkty te przedostają się z łatwością do krwi, a z nią do organizmu i powodują chroniczną oporność na insulinę, co umacnia hiperglikemię, prowadząc

do wzrostu koncentracji glukozy w rowku przyzębnym i kieszonkach trzęsących. Stwarza to dogodniejsze podłoże dla bakterii, niszczących ośćzębną i cały system umacniający ząb i równocześnie przyczynia się do obsuwania się kości szczęki, ale także do podniesienia stężenia insuliny we krwi. To z kolei podnosi poziom cholesterolu LDL, który odgrywa największą rolę w powstawaniu blaszki miażdżycowej. Koło się zamyka, bo uszkodzenie małych naczyń krwionośnych prowadzi do wyżej już opisanych komplikacji w przyzębiu.

Mechanizm powstania oporności jest skomplikowany i jak dotychczas niezbyt dobrze zbadany. Przypuszcza się jednak, że mediatory zapalne powstające w przyzębiu, zwiększają fosforylację serynu w białkach receptora insulinowego, znajdującego się na powierzchni komórek docelowych dla insuliny. Konsekwencją tego procesu jest zaburzenie przekazywania sygnału i zmniejszone

oddziaływanie insuliny na komórki. Wykazują one wówczas mniejszą wrażliwość na insulinę, zmniejsza się pobieranie glukozy z krwi oraz magazynowanie glukozy w tkankach. Prowadzi to do zaburzenia gospodarki cukrowej organizmu i hyperglikemii, ze wszystkimi niekorzystnymi skutkami dla tkanek przyzębia.

Pomiędzy chorobą, jaką jest parodontoz, a cukrzycą istnieje ścisła, dwukierunkowa zależność. Zarówno niewyrównana cukrzyca, jak i przewlekły stan zapalny w tkankach przyzębia, mają na siebie wzajemny wpływ, komplikujący przebieg.

Uważa się, że u pacjentów cierpiących na cukrzycę, już samo leczenie współistniejącej choroby przyzębia, połączone z kuracją antybiotykową, może znacznie poprawić miejscowy stan tkanek przyzębia oraz polepszyć kontrolę cukrzycy, szczególnie 2 typu. Stąd niezmiernie ważne są regularne kontrole zębów i dziąseł. Biorąc wczesne rozpoznanie choroby przyzębia daje wielką szansę uniknięcia jej późniejszych powikłań. Wyrównana cukrzyca pozwoli nie tylko na opanowanie choroby dziąseł, ale też i zredukowania do minimum powikłań uwarunkowanych chorobą podstawową i poprawi zdecydowanie jakość życia.

**Na pytania odpowiada -
Dr. Marian Znorowski tel.: 08131/729440**

Stomatolog

Dr. Marian Znorowski

stomatologia ogólna
stomatologia dziecięca

Am Oberanger 14
85221 Dachau

Tel.: 08131/729 440

www.znorowski.de
praxis@znorowski.de

w szczególności:

ortodoncja

implanty

profilaktyka i estetyka

Akceptujemy EU tymczasową kartę ubezpieczeniową

pracujemy też w soboty | mówimy po polsku | 7 minut od S2 do praktyki

endokrynologia . chiroterapia (kręgarz) . akupunktura



Dr. med. Marian Tymiec

dr med tymiec
lekarz internista - ogólny

tel.: 089 488 493 · fax: 089 489 21 12

Steinstr. 30 · 81667 München
(S-Bahn) Rosenheimerplatz - (U-Bahn) Max-Weber-Platz



Dr med. Jacek Czernicki
specjalista ortopeda - medycyna sportowa

Dr med. Barbara Czernicki
lek.ogólny (domowy) - medycyna sportowa

- wszystkie kasy chorych
- Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego NFZ
- wizyty prywatne

Lindwurmstr. 75 • am Goetheplatz (U3, U6) Bus 58
80337 München / Monachium

www.ortopeda.de

Tel.: +49 89 532 523



www.prasa-polska.com

KOLPORTAŻ PRASY POLSKIEJ
NA TERENIE EUROPY ZACHODNIEJ

SPRZEDAŻ HURTOWA 030-77391863

PRENUMERATA 030-77391864

USŁUGI KURIERSKIE DO 1 TONY Z BELGII, HOLANDII I NIEMIEC DO POLSKI

STOMATOLOG

dr. medycyny dentystycznej
Katharina Juretzki

Amalienstr. 60
(przy Uniwersytecie)

80799 München

Tel.: 089/39 37 20

Dr. Markus Winkler
Zahnarzt

Bäckergasse 11A
93059 Regensburg
Tel.: 0941 / 8 55 75

Öffnungszeiten:
Mo., Die, Do 8.00 - 19.00
Mi., Fr. 8.00 - 12.00

Szansa dla samotnych

UWAGA PROMOCJA!
Obniżka opłat z okazji 14-lecia naszego biura
TYLKO TERAZ!
Panie: tylko 50 €
Panowie: od 75 €

POLSKO-NIEMIECKIE
Biuro Partnersko-Matrymanialne
z 14-letnim doświadczeniem i dużymi sukcesami

* Pomaga Nawiązać Znajomości
* Poznać Ciekawych Ludzi
* Zawrzeć Przyjaźń Lub Małżeństwo

*Pragniesz zmienić swoje życie,
odnaleźć partnera/partnerkę,
o którym zawsze marzyłeś,
nie czekaj na przypadek,
pomóż swojemu szczęściu i przekonaj się,
jak setki naszych szczęśliwych par,
że naprawdę warto!*

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!

TEL. 089-326 00 321
089-326 00 322

Nasza dewiza:
Uczciwość - Dyskrecja
- Profesjonalizm - Skuteczność

Witam moje drogie czytelniczki i czytelników w letnim wydaniu mojego kącika piękności.



Orlando

www.orlandowho.com

Czy to nie wspaniale: lato, pogoda znakomita, piękne słońce i jak już pisałem w ostatnim wydaniu MM, humory nalewno się nam poprawiają. Z pewnością nie możecie się państwo doczekać już urlopów.

Jak mówiłem proszę nie zapomnieć o kremach na słońce i po kąpielach słonecznych.

W tym wydaniu chciałem się zająć przede wszystkim włosami w lecie, ich ochroną przed słońcem, ale również trikami jak zrobić najlepsze fryzury na lato, zarówno dzienne jak i wieczorowe. Naturalnie nie zapomnę o skórze i jej odżywianiu w okresie wakacji.

Ale najpierw trochę nowości z ostatnich tygodni.

Jak już informowaliśmy w poprzednich wydaniach MM, planowaliśmy spotkanie sponsorowane przez Mary Kay, na którym było dużo wiadomości o kosmetykach oraz pokazy moich makijaży na lato tego roku. Prezentowane one były na paniach z publiczności i muszę przyznać, że ta dopisała. Spotkanie nasze odbyło się w niedzielę 29.05. było wspaniałe, zaszczyciła nas swoją obecnością Międzynarodowa Dyrektor sprzedaży Mary Kay – Alicja Borkowska-Sattler, która przybyła specjalnie z Chicago (USA), były również dwie przedstawicielki z Monachium: Krystyna i Irena, które upiekły pyszne ciasta,

zorganizowały napoje, przekąski; nie zabrakło również i winka :-)

Przybyło przeszło 30 osób, nie tylko panie, byli również panowie, co utwierdziło mnie w przekonaniu, że także mężczyźni zaczynają dbać o skórę. Na spotkaniu odpowiadałem na wiele pytań związanych z makijażami, do jakich kolorów oczu pasują jakie odcienie oraz naturalnie techniki malowania. Atmosfera była tak znakomita, że na końcu pokazu musiałem po prostu uciekać od moich słuchaczy, w innym wypadku rozmawialibyśmy i malowali do białego rana. Następnym razem musimy rozpocząć spotkanie znacznie wcześniej.

Przypomnę tylko; makijaże na lato to błysk słońca, kolory morza i kwiatów. Wszystko musi być lekkie, świeże i delikatne.

Jak obiecałem w tym wydaniu zajmę się pielęgnacją włosów w lecie.

Blond jest jak najbardziej na czasie, ze wszystkimi jego odcieniami: od złotawo-rudawych, przez złotawo-słoneczne, słomkowe, piaskowe czy platynowe odcienie kolorów. Nie znaczy to, że chcę namawiać brunetki na zmianę kolorów. Ładny brąz wygląda bardzo rasowo a nie każdej brunetce pasują blond odcienie. O jasne włosy trzeba więcej dbać niż o ciemne, ponieważ są one z reguły delikatniejsze i cieńsze, szczególnie, gdy są one podjaśniane czy jeszcze gorzej rozjaśniane ostrymi rozjaśniaczami.

Łatwym sposobem, aby chronić włosy przed słońcem jest po nałożeniu kremu z filtrem przeciwsłonecznym na ciało czy twarz, po prostu tę resztkę, która zostaje na dłoniach wetrzeć we włosy. (Dzięki temu będą również lepiej się trzymać – to jeden z trików stylistów przy układaniu włosów modelkom do zdjęć w ciepłych krajach czy na plażach). Warto nosić bardzo modne w tym sezonie różnego rodzaju kapelusze, chustki czy inne nakrycia głowy, które chronią przed słońcem.

Teraz kilka rad jak zrobić bardzo łatwo fryzurę na lato.

W tym sezonie królują włosy trochę pofalowane, lekkie, jakby „uczesane” przez wiatr.

Jeżeli spędzamy dzień na plaży, to myślę, że najlepiej jest je związać do góry. Pozwala nam to lepiej opalać się, pływać i czuć się bardziej „przewiewnie”. Również i na spacerach czy wycieczkach podpięte włosy są bardziej praktyczne, również przy tym modne. Takie właśnie włosy po rozpuszczeniu ich

po południu czy wieczorem, kreują dokładnie te najnowsze i najmodniejsze fale i fryzury wieczorowe.

Robimy to tak: zaczesujemy wszystkie włosy do tyłu i łapiemy je na wysokości, najbardziej wystającej do góry części głowy, okręcamy je dookoła osi aż do momentu

Niezwykłe skuteczne produkty młodości

CUDOWNY ZESTAW TimeWise Mary Kay

Uważasz, że na Twojej twarzy nie ma miejsca na zmarszczki? Masz rację – przepędź je! Niezwykły program codziennej pielęgnacji TimeWise® pomoże Ci zminimalizować widoczność drobnych linii i zmarszczek. Twoja skóra będzie ujędrniona i gładka. Zatrzymaj czas i przywróć swojej skórze młodość już dziś! Skontaktuj się ze mną, by wypróbować pielęgnację TimeWise® Mary Kay.

MONACHIUM
Krystyna: 015774253272
Irena: 015779628376
LANDSHUT
Wioletta: 01631530058



gdy same będą się zwiijać w formie ślimaka. Następnie dokańczamy ten ślimakowy skręt, aż wszystkie włosy są przy głowie. Umocowujemy to wszystko gumką do włosów, najlepiej taką, która jest opleciona materiałem, aby włosy się nie niszczyły i nie przerywały pod ostrą gumką.

Z taką fryzurą możecie panie spędzić czas na plaży, zażywać kąpeli, a po południu czy wczesnym wieczorem wystarczy rozpuścić włosy, wziąć odrobinę serum do włosów na ręce i przeczesać włosy palcami, delikatnie roztrzepać. Gwarantuję, że na 100% będziecie zaszokowane znakomitą wyglądem waszych włosów.

Innym sposobem na letnią fryzurę są tradycyjne wałki do włosów, najlepiej z materiału velkro, które same przyczepiają się do włosów. Najpierw włosy myjemy, potem nakładamy piankę do układania, następnie suszymy włosy do momentu aż będą już tylko odrobinę wilgotne. Nawijamy pasma na wałki (wystarczy wam 6-8 wałków): dwa na górę, po jednym na boki i dwa albo cztery z tyłu głowy. Następnie możecie panie wykonywać swoje obowiązki domowe albo makijaż. Po około 30-40 minutach zdejmujemy wałki i piękne letnie loki gotowe.

Życzę sukcesów w wykonywaniu letnich fryzur.

Na zakończenie chciałbym wam również polecić zestaw na twarz po gorącym, letnim słońcu, abyście moje drogie miały piękną cerę w jesieni. Mary Kay wylansowała świetny zestaw do pielęgnacji, o nazwie „time wise”. Pomyślany jest jako niewidzialna zasłona ochronna. Zwiększony filtr SPF25 pozwala przeciwdziałać pojawianiu się zmarszczek i plam na twarzy. Specjalne peptydy pomagają rozluźnić zmarszczki mimiczne. Serum na dzień, to lekki mleczny specyfik. Wchłania się prawie natychmiast. Nie pozostawia tłustej, świecącej warstewki. Posiada własności przeciwzmarszczkowe. Zawarte w nim morskie algi likwidują efekty starzenia. Serum na noc Time Wise to unikalny system kolorowych mikrokapsułek Nutribeads, zawierających witaminy i przeciwutleniające, połączone z peptydami. Pomagają one odżywić skórę oraz zlikwidować głębokie bruzdy. Ekstrakty roślinne chronią komórki przed działaniem promieni UV, a także działają przeciwzapalnie, łagodząco i uszczelniają naczynia. Możesz spać spokojnie, wiedząc, że twoja skóra regeneruje się intensywnie, podczas gdy ty odpoczywasz.

Milej zabawy i do następnego razu

Wasz Orlando



KĄCIK PIĘKNOŚCI



NAJLEPSZY URODZINOWY PREZENT – AWANS DO KLASY OKRĘGOWEJ!

Trudno byłoby wymyśleć
bardziej życzliwy scenariusz.



Na swój pierwszy pięcioletni jubileusz poloniści zafundowali sobie nie lada podarunek. Trzeci już awans – tym razem do klasy okręgowej – i to z pierwszego miejsca. Co więcej, tytuł mistrza A-klasy zapewnił naszym piłkarzom po raz pierwszy od chwili powstania klubu udział w Erdinger Meister-Cup. W tych prestiżowych rozgrywkach – zespołów tym razem siedmiu – o Puchar Mistrzów Bawarskiego Związku Piłki Nożnej, ufundowany przez znany browar Erdinger, biorą udział wyłącznie mistrzowskie drużyny. Od klasy okręgowej aż po grającą o pięć pięter wyżej Bayern Ligę. Turniej eliminacyjny odbędzie się 25. i 26. czerwca w siedmiu bawarskich miejscowościach, przy czym Polonia zagra w Amerang, oddalonym około 80 kilometrów od Monachium. Mecz finałowy 2. lipca w Rohrbach.

Wspomniany przed chwilą życzliwy scenariusz nie napisał się jednak sam. Już w poprzednim numerze MM trener Zdzisław Winiarski podkreślił, że ubiegłoroczne zmiany w administracji i zarządzie klubu scementowały zespół: „Tym razem atmosfera w drużynie jest wręcz znakomita. Stanowimy teraz świetnie rozumiejący się i świadomy swoich celów kolektyw. To nowa jakość

i na tym opieram swój optymizm”. I rzeczywiście. Mniej lub bardziej zamierzone „przewietrzenie” kadry wyszło polonistom na dobre. Tym razem – w przeciwieństwie do poprzedniego sezonu – motywem przewodnim poczynił polonistów była raczej efektywność niż efektywność gry. Ta skuteczność przełożyła się z imponujących swoimi rozmiarami dwucyfrowych zwycięstw, przepłatanych wszakże bolesnymi wpadkami, w sukcesy skromniejsze wprawdzie, ale za to bezsensownych potknięć.

W turnieju o Puchar Mistrzów browaru Erdinger drużynę Polonii poprowadzi po raz ostatni Zdzisław Winiarski. Jestem przekonany, że nasi piłkarze podziękują swojemu trenerowi najlepiej jak potrafią, czyli świetną, zgodną z zasadami fair play, postawą. Jestem też przekonany, że popularny trener zasługuje na wdzięczność wszystkich sympatyków Polonii. Dwa z trzech awansów w ciągu zaledwie pięciu lat to w ogromnej mierze jego zasługa. Dziękujemy Zdzisłowi! I witamy jednocześnie nowego trenera, Janusza Stankowskiego. Janusz jest przyjacielem i dobrym duchem drużyny od początku istnienia klubu. Początkowo jako bramkarz, a później sympatyk i doradca zarządu i trenera. Symboli-

Wład Minkiewicz

czne przekazanie funkcji trenera odbędzie się w sobotę, 2. lipca, podczas imprezy wieńczącej tak udany dla polonistów sezon.

Sukcesy klubu nie były by możliwe bez życzliwości wspierających Polonię finansowo firm i instytucji. Lista sponsorów znajduje się pod artykułem.

Na zakończenie, kilka słów o schemacie, którego – na szczęście – nie udało się przełamać. Otóż nasza drużyna z godną podziwu regularnością co drugi rok wywalcza awans do wyższej klasy rozgrywkowej z pierwszego miejsca, przeplatając to pauzą na miejscu trzecim. Czy tak będzie i w nadchodzącym sezonie?

STATYSTYKI

W drużynie Polonii w sezonie 2010/11 wystąpiło w sumie aż 33 zawodników. Z 24 meczy wygraliśmy 17, dwa razy zremisowaliśmy i ponieśliśmy pięć porażek. Zdobyliśmy 75 bramek, czyli ponad 3 na mecz, tracąc 37. Najskuteczniejszym strzelcem został Łukasz Antonik, który zdobył 15 bramek. 13 bramek zdobył Marcin Studencki. Jedną bramkę zdobył nasz bramkarz – Krzysztof Nowok. Najwięcej asyst z kolei zaliczył Adam Matuszak – 19. "Siwy" zdobył też siedem bramek i z 26 punktami zwyciężył w klasyfikacji kanadyjskiej. Dziesięć asyst zaliczył Rafał Wieczorek. Najwięcej grali Michał Stasch – 1850 minut oraz kapitan – Marcin Studencki – 1675 min. W największej ilości meczów wystąpił nasz król strzelców – Łukasz Antonik (23), który opuścił tylko jedno spotkanie.

Więcej informacji o klubie na stronie:
www.poloniamonachium.de.

Festyn z okazji 5-lecia istnienia Polonii

W niedzielę, 5. czerwca odbył się festyn z okazji 5-lecia istnienia sportowego stowarzyszenia SV Polonia Monachium.

Festyn zainaugurował prowadzący, rzecznik prasowy klubu Wład Minkiewicz, który przywitał przybyłe drużyny oraz bardzo licznych gości. W meczu otwarcia reprezentacja górali z Monachium sprostowała naszpikowaną starymi gwiazdami drużynę Polonia Old Stars 2006. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem.



Foto: Wojciech Majewski

Międzynarodowy turniej piłkarski wygrała drużyna Polonia I, która w finale pokonała Polonię II. Trzecie miejsce zajęła niemiecka drużyna DJK Sportbund München-Ost, a czwarte FC Espanol München. Najlepszym strzelcem został Łukasz Antonik, a zawodnikiem – Zdzisław Winiarski.

Festyn uświetnił swoją obecnością nasz gość Jerzy Gorgon, stoper legendarnych Orłów Górskiego, który otrzymał dyplom honorowego członka stowarzyszenia SV Polonia oraz znakomity występ folklorystycznego zespołu Polonia z Monachium pod kierownictwem Pani dr Elżbiety Zawadzkiej.

Wśród zaplanowanych atrakcji dla dzieci największym powodzeniem cieszył się nadmuchiwany zamek, na którym przez cały czas bawiły się maluchy. Dzieci licznie brały udział w zawodach sportowych i wyścigach, tj. przeciąganiu liny, meczach piłkarskich, wyścigach w workach, z jankami, wyścigach F1 na samochodzikach bobby-car i innych. Na zakończenia każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal. Polskie jedzenie z grilla oraz bigos oferował właściciel sklepu „Kuba” z Monachium, ręcznie robione pierogi z Mszany Dolnej – firma Halas und Halas, dystrybutor w Niemczech. Członkowie Rady Rodziców z polskiej szkoły sprzedawali smaczne ciasta.

Na zakończenie rozstrzygnęliśmy wyniki loterii, wśród nagród były książki autorstwa naszego rzecznika, Włada Minkiewicza na temat Igrzysk Olimpijskich oraz pamiątki klubowe, szalik, czapeczki i koszulki Polonii. Dziękujemy wszystkim gościom oraz współuczestnikom za przybycie. Za wszelkie niedociągnięcia przepraszamy i zapraszamy na inaugurację sezonu w drugiej połowie sierpnia. Dziękujemy także naszym sponsorom, bez których impreza nie mogłaby się odbyć.

Więcej fotografii z festynu na stronie:
www.poloniamonachium.de

Piotr Sowada - SV Polonia Monachium

ZA WSPARCIE DZIĘKUJEMY:



PARTNERZY:



Do uczestników jubileuszowego festynu przemówił w imieniu Konsulatu RP w Monachium, pan Waldemar Strzelecki. W krótkim, acz treściwym i niezwykle serdecznym wystąpieniu pogratulował polonistom awansu do klasy okręgowej i zapewnił klub o dalszym, życzliwym wsparciu Konsulatu. Przyszła też depesza od konsul ds. kultury, dr Grażyny Strzeleckiej: „Serdeczne gratulacje dla Klubu Polonia i życzenia udanego święta z gościem honorowym Jerzym Gorgoniem przesyła na ręce rzecznika Grażyna Strzelecka. Pozdrawiam serdecznie z Festiwalu Filmowego w Gdyni i życzę Polonii samych sukcesów przez następne 5 lat.”





Dominika Hilger

atrakcyjne podróże – interesujące trasy



Metropolie Bałtyku z Costa Atlantica

Podróż statkiem stały się w ostatnich latach popularną formą spędzania wolnego czasu oraz doskonałą alternatywą poznania najdalszych zakątków świata.

Komfortowo wyposażone kabiny, wykwintne posiłki oraz możliwość aktywnego wypoczynku coraz częściej spotykają się z aprobatą dużej rzeszy turystów. I wbrew opinii niektórych, iż niniejsza forma przeznaczona jest raczej dla seniorów, mogę zapewnić, iż na statku spotkamy również pary oraz rodziny z dziećmi.

Podczas tego cyklu postaram się przekazać swoje własne wrażenia z ostatniej podróży, zwrócić uwagę na pewne osobliwości pobytu na statku oraz poinformować o najważniejszych kwestiach związanych z tego typu turystyką.

Informacje ogólne i praktyczne:

Przy rezerwacji konkretnej trasy, możemy jeszcze przed wyjazdem zdecydować się na odpowiednie wycieczki, w których weźmiemy udział na lądzie. Ponieważ jest to jednak związane z dodatkowymi kosztami, warto poinformować się wcześniej, czy istnieje możliwość zwiedzania danego miasta na własną rękę i jaka jest odległość od przystani do centrum miasta. Ceny za wycieczkę kształtują się np. na trasie „Metropolie Bałtyku” od 53,00 EUR do 115,00 EUR za osobę. Warto tutaj skorzystać z pakietu składającego się np. z 3 wycieczek za 139,00 EUR, co stanowi korzystną alternatywę. Ponadto przy rezerwacji warto wykupić tzw. pakiet napoi, które będą konsumowane podczas rejsu. W zależności od potrzeb możemy wykupić np. pakiet all inclusive w cenie 13,00 EUR/ osobę i dzień i 8,00 EUR/ dziecko i dzień (możliwość rezerwacji tylko w momencie wykupienia kabiny) co oznacza: wino, piwo,

napoje gazowane, woda mineralna lub pakiet tylko z wodą mineralną w cenie 25,00 EUR za 13 litrowych butelek wody, pakiet za wino, piwo lub napoje gazowane. Dodatkowo do dyspozycji gości udostępnione są całodobowo bezpłatne automaty z kawą i herbatą. Również przed wyjazdem powinniśmy zastanowić się nad najlepszym dla nas dojazdem do portu. Costa oferuje kilka możliwości dojazdu: autokarem, samolotem lub dojazd własny z miejscem parkingowym przy porcie. Dodatkowy serwis to indywidualny odbiór pasażerów z domu, w połączeniu z przejazdem autokarem. Serwis taki kosztuje 35,00 EUR/ osobę i jest szczególnie polecany dla osób starszych lub z małymi dziećmi.

Dodatkowo w biurze podróży można dokonać rejestracji pasażera na statek, co zaoszczędzi nam oczekiwania w porcie.

Po przyjeździe do portu zostają sprawnie załatwione wszelkie formalności. Wszyscy

pasażerowie otrzymują indywidualną kartę pobytową, która jest jednocześnie kluczem do kabiny, kartą płatniczą oraz dokumentem tożsamości upoważniającym do opuszczania i ponownego wejścia na statek. Na karcie umieszczone są również informacje dotyczące miejsca zbiórki w momencie ewakuacji statku.

Po wejściu na statek zaskakuje nas przepych i elegancja z jaką został wyposażony. Podświetlane, oszklone, panoramiczne windy umożliwiają szybkie przemieszczanie się z pokładu na pokład (1-9). Ich nazwy nawiązują do najsłynniejszych filmów włoskiego mistrza kina Federico Felliniego. Zdjęcia z tamtego okresu oraz rysunki z filmów Felliniego są tematem przewodnim wystroju salonów i barów (12 barów łącznie z „Cognac & Cigar Bar oraz Barem Winnym). W „Caffe Florian”, która jest kopią weneckiego oryginału możemy przenieść się w świat minionej epoki a w restauracji klubowej zobaczyć dzieło artysty Luciano Vistosi, schody szklane łączące restaurację z innymi poziomami statku.

Ponadto do dyspozycji gości udostępnione zostały 4 inne restauracje, teatr, kasyno, dyskoteka, shopping center, biblioteka oraz wspaniałe wyposażone centrum spa z siłownią, sauną, turecką łaźnią, solarium, hydromasażami itd.

Na statku pomyślano również o dzieciach i młodzieży. Specjalny program dla najmłodszych, dla dzieci w wieku 3-12 lat (MINI & MAXI CLUB) oraz dla nastolatków jest jedną z wielu atrakcji oferowanych przez Costę. Niestety czasami nasze pociechy są tak zajęte, że nie możemy je namówić na wspólną kolację lub inne, naszym zdaniem wyjątkowe atrakcje. Program dla dzieci rozpoczyna się o godz. 09.30, a kończy o 23.30, co w pierwszym momencie wydaje nam się długo lecz biorąc pod uwagę specyfikę białych nocy (nasz rejs do St. Petersburga) staje się czymś w zupełności do zaakceptowania, tym bardziej że zachód słońca następuje dopiero o godz. 23.22. Warto czasami



skorzystać z oferty Squok Clubu, bo tak nazywane jest to szczególne miejsce, które przez dzieci jest przedkładać nad inne turystyczne atrakcje i zostawić dzieci na czas trwania wycieczki na statku pod opieką personelu. Co prawda sami nie skorzystaliśmy z możliwości bezstresowego zwiedzania miast, uważając że dzieci powinny wziąć udział

Rejs „Metropolie Bałtyku” rozpoczyna się w Warnemünde, miejscowości, w której w 2005 roku został wybudowany port pasażerski.

W drodze do Warnemünde warto wstąpić do Rostocku z jego odrestaurowanymi, historycznymi budowlami, które nawiązują do poprzednich stuleci.

Wypłynięcie statku z portu odbywa się w niezwykłej atmosferze, wszystkie towarzyszące statki żegnają pływający kolos, a Costa Atlantica odpowiada specjalnymi sygnałami.



w kulturalnym poznawaniu świata, ale nie zawsze nasze zapewnienia o atrakcyjności wybranej przez nas trasy były wystarczającym argumentem wywołującym aprobatę u maxi-fana.

Nasza trasa prowadzi nas najpierw do Kopenhagi – stolicy Dani.

W kolejnym wydaniu Mojego Miasta: Kopenhaga i Stockholm.

Więcej informacji na temat Malty, aktualne oferty wraz z cenami otrzymają Państwo w naszej Agencji Turystycznej BAVARIA. **Serdecznie zapraszamy!**

Einsteinstrasse 157, 81675 Monachium | tel. 089-411 89 286 | godz. otwarcia: pn-pt 10.00 – 18.30 i soboty 10.00-14.00

Zachęcam do poznania

niniejszej formy turystyki i podaję poniżej cztery terminy rejsu „Metropolie Bałtyku” 7 dni od/do Warnemünde na rok 2011.

09.07.2011 23.07.2011 06.08.2011 20.08.2011

1. sobota Warnemünde (Niemcy)
2. niedziela Kopenhaga (Dania)
3. poniedziałek odpoczynek na morzu
4. wtorek Stockholm (Szwecja)
5. środa Tallin (Estonia)
6. czwartek St. Petersburg (Rosja)
7. piątek odpoczynek na morzu
8. sobota Warnemünde (Niemcy)

Aktualna cena

od **1.419,00** EUR / osobę (dzieci do 18 roku życia gratis,)

Bonus-Preis

od **929,00** EUR – przy rezerwacji cztery miesiące przed rejsem + 20 % zniżki na pakiety wina i minibar oraz serwis pralniczy + 25 % na zabiegi SPA.



Reiseagentur BAVARIA

Inh. Dominika Hilger

Einsteinstrasse 157

81675 München

Tel.: 089/ 411 892 86

info@reiseagentur-bavaria.de

www.reiseagentur-bavaria.de

BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE

- połączenia lotnicze do wszystkich krajów świata LOT, Lufthansa, Condor, itd.
- bezpłatne rezerwacje
- połączenia autokarowe do Polski – Biacomex Transport, Sindbad, Orland, Touring...

NASZE USŁUGI

- organizacja pobytów
- obsługa spotkań biznesowych
- transfery i limuzyny
- wynajem samochodów
- rezerwacja miejsc hotelowych
- przewodnicy – Monachium
- Incentive - Event – Incoming

OFERTY TURYSTYCZNE

- Neckermann, TUI, Alltours, GTI, AIDA, Costa, Thomas Cook, LMX, 1-2-FLY, FTI, Marco Polo i wiele innych
- last minute
- wyjazdy do Polski
- wycieczki jednodniowe



EL HIERRO

zaginiona wyspa kanaryjska

Najmniejsza i najbardziej na zachód wysuniętą spośród wszystkich Wysp Kanaryjskich -

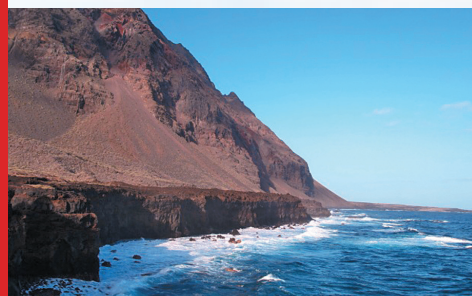
El Hierro do niedawna leżała poza szlakiem
moich kanaryjskich wędrówek.

Co jakiś czas dochodził jednak do mnie zew istnienia
wspaniałej i nieco zapomnianej wyspy.

Postanowiłem w końcu naprawić swój błąd i odwiedzić El Hierro.

Wprawdzie z obleganej przez turystów Teneryfy na pobliską wyspę El Hierro jest zaledwie 300 kilometrów, lot trwa 45 minut, a podróż statkiem 4,5 godziny, to wciąż dla wielu z nas

i *EWĄ I NIKT TEGO NIE ZAUWAŻY* – uśmiecha się zachęcająco moja przewodniczka, uroczą Cristiną Ferro. Rzeczywiście. Wokół tylko wulkaniczne stożki, porośnięte piniowym lasem



jednak ruszać – przed nami jeszcze sporo ciekawych miejsc.

El Hierro dobrze jest zobaczyć z wysoka. Najlepiej z punktów widokowych nazywanych Mirador, których na wyspie jest kilkanaście.

to wioska zawdzięcza swą nazwę, oraz na całą południową część wyspy.

Niektórzy pokonują górskie wzniesienia, by zatryumfować na szczycie tutejszego wulkanu. Są również tacy, którzy cały dzień rozkoszują

El Hierro - małe, spokojne, żyjące własnym życiem, jakby oderwane od rzeczywistości. I tylko do spełnienia całosci brakuje mi spotkania z kanarkiem i odpowiedzi na pytanie: jak to się dzieje, że po opuszczeniu wyspy pozostaje niedosyt i chęć odwiedzenia jej ponownie.

jest to ziemia nieznaną. Osobiście inaczej wyobrażałem sobie El Hierro. Pokutowało we mnie przeświadczenie, że to wyspa pewnie podobna to swoich większych „siostr”.

El Hierro jest najbardziej wysuniętą na zachód i najmniejszą wyspą archipelagu. Zwana przez miejscową ludność La Isla Chiquita – Mała Wyspa, z północy na południe mierzy tylko 25 km, a z zachodu na wschód – 27 km. W czasach, kiedy sądzono, że ziemia jest płaska, panowało powszechne mniemanie, że El Hierro wyznacza koniec świata. Lokalna gazeta przypominała właśnie ciekawy epizod związany z wyspą. Gdyby nie rok 1884, wszyscy pewnie wiedziliby do dziś gdzie leży El Hierro. Właśnie wtedy odebrano im i przeniesiono do Greenwich przecinający wyspę południk zero. Do dziś mówilibyśmy o czasie „Hierro”, a nie „Greenwich”, a El Hierro stanowił podstawę do przeprowadzania obliczeń geograficznych i wykreślenia map. Symbolem tamtych czasów jest malowniczo położona na najbardziej na zachód wysuniętym krańcu wyspy latarnia morska Faro de Orchilla oraz Monumento al Meridiano – monument wskazujący na miejsce, gdzie niegdyś przebiegał Południk Zerowy.

„Spójrz na północ, popatrz na południe. Potem na wschód i zachód. Oprócz nas możesz nie dostrzec żywej duszy. Tu możesz być Adamem

i dolatujący do uszu rytmiczny szum oceanu, którego fale giną na plażach. I właściwie nie ma czemu się dziwić. Na wyspie mieszka niewiele ponad 8500 osób, z czego zdecydowana większość żyje w stolicy wyspy – Valverde. Jeśli wziąć do tego pod uwagę fakt, że El Hierro w ciągu roku odwiedza zaledwie 10 tysięcy turystów można mieć wrażenie, że to jedno z nielicznych miejsc w tej części świata, któremu udało się do tej pory powstrzymać najazd turystów.

El Hierro niemal w całości ukształtowane zostało przez erupcje wulkaniczne i trzęsienia ziemi. Dziś efekt tych działań natury podziwiać możemy w postaci fantastycznych formacji skalnych wynurzających się spośród fal oceanu. Podróżujemy więc szutrowymi wąskimi serpentynami, po których od czasu do czasu wędruje stado owiec. W dole widzimy kraterzy wulkanów, przestrzenie pokryte lawą, krajobraz nieco księżycowy.

El Sabinar to porośnięty jałowcami płaskowyż, górujący nad zatoką El Golfo. Aż trudno uwierzyć, że średniej wielkości drzewo mogło stać się symbolem i jedną z największych atrakcji wyspy. Ponad stuletnie jałowce uformowały się wyjątkowo dziwnie – z głównego pnia wyrasta jakby wielka przegięta na bok grzywa. A to wszystko

za sprawą nieustannie wiejących bardzo silnych północno-wschodnich wiatrów. Stąd też niedaleko do małej miejscowości La Puntas, gdzie na skraju wulkanicznej skały pionowo opadającej do oceanu stoi – według Księgi Rekordów Guinnessa – najmniejszy hotel na świecie. Ten mały budynek z czarnych bazaltowych bloków ma dla swoich gości tylko 4 pokoje oraz restaurację, ozdobioną m.in. tablicami znamionowymi statków, w tym także tych, które zbudowane zostały w polskich stocznicach. Hotelowe pokoje wyglądają jak kabiny okrętowe, a z ich okien oraz tarasu widokowego rozciąga się niesamowita panorama otwartego morza oraz widok na małe wyspy skalne zamieszkałe przez słynne na El Hierro wielkie jaszczurki – Lagartos Gigantes. Aby jednak stanąć „oko w oko” z olbrzymią jaszczurką, musimy wybrać się do specjalnego terrarium w Guinea w Centrum Hodowli Jaszczurki z Salmor. Zarówno sam hotel jak i cała wyspa była sceną do doskonałego nakręconego i trzymającego w napięciu filmu – thrilleru „Wyspa zaginionych – Hierro”, którego treścią jest skomplikowana zagadka, której rozwiązanie jest niejednoznaczne.

Docieramy do Valverde – stolicy wyspy. „Rozczaruje się ten, kto szukałby tu szampańskiej



- codzienne połączenia autokarowe do Polski
- największa flota autokarów turystycznych w Polsce
- bilety autokarowe do 233 miast w Polsce i Europie
- wynajem autokarów
- bilety lotnicze
- zwiedzanie Monachium - Sightseeing
- wycieczki jednodniowe - Bawaria i Austria
- wyjazdy na imprezy sportowe

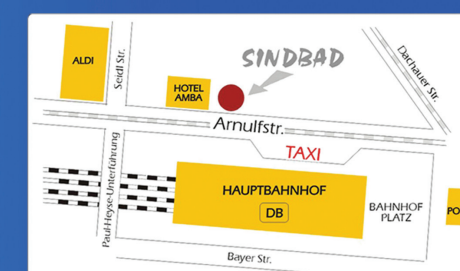
ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA W MONACHIUM

SINDBAD - Reisen GmbH
Arnulfstr. 20, 80335 München
(bezpośrednio przy HBF - dworcu głównym)

☎ **089 / 54 54 89 89**

☎ **089 / 55 07 77 57**

E-Mail: muenchen@sindbad-gmbh.de



Wypoczywającym nad polskim morzem polecamy Festiwal Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego, który odbędzie się w Kołobrzegu 29 i 30 lipca.

10 kwietnia 2004 roku zmarł, po długiej i ciężkiej chorobie, jeden z największych polskich bardów – Jacek Kaczmarski, twórca między innymi legendarnych *Murów*, które stały się nieformalnym hymnem wolnościowego zrywu w Sierpniu 1980 roku.

Przyjaciele i miłośnicy twórczości Jacka Kaczmarskiego podjęli trud stworzenia festiwalu, który byłby twórczą inspiracją dla kolejnych młodych pokoleń zafascynowanych poezją śpiewaną i piosenkami barda. Tak narodził się, odbywający się od 2004 r. w Kołobrzegu, Festiwal Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego „Nadzieja”, którego organizatorem jest Fundacja im. Jacka Kaczmarskiego (www.fundacja-kaczmarski.org), a dyrektorem artystycznym, od samego początku, Jacek Pechman.

W tym roku organizatorzy postanowili zaprezentować festiwalowej publiczności premierową Noc Antyczną, w trakcie której będzie można wysłuchać piosenek i tekstów Jacka Kaczmarskiego odnoszących się do świata antycznego. Zabrzmią więc między innymi: „Źródło”, „Kassandra”, „Lekcja historii klasycznej”, „Wykopaliska”, „Starość Owidiusza”, „Kołysanka dla Kleopatry”, „Lament Tytana”, „Powtórka z Odysei”, „Meldunek” i inne.

VIII NADZIEJA

Świat mitologii tego barda „zderzy” się tej nocy ze światem mitologicznym jednego z największych polskich poetów XX wieku, Zbigniewa Herberta. Wykonawcami będą wspaniali artyści, m.in. Wojciech Wysocki, Krzysztof Globisz, Katarzyna Groniec i Przemysław Gintrowski.



Przemysław Gintrowski - gość specjalny tegorocznego Festiwalu „Nadzieja” stworzył przed laty wraz z Jackiem Kaczmarskim i Zbigniewem Łapińskim trio będące do dziś niedoścignionym wzorem dla śpiewających poetów.

Jak co roku Festiwal rozpocznie konkurs, w którym młodzi wykonawcy rywalizują, wykonując piosenkę z repertuaru Jacka Kaczmarskiego i piosenkę autorską.

Jest o co walczyć, gdyż wzrastający z roku na rok prestiż imprezy przekłada się na wcale nietuzinkowe kariery jakie robią dotychczasowi laureaci, a o takich nazwiskach jak Karolina Cicha, Marcin Skrzypczak czy Piotr Kajetan Matczuk coraz głośniejsze nie tylko wśród miłośników piosenki śpiewanej. Obok nagród Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Marszałka Senatu RP, już po raz kolejny przyznana zostanie Nagroda Polonii, ufundowana przez Zrzeszenia Federalne Polska Rada i Polskie Forum w Niemczech.

Drugiego dnia Festiwalu odbędzie się pokaz filmu o Jacku Kaczmarskim, wykład dr. Krzysztofa Gajdy pt. „Ikar w świecie tekstów”, a także - w samo południe - tradycyjny mecz piłkarski pomiędzy drużyną publiczności, nazwaną „Kuglarzami” i zespołem Fundacji im. Jacka Kaczmarskiego, w składzie którego grywali (być może zagrają i tym razem) tak znamienici, a zarazem znakomici zawodnicy, jak patronujący od lat festiwalowi Marszałek Senatu Bogdan Borusewicz, czy były Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, poseł Kazimierz Michał Ujazdowski.

Tegoroczny Festiwal Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego „Nadzieja” w Kołobrzegu rozpoczyna się 29 lipca o godz. 17.00 w hali „Łuczniczka” przy ul. Łopuskiego.

(JP, BeZet)



Ukończyła orłowskie Liceum Plastyczne, studiowała na Europejskiej Akademii Sztuk i gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wiele wystawia, angażuje się w rozwijaniu plastycznych talentów uzdolnionych w tym kierunku dzieci. Mieszka w Bawarii.

Darja i Ga Nadolska...



Motto na dziś: Obawiać się trzeba nie tych, co mają inne zdanie, lecz tych,

co mają inne zdanie, lecz są zbyt tchórzliwi, by je wypowiedzieć

(N. Bonaparte)

Aforyzmy Sławomira Kuligowskiego

- z tomiku **PODAJ DALEJ**
- ★ Z owoców morza najbardziej lubię Afrodytę.
 - ★ W stałości tego świata najpiękniejsza jest jego zmienność.
 - ★ Otyli też miewają chude lata.
 - ★ Nieśmiali ludzie kreśl czasem śmiałe plany.
 - ★ Za słodkie chwile czasami słono się płaci.
 - ★ Bieg rzecze wyznacza jej koryto. Niektórym ludziom koryto wyznacza bieg życia.
 - ★ Kłopot w tym, że nasze śmiałe plany na ogół realizują inni.
 - ★ Jeżeli kobieta mówi: „nie mam sobie nic do zarzucenia” - to chodzi jej o ubranie.
 - ★ Lepiej mieć gołębie serce niż ptasi mózdzek.



Kącik poety

Barbara Gruszka-Zych

Barbara Gruszka-Zych, poetka, reporterka, dziennikarka. Wydała kilkanaście tomów wierszy, dwa zbiory reportaży i wspomnienie o Czesławie Miłoszu „Mój Poeta”. Wiersze poetki tłumaczone były na litewski, białoruski, ukraiński, rosyjski, czeski, węgierski, angielski, włoski i arabski, zdobywając nagrody m.in. w konkursach - im. Haliny Poświatowskiej i im. Zbigniewa Herberta, a także w konkursie na wiersz miłosny miesięcznika „Twój Styl”.

coraz mniej znajomych postaci
znikają jak strachy na wróble
wystawione w polu na jedno lato
ktoś nas wystawił do wiatru

chciałeś ze mną zatańczyć ale powiedziałam
nie żeby tym którzy nie tańczą nie przyszło do głów
że się kochamy na ich oczach w biały dzień
a właśnie o kochaniu myślę od kiedy dzisiaj
spojrzałeś na mnie i nachyliłeś się żeby być
bliżej mojej twarzy bliżej niczego bo co zostanie
z tego nachylenia powietrze w pokoju dzień i noc
przechodzące przez puste miejsce po nas



Dziękujemy!

Po pięciu latach służby dla Polski, na stanowisku Konsula ds. Kultury i Promocji, opuszcza Monachium szefowa Centrum Kultury Polskiej dr Grażyna Strzelecka.

Zapamiętamy Panią Konsul jako niezwykle zaangażowaną propagatorkę polskiego dorobku kulturalnego, organizatorkę niezliczonej liczby wystaw, imprez i warsztatów dla najmłodszych, promotorkę młodych talentów.

Konsul Grażyna Strzelecka potrafiła wyjść z promocją Polski na zewnątrz, nawiązując bezcenne kontakty z najbardziej liczącymi się niemieckimi placówkami kulturalnymi.

Zapamiętamy Panią Konsul jako osobę ciepłą, wesołą, pełną młodzieńczego humoru, z duszą przepełnioną uśmiechem naszej Ojczyzny.

To dzięki niej Polska i zamieszkali tu Polacy postrzegani są dzisiaj w o wiele korzystniejszym świetle niż przed laty.

Dziękujemy za to wszystko Pani Konsul Grażynie Strzeleckiej, życząc jej wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów w dalszej pracy zawodowej.

Redakcja czasopisma *Moje Miasto*





Kalendarium

lipiec - rok 2011

MONACHIUM

08.07.2011	18:00	Nauka gry w brydża. Brydż towarzyski i sportowy w Klubie Brydżowym przy Stowarzyszeniu Polsko-Niemieckim „LECH” e.V. Miejsce: Dominikuszentrum, Hildegard-von-Bringen-Anger 1-3, info: Jadwiga Suchocka, tel.: 089/201 12 70, http://www.bezatu.de Kolejne spotkania: 22.07.2011, 09.09.2011, 23.09.2011. W sierpniu przerwa wakacyjna
10.07.2011	13:15	Spotkanie z prof. Józefem Szaniawskim, politologiem, doktorem historii, sowietologiem i dziennikarzem. Bezpośrednio po Mszy Św. w kościele Św. Józefa przy Josephsplatz w Monachium, w sali parafialnej przy kościele (I. piętro).
13.07.2011	19:00	Wernisaż ostatniego projektu wystawienniczego polskiego malarza Roberta Rynarzewskiego w Galerii Centrum Kultury Polskiej. Na wernisażu pożegnanie po 5-letniej pracy w Bawarii z kierującą Centrum p. dr Grażyną Strzelecką. Miejsce: Prinzregentenstr. 7
15.07.2011 - 22.07.2011		Plener malarski artystów z Bawarii i Polski 16-17.07 - Hoher Peißenberg und Murnau, 18.07 - Berg am Starnberger See, 19-20.07 - Seefeld-Delling. Więcej informacji: www.kunstvereint.eu
15.07.2011		Dzień Polski w Realschule Hirschaid
16.07.2011	14:00	W ramach Europejskich Spotkań Jazzowych, koncert jazzowy z okazji wystawy Open-Air prac Elżbiety Mulas. Miejsce: Konsulat Generalny RP. (Za zaproszeniami)
22.07.2011	19:00	Koncert polskiego kwartetu smyczkowego „Essus” w składzie: Anna Kaczmarek (skrzypce), Ewa Wacławczyk (skrzypce), Maria Miklaszewicz (altówka), Michał Zieliński (wiolonczela). W czasie koncertu będzie można podziwiać i kupować prace malarskie z plenerów malarzy polskich i bawarskich. Miejsce: altes Südhaus, Schloss Seefeld, Schloßhof 7. Bilety: 15€. Więcej informacji: www.kultur-schloss-seefeld.de
23.07.2011		Dzień Polski w St. Irmengard-Gymnasium w Garmisch-Partenkirchen
27.07.2011 - 06.08.2011		Film Wojciecha Bielawskiego „Renoir im Weißling” w ramach Festiwalu Pięciu Zmysłów. Więcej informacji: www.fsff.de , www.kunstvereint.de

NORYMBERGA

08.07.2011	20:00	Wernisaż wystawy „4x24 godziny”, dwie artystki z Norymbergii spędziły cztery dni w czterech miastach Polski: Krakowie, Warszawie Łodzi i Wrocławiu. Efekty tej wizyty na wystawie (do 30.07). Miejsce: Hintere Insel Schütt 34
10.07.2011	15:00	Spotkanie autorskie z autorką opowiadania pt. „Opa Pablo”. Spotkanie odbędzie się w czterech językach: polskim, niemieckim, angielskim i esperanto. Miejsce: Hintere Insel Schütt 34

STUTTGART

16.07.2011	16:30 - 22:00	W ramach dziesiątego Letniego Festiwalu Kultur stoisko Polskiego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego. Miejsce: Marktplatz Stuttgart
23.07.2011	19:00	Prelekcja Małgorzaty Piegry i Anny Kawaletz pt. „Sylwetka twórcy – Czesław Miłosz”. Miejsce: Julie Siegle Raum, Bürgerräume Stuttgart West, Bebelstr. 22

Ogłaszamy nabór kandydatek do konkursu Wyborów

MISS POLONIA in Deutschland 2011

Warunki uczestnictwa:

w listopadzie 2011 ukończone 18 lat, nieprzekroczone 25 lat, panna oraz stałe zameldowanie w Niemczech. Obywatelstwo polskie nie jest wymagane. Kandydatka nie powinna mieć w widocznych miejscach tatuaży. Podanie wraz z kilkoma zdjęciami (portretowe, całej sylwetki oraz w stroju kąpielowym) proszę wysłać na adres:

GS Agentur, Sperberstr. 56, D-33604 Bielefeld

Na uczestniczki finałów czekają jak co roku cenne nagrody! Więcej informacji na stronie internetowej:

www.miss-polonia-deutschland.de



bez trudu
bezpośrednio do Ciebie!!!

Moje Miasto - polonijne czasopismo
tylko 9,99 € rocznie z dostawą do domu!

ZADZWOŃ
0871 97 46 335

reklama polskich usług
porady publicystyka
wydarzenia kalendarium imprez

zamówienia reklam:

Grzegorz Spisla
tel.: 0871/97 46 335
mobil: 0163 153 00 57
reklama@mm-gazeta.de

NÜRNBERG
Teresa Rok
Mobil: 0151 179 326 49
reklama-nuernberg@mm-gazeta.de
INGOLSTADT
Jan Nalepa
Mobil: 0179 673 66 08
reklama-ingolstadt@mm-gazeta.de



echa protestu

Jolanta Łada



Bardzo upraszczając, programy telewizyjne można podzielić na wartościowe i popularne. Te pierwsze nie mają charakteru komercyjnego, te drugie – owszem.

A jeśli niekomercyjne, czyli nie gromadzące milionów widzów przed ekranami i nie przynoszące spodziewanych zysków, to zwykle ich żywot trwa krótko. Tak mogło skończyć się w przypadku TVP Historia, której broniliśmy w poprzednim numerze „Mojego Miasta”. Ale mimo wszystko udało się ją wybronić.

Grupa polskich dziennikarzy mieszkających w Monachium nawiązała kontakt z redakcją TVP Historia i postanowiła jej pomóc w walce o przetrwanie. W tym celu wystosowaliśmy protest do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (w skrócie KRRiT) przeciwko przemianowaniu TVP Historia na TVP Dokument. Przede wszystkim podważyliśmy zarzut braku obiektywności i zwróciliśmy uwagę na obecność programów prezentujących różne punkty widzenia. Argumentowaliśmy nasz sprzeciw tym, że kanał ów odgrywa wielką rolę edukacyjną w środowisku polskiej emigracji. Niektórzy z nas wyjechali do Niemiec w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych lub osiemdziesiątych, kiedy w szkołach uczono historii zorientowanej prosovietcko, w której nie było mowy ani o 17 września 1939, ani o Katyniu. Teraz mają okazję poznać całą prawdę o tych wydarzeniach. Ponadto oglądanie TVP Historia pomaga poszerzyć wiedzę na temat dziejów Polski, Europy i świata, a także poznać opinie polskich i zagranicznych historyków, oraz relacje naocznych świadków wydarzeń.

Wielu znajomych odniosło się sceptycznie do naszej inicjatywy.

- Myślicie, że ten protest będzie miał wpływ na decyzję, która na pewno została już dawno podjęta? – pytali. A my czekaliśmy na rozwój wypadków, podobnie jak najbardziej zainteresowani. Redakcja informowała nas na bieżąco o tym, że sprawa przemianowania TVP Historia jest przesuwana z posiedzenia na posiedzenie, co nie wróżyło ani dobrze, ani źle.

Bezpośrednio po wystosowaniu protestu zaczęłam otrzymywać maile od polskich dokumentalistów zawierające protokoły ich rozmów z zarządem Telewizji Polskiej. Wynikało z nich, że chcą oni przywrócić filmy dokumentalne telewizji publicznej i dostać dla nich miejsce w ramówce w dobrej porze oglądalności. Nie jestem pewna, czy zabieg ten udałby się, kiedy widzowie pierwszego i drugiego programu TVP zdążyli już przyzwyczaić się do tasemcowych seriali i teleturniejów. Gdyby mieli do wyboru film dokumentalny, albo



możliwość obejrzenia swoich ulubionych gwiazd tańczących na parkiecie, czy na lodzie, wybraliby to drugie i trudno im się dziwić. Poza tym mogą drogą komórkową zgłaszać na swoich faworytów, co daje im poczucie władzy. TVP Historia prezentuje fakty dokonane. Dziś już nie można za pomocą sms-a zdecydować

czy bitwę pod Grunwaldem wygra Jagiełło, czy Ulrich von Jungingen, a podczas zamachu majowego zwycięży Piłsudski, czy Wojciechowski. Są jednak wśród widzów i tacy, którzy przedkładają dobry dokument nad popularny show, bo chcą dowiedzieć się czegoś więcej o historii naszego kraju i dla nich ten kanał został stworzony.

Ale wróćmy do dalszych losów TVP Historia. Mimo zagrożenia stacja ciągle nadawała, statystyki pokazywały jej rosnącą oglądalność i tak trwało do dnia jej czwartych urodzin. Wtedy między poszczególnymi programami na ekranie pojawiała się sympatyczna dziewczynka w podkoszulku z napisem TVP Historia i oznajmiała radośnie: mam cztery latka! Widzowie mogli zobaczyć, jak wygląda redakcja „od kuchni” i posłuchać czegoś z okazji urodzin życząc sobie jej pracownicy. Postanowiliśmy przyłączyć się do składających gratulacje i wysłaliśmy do TVP Historia życzenia od nas. W postscriptum zapytywaliśmy o aktualną sytuację. W odpowiedzi otrzymaliśmy podziękowanie nie tylko za życzenia.

„KRRiT nie poparła wniosku o likwidację TVP Historia. Zostaliśmy wybronieni, także dzięki Państwa inicjatywie” – donosiło kierownictwo redakcji.

Do powyższych słów nie trzeba nic dodawać. Nasuwa się tylko wniosek, że warto zabierać głos w słusznej sprawie. Mogło się zdarzyć, że nasz protest utonąłby w lawinie mniej lub bardziej ważnych papierów i podzielił los biurowej makulatury. Wtedy pozostałaby nam satysfakcja, że odważyliśmy się powiedzieć „nie”. Owo „nie” zostało jednak wzięte pod uwagę przez czynniki decyzyjne, więc nasza satysfakcja jest o wiele większa. A co najważniejsze, nadal możemy oglądać tę wartościową stację. Zapewniamy więc jeszcze raz wszystkich wątpiących czy opłaca się bronić słusznej sprawy: **naprawdę warto protestować.**

Problemy?...

Steuernummer? Kindergeld?
Buchhaltung?

Zajmij się tym co lubisz,
my rozwiążemy Twoje
problemy -
szybciej i tanio!

BBL-Service
Büro · Buchhaltung · Lohnbuchhaltung

- księgowanie bieżących operacji gospodarczych
- nadzór dłużników i wierzycieli
- sortowanie i porządkowanie dokumentów księgowych
- wsparcie przy bieżących postępowaniach firmowych
- nadzór terminów świadczeń podatkowych
- przygotowanie dokumentów, ułatwiających wszelkie decyzje przedsiębiorcze
- pomoc w zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej w Niemczech

Tel: 0174-6226719
Tel: 0174-6226811



Mitglied im Bundesverband selbständiger
Buchhalter und Bilanzbuchhalter

Paul- Heyse-Str. 6
80336 München

Tel.: 089 / 322 123 78
Fax: 089 / 322 123 79



Nauka jazdy

Perlacherstr. 67
81539 München
Giesing



PKW-LKW-KRAD

FAHRSCHULE BATYRA

tel.: 089 69 77 73 74
Mobil: 0176 210 412 79
www.fahrschule-batyra.de
prawo jazdy również w j. polskim w kategoriach:
B - BE - C1 - C1E - C - CE



**Warsztat
Elektromechaniki**

- ♦ Diagnostyka
- ♦ Naprawy
- ♦ Instalacje gazowe od 990€

Bodenseestr 222
81243 München Neuaubing
Tel. 089 262 146 96
Mobil 0176 2291 8048

tel.: 0162-82-82-888



Umzüge schnell Transport

przeprowadzki na terenie Monachium i miast ościennych

kupione meble • maszyny...
przewóz rzeczy • wywózka piwnic

szpachlowanie • malowanie...
ściany • okna • drzwi...

drobne prace związane z odświeżaniem po przeprowadzce

nasze **ATUTY**

terminowość, punktualność, rzetelność, łatwy kontakt
konkurencyjne ceny, które dopasujemy do indywidualnych potrzeb Klienta
przewóz powierzonego ładunku w bezpiecznych warunkach
troska o powierzone mienie (posiadamy ubezpieczenie na przewóz powierzonego nam towaru)



Daniel Mazur

Frankfurter Ring 143
80807 München
Tel. 089 54 24 37 33
Mobil 0179 11 66 204

**KREDYTY
NA ZAKUP SAMOCHODÓW**

Dokumenty potrzebne do otrzymania kredytu:

- Dowód osobisty lub paszport
- Karta do bakomatu
- Firmy: Gewerbe Anmeldung (min. 1 rok)
- BWA od księgowego za ostatni rok



AGS

Agentur Grażyna Szkulcka



Agencja obsługi firm

- księgowość
- rachunkowość
- tłumaczenia
- ubezpieczenia
- i inne konsultacje

Zapraszam!

Grażyna Szkulcka (M.A.)

Alzheimer Eck 15,
80331 München
Tel. / Fax: 089 / 86 36 98 32
Tel: 0170 / 10 71 849

Godziny otwarcia:

- wtorki 8.30 – 20.00
- środy 8.30 – 13.30
- czwartki 8.30 – 13.30

Inne terminy
po uzgodnieniu
telefonicznym

mojemiasto-gazeta.de



nie zgub się wśród innych!



Werbe-Agentur Spisla dla Ciebie:

. biuro reklamy . realizacja projektów .
. kampanie reklamowe.

Tel.: 0 871 97 46 335
werbe-agentur@arcor.de

AVZ Autoteile GmbH

Tel.: 089/3291105, Fax: 089/3291103
Rappenweg 138
81829 München (Trudering)



- Auto części
- Korzystne ceny
- Nowe części do wszystkich marek samochodów osobowych
- Polska obsługa

informacja i rezerwacja miejsc:
Socrates
Monachium (089) 649 36 89
Kraków (12) 655 04 62
+48 601 398 714

międzynarodowy transport osób

codzienne ekspresowe przejazdy mikrobusowe



www.socrates.pl

socrates@socrates.pl

HEIZUNG | SANITÄR | LÜFTUNG | SOLAR | BRENNER-SERVICE

G d b R Meisterbetrieb

Altmann – Knutelski

Naupliastr. 63 81547 München
Tel.: 089/69398749
Fax: 089/69398750
Mobil: 0163 7665261/62
E-mail: firma@aku-gdbr.de



MÓWIMY PO POLSKU

WYKONUJEMY USŁUGI RÓWNIEŻ NA TERENIE POLSKI

praca na południu Niemiec

Jesteśmy przedsiębiorstwem świadczącym usługi zatrudniania personelu działającego na terenie Monachium i okolic. Aby wzmocnić naszą załogę poszukujemy pracowników od maja 2011 roku na cały etat dla różnych stacjonarnych i ambulatoryjnych instytucji opieki nad chorymi i starszymi na stanowiskach:

- posiadający/a certyfikat opiekun/ka nad osobami chorymi z dobrą znajomością języka niemieckiego
- posiadający/a certyfikat opiekun/ka nad osobami starszymi z dobrą znajomością języka niemieckiego

Oferujemy Państwu miejsce pracy, ponadprzeciętne wynagrodzenie oraz pomoc podczas poszukiwania mieszkania.

Wzbudziły Państwa zainteresowanie?

Jeśli tak, prosimy przesłać nam kompletne dokumenty aplikacyjne na adres:

A-EINS GmbH
Lindwurmstr. 25
80337 München
Tel. 089/23 5555 42
bewerbung@a-eins-gmbh.de
www.a-eins-gmbh.de

WAŻNE ADRESY

Konsulat Generalny RP w München

Rötgenstr.5, 81679 München
Tel.: 089/418 60 80;
www.berlin.polemb.net/index.php?document=249

Konsul Honorowy RP w Stuttgart

Am Wallgraben 115, 70565 Stuttgart
Tel.: 0711/7821140; fax: 0711/7821144

Polskie Centrum Kultury

Prinzregentenstr.7, 80538 München
Tel.: 089/211 12 435
(wkrótce Wagnmüller Straße 18)

Polska Misja Katolicka w Monachium

Heßstraße 26, 80799 München
Tel.: 089/273 22 00

Polska Misja Katolicka Stuttgart

Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711 564184

Polska Misja Katolicka w Ingolstadt

Gaimersheimerstr.32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841/84845

Polska Misja Katolicka w Norymberdze

Arminiusstr.21, 90402 Nürnberg
Tel.: 0911/473355

Krakauer Haus

Hinter Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg
Tel.: 0911 22 41 20

ADWOKACI:

Altmann Anna

Südliche Münchener Str. 2a
82031 Grünwald/München
Tel.: 089/693 51 40

Bronska Renata

Cuvilliesstraße 14, 81679 München Bogenhausen
Tel.: 089 / 43 51 93 81

Czech Anja

Nymphenburger Strasse 20, 80335 München
Tel.: 089/51 51 49 53

Demacker Izabela S.

Gabelsbergerstrasse 9, 80333 München
Tel.: 089/85 63 63 55

Derkacz Oskar

Candidplatz 13/V, 81543 München
Tel.: 089/65 11 41 99

Dudek Ilona

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

Grobosz Olaf

Donnersbergerstr. 46 80634 München
Tel.: 089/13 95 83 72

Kroll Małgorzata

Mozartstraße 3 80336 München
Tel.: 89/37949 614

Motkowski Christoph

Altheimer Eck 15, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

Przibylla Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

Stanek Jacob

Holdermannstr. 14, 70567 Stuttgart
Tel.: 0049 - 711 48997 00

LEKARZE:

OGÓLNY:

Czernicki Barbara

Lindwurmstr. 75, 80337 München
Tel.: 089/53 25 23

Petzold Małgorzata

Rosenheimerstr. 79, 81667 München
Tel.: 089/48 95 67 49

Tymiec Marian

Steinstr.30, 81667 München
Tel.: 089/488 493

Zadrozny Jacek

Therese-Giehse-Alee 33, 81739 München
Tel.: 089/67907332

GINEKOLOG:

Karasiński Norbert

Bahnhofstr.41, 82152 Planegg k. München
Tel.: 089/859 55 59

Schwarz Mariusz

Karl-Köglsperger-Str. 31, 80939 München
Tel.: 089/311 99 57

STOMATOLOG:

Glatzel Fridtjof

Moosstr. 38, 4164 Moossthenning
Tel.: 08731/3230223

Jurecki Katharina

Amalienstr. 60, 80799 München
Tel.: 089/39 37 20

Kozłowski Joanna

Marktplatz 7 85375 Neufahrn
Tel.: 081/65 48 66

Steinberg Richard i Domanski Hanna

Müllerstr.27, 80469 München
Tel.: 089/2609541

Znorowski Marian

Am Oberanger 14, 85221 Dachau
Tel.: 08131/729440

LOGOPEDA:

Machowski Anna i Fischer Renate

Teucherstr. 28, 81829 München
Tel.: 089/189 042 09

PSYCHOLOG KLINICZNY I PSYCHOTERAPEUTA:

Kaczmarek Anna

Landsberger Str. 45a, 80339 München
Tel.: 089/74 49 29 44; Mobil: 0152/07215774

KSIĘGOWOŚĆ:

BBL Service

Paul-Heyse-Str. 6, 80336 München
Tel.: 089/322 123 78

Büro Center – Servis Biurowy

Jutastr. 7 80636 München
Tel.: 089/51 99 76 38

Członka Ireneusz

Siglstr. 15, 80686 München
Tel.: 089/570 2140

Hollinger & Lasota GbR

Gaimersheimerstraße 19, 85057 Ingolstadt
Tel./Fax: 0841 1426098

Wagner-Szostak Anna

Landwehrstr.2, 80336 München
Tel.: 089/543 44 869

UBEZPIECZENIA:

Cichy Marek

Adolf Schmetzer Str. 40, 93055 Regensburg
Tel.: 0941/29797962

Polscy Doradcy Finansowi PLDF GmbH

Landwehrstr.2 80336 München
Tel.: 089/590 68 590

TEUMACZENIA:

Burger Beata

Westendstr. 85 80339 München
Tel.: 089/50 07 31 47

Reissig Anna

Auerfeldstr.22 81541 München
Tel.: 089/48 19 45

SYCHer Sprachen Sprechen Aneta Sych M.A.

Dachauer Straße 180, 80992 München
Tel.: 0172/786 94 59

Wypijewska-Kochems Hanna

Gottfried-Böhm-Ring 43, 81369 München
Tel.: 089/78 65 21

OBSŁUGA FIRM:

Szkulcka Grażyna

Altheimer Eck 15, 80331 München
Tel.: 089/86 36 98 32

DORADZTWO PODATKOWE:

Bronska Renata

Cuvilliesstraße 14, 81679 München Bogenhausen
Tel.: 089 / 43 51 93 81

Przibylla Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

SZKOŁY JĘZYKOWE:

SYCHer Sprachen Sprechen Aneta Sych M.A.

Dachauer Straße 180, 80992 München
Tel.: 0172/786 94 59

NAUKA JAZDY:

Batyra Michael

Perlachstr. 67, 81539 München
Tel.: 089/69 77 73 74

AUTO-USŁUGI:

Pawel KFZ Werkstatt

Bodenseestr. 222, 81243 München/Neuaubing
Tel.: 089/262 14 696

URODA:

Polski Zakład Fryzjerski – Ochmann

Landsbergerstr. 12, 80339 München
Tel.: 089/5023146

INNE:

Agencja Reklamowa SPISLA

Kreuzackerstr.44, 84036 Kumhausen
Tel.: 0871/97 46 335

Biuro Partnersko-Matrimonialne

w Monachium
Tel.: 089 326 00 321

POLKWIAT – Kwiaty do Polski

Tel.: 07021861169

Sklep SCHLESIER

Marienplatz 27, 84130 Dingolfing
Tel.: 08731/75690

Usługi transportowe UST

Milbertshofenerstr.4 80807 München
Tel.: 0162 82 82 888

Zakład Pogrzebowy OMNIS

ul. Żwirowa 76, 66-400 Gorzów Wlkp.
www.omnis.net.pl



Impressum

WYDAWCA: werbe-agentur spsila Kreuzackerstr. 44 84036 Kumhausen **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335 fax +49 3222 1460 899, e-mail: info@mm-gazeta.de; **WSPÓŁPRACA:** red. Bogdan Żurek, Teresa Rok, Jan Nalepa, Witold Szrek | Zamieszczane teksty podlegają prawu autorskiemu. Przetwarzanie tylko za zgodą wydawcy. Redakcja nie odpowiada za niezamówione artykuły i zdjęcia. Za treść ogłoszeń, artykułów sponsorowanych oraz reklam redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności. **DRUK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **NAKŁAD:** 7000 szt.

HERAUSGEBER: werbe-agentur spsila Kreuzackerstr. 44 84036 Kumhausen **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335 fax +49 3222 1460 899, e-mail: info@mm-gazeta.de; Der Inhalt unterliegt dem Urheberrecht. Die Verwertung aller Beiträge ist nur mit der schriftlichen Zustimmung des Herausgebers gestattet. Für unverlangt eingesandte Bild- und Textbeiträge keine Gewähr. Herausgeber und Redaktion haften nicht für den Inhalt der veröffentlichten Anzeigen. **DRUCK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **AUFLAGE:** 7000.



ALMONT SYSTEM Fabryka Ogrodów Zimowych

z 12 letnim doświadczeniem

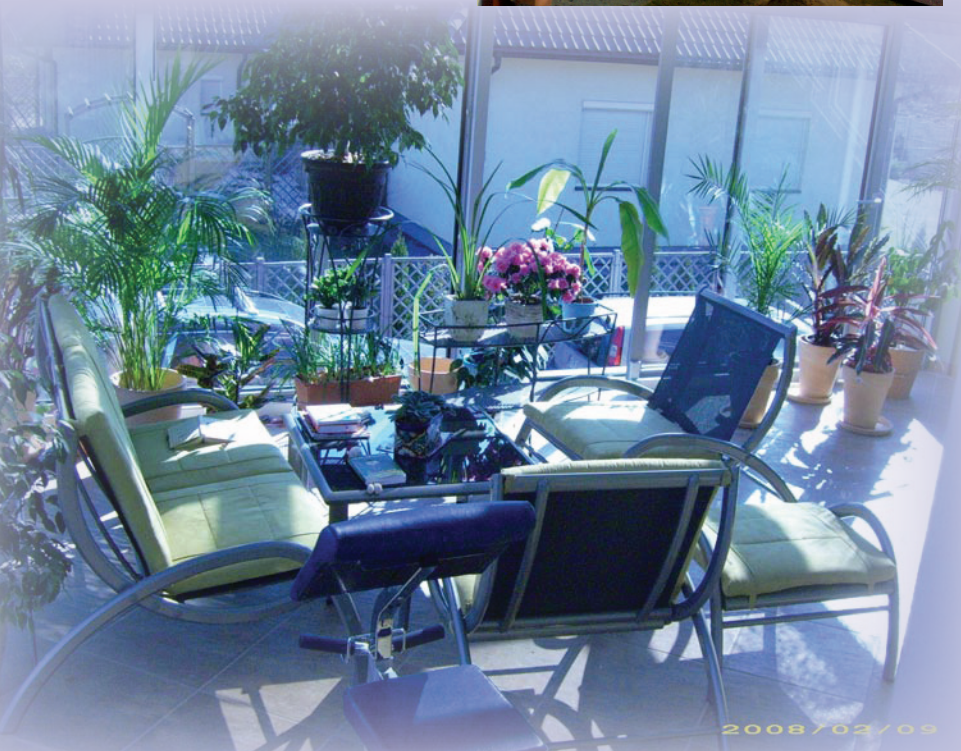
Wszystkie nasze wyroby wykonujemy
na sprawdzonych systemach polskich i niemieckich

oferujemy:

- ogrody zimowe
- nietypowe konstrukcje przestrzenne
- fasady
- rolety i markizy
- drzwi harmonijkowe i przesuwane
- okna i drzwi z PCV i aluminium
- zabezpieczenia antywłamaniowe

zapewniamy:

- wysoką jakość produktów
- dogodne terminy
- atrakcyjne ceny
- realizacje w kraju i zagranicą



Zapraszamy do współpracy firmy handlowe oraz producentów stolarki

www.almontsystem.pl www.almont.de

Almont System Fabryka Ogrodów Zimowych
43-356 Bujaków, ul. Bielska 3
biuro: tel./fax: 0048 33 814 41 59
fax/automat: 0048 33 821 10 12
e-mail: ogrodyzimowe@almontsystem.pl

KANCELARIA ADWOKACKA

Oskar Derkacz

Candidplatz 13 / V

81543 München

Fax: (089) 62 42 39 79

WSZYSTKIE DZIEDZINY PRAWA

- Prawo Karne (obrona w sprawach karnych i wykroczeń)
- Prawo Pracy (pomoc przy wypowiedzeniach i odprawach)
- Prawo Cywilne (przygotowywanie i sprawdzanie umów)
- Prawo Najmu i Dzierżawy
- Zakładanie firm (Gewerbe, GbR, UG, GmbH)
- Obsługa podatkowa dla firm

Tel.: (089) 65 11 41 99

Gwarantujemy bezpośredni kontakt z adwokatem

Kancelaria Adwokacka

z a p r a s z a

Ilona Dudek

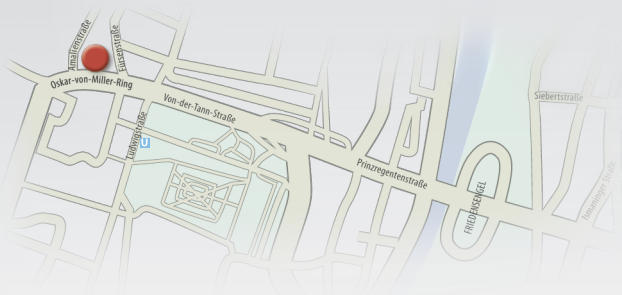
Rechtsanwältin

Alexander Przibylla

Rechtsanwalt

prawo rodzinne . prawo pracy . prawo karne . prawo gospodarcze . prawo spadkowe .
regulacja wypadków drogowych . deklaracje podatkowe i księgowość

Oskar-von-Miller-Ring 31 . 80333 München
Telefon: 089 287 297 330 . Fax: 089 287 297 339



UDZIELAMY PORAD W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM

Kancelaria Adwokacka

Zakres możliwych porad prawnych:

- Doradztwo w zakresie prawa pracy
- Rejestracja działalności gospodarczej
- Zakładanie spółek cywilnych oraz kapitałowych
- Sprawdzanie i opracowywanie wszelkich typów umów gospodarczych i prywatnych
- Dochodzenie wierzytelności pozasądowo oraz sądowo
- Obrona przy wykroczeniach i w sprawach karnych

Olaf Groborz



Donnersbergerstraße 46, 80634 München
S-Bahn Donnersbergerbrücke U1 Rotkreuzplatz

Tel.: 0 89/13 95 83 72 Fax.: 0 89/13 95 83 73 Email: olaf.groborz@gmx.de